



**Syrenka jeszcze
się broni**
Strona 7

**Radni PiS do Belgów: wasz
król nękał niewolników!**
Strona 10

tygodnik

21 XI 2020 r.
nr 47 (1055)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Wykotłłowani, bo chcieli mniej truć

**Starsze małżeństwo, mieszkające
z niepełnosprawnym synem,
wymontowało piec węglowy, zachęcane
programem ich wymiany na gazowy,
jaki oferowało miasto. Idzie zima, a oni
zostali z pustą kotłownią, bo starego
się pozbyli, a nowy dostaną, tylko nie
wiadomo kiedy. Na razie dogrzewają się
farelkami.**



Strona 11

Ryszard Dwojak boi się nadchodzącej zimy i tego, jak ja prze-
trwa z rodziną.

**Jeleń nie
przeżył -
zwierzęta na
drodze**

Strona 4

**Koronawirus:
przez
pandemię
choruje mniej
dzieci**

Strona 5

**Autobusem
do Brzostku,
Jodłowej
i Pilzna**

Strona 10

**Tajemnica
trzech kropek**

Strona 11

Reklama

alumirowe
okna, drzwi, fasady
do twojego domu



ALU TECH
Producent
Aluminium

[/alutech.debica/](#)
[@ alu-tech@debica.net.pl](mailto:alu-tech@debica.net.pl)
660 744 769

Darco



nasady i systemy **kominowe**

zapraszamy do Sklepu Firmowego
lub na sklep.darco.pl

Debica, ul. Metalowców 43, tel. 14 680 90 03 darco.pl

Górecki®
Biżuteria z klasą

Rabaty do -30% na obrączki
-50% brylanty w obrączce



Zapraszamy

Salon Jubilerski w Galerii Millennium Hall
Rzeszów, ul. Kopisto 1, lokal 142, 1 piętro

Salon Jubilerski w D.H. Rolnik
Debica, ul. Rynek 5

Salon Jubilerski w Galerii Raj
Debica, ul. Rzeszowska 114

[@goreckidiamonds](#)

[f biuzuteriagorecki](#)

[p jubilergorecki](#)

Komentarz

Weź na wynos, albo zamów z dowozem

TOMASZ RATUSZNIK



Pamiętam jak kilka lat temu rozdzwoniły się w naszej redakcji telefony, gdy okazało się, że działający od lat sześćdziesiątych przy ul. Rzeszowskiej bar Syrenka może przestać istnieć. Wszystko przez zbyt wysokie czynsz, którego Anna Małkowska, jego właścicielka, nie była w stanie opłacać. - Jak zamkną, to gdzie ja zjem takie ruskie pierogi? Kiełbasę w kapuście, albo żurek? - pytali nasi Czytelnicy, prosząc o interwencję w tej sprawie. Napisałszy wtedy o tym na łamach OL i czynsz udało się obniżyć.

Niestety, tym razem sprawa taka łatwa nie jest. Nad właścicielką Syrenki znów wiszą czarne chmury. Podobnie zresztą jak nad właścicielami wielu innych barów, czy restauracji. Wszystko przez pandemię, a właściwie obostrzenia jej towarzyszące (piszemy o tym na str. 7). Anna Małkowska już wiośną

była zmuszona zamknąć lokal na 2,5 miesiąca. Jak wspomina, to był ciężki czas tak dla niej, jak i dla jej pracowników. Nie zarabiali, a rachunki trzeba było płacić. Zresztą i po otwarciu baru kolorowo nie było, bo po takiej przerwie klienci odzwyczaili się trochę od stołowania na mieście.

Dziś od zamknięcia Syrenki odciąga ją tylko syn, dla którego również jest to główne źródło utrzymania. Jedzenie mogą sprzedawać wyłącznie na wynos, lub na dowóz, a chętnych na taką formę korzystania z ich kuchni nie ma zbyt wielu. Czy najstarszy, bo działający już od 58 lat w Dębicy bar przetrwa ten trudny koronawirusowy czas? To zależy również od nas. Może warto czasem odpuścić sobie gotowanie i zamówić pierogi? Zaświadczam, że są znakomite.

ratusznik@ol.com.pl

O Syrenkę warto walczyć, jak i o inne ulubione bary, restauracje, czy pizzerie.

Z ust wyjęte

Władysław Pankiewicz

Ile byśmy takich tablic nie stawiali, to wszystkie są zaraz zniszczone.

O wandalach w lesie i dlaczego Nadleśnictwo Dębica już nie chce inwestować w nowe ławki czy kosze na leśnych parkingach piszemy na stronie 19

Komentarz

Przeciwciąta pilnie poszukiwane

JANUSZ GRAJCAR



Coraz częściej w mediach społecznościowych pojawiają się apele o oddanie osocza, które może wspomóc leczenie chorych na COVID-19. Prośby piszą żony, dzieci, wnuki, bo gdzieś tam w szpitalu pod respiratorem o życie walczy ich mąż, ojciec czy dziadek. Ozdrowieńców przybywa z dnia na dzień, szansa na to, że taki apel spotka się z pozytywnym odzewem, jest więc coraz większa. Ale z oddaniem osocza wiąże się pewne procedury, o których piszemy na str. 17. Nie każdy może je przekazać, trzeba spełnić pewne warunki, a niektórzy muszą też ponieść koszty takiej operacji.

Chodzi o osoby, które podejrzewają, że były zakażone koronawirusem, ale nie mogą tego w żaden sposób udokumentować. Nie miały wykonanego żadnego testu, nie zgłosiły się też do lekarza,

który potwierdziłby, że objawy towarzyszące ich chorobie, wskazywałyby na właśnie tego wirusa.

Ci ludzie chcąc potwierdzić, że mają przeciwciąta, a tym samym, mogliby pomóc chorym, muszą wyłożyć 50 zł z własnej kieszeni. Można powiedzieć, że to nieduża, wręcz symboliczna kwota, jeśli wziąć pod uwagę pomoc dla kogoś bliskiego.

Ale są też tacy, którzy nie mają chorego w bliźszej czy dalszej rodzinie, a mimo to zgłaszają się na badania, chcąc przysłużyć się innym potrzebującym. To przykład wart nagłośnienia, zwłaszcza teraz, gdy i w Polsce, i w naszym powiecie, tyle jest animozji.

I jest to swoisty paradoks, że przekazując komuś przeciwciąta, na pewno nie występujemy przeciw niemu.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

2 170

złotych udało się zebrać na respirator dla dębickiego szpitala. Zbiórka prowadzona jest pod adresem: <https://zrzutka.pl/3je7wn>.

O nim się mówi

Michał Rolnicki

Został nowym sekretarzem gminy Pilzno

Zastąpił na tym stanowisku Czesława Kubka, którzy przeszedł na emeryturę.

Mieszka w Machowej. Ukończył Technikum Mechaniczne w Tarnowie na profilu budowa maszyn ze wspomaganiami komputerowym. W Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie studiował zarządzanie firmą. Z Urzędem Miejskim w Pilźnie związany od 17 lat. Najpierw m.in. jako inspektor w Referacie Inwestycji, Zamówień Publicznych i Planowania Przestrzennego, później kierownik Referatu Promocji Gminy i Pozyskiwania Funduszy.

Z żoną Anną wychowują 17-letnią córkę Patrycję. Hobby nowego sekretarza to przede wszystkim sport. W wolnym czasie lubi jeździć na rowerze.



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Senior uprawia partyzantkę owocową

Zdziwione spojrzenia towarzyszą seniorowi i jego Żonie w czasie niespodziewanych zbiorów orzechów włoskich. Zdecydowali się pozbiierać leżące na miejskim chodniku owoce i zerwać je z najniższej wiszących gałęzi. Przynieśli do domu nie tylko orzechy w reklamówce, ale też wiele pozytywnych emocji.

Wielu dębiczanie przechodzi obojętnie obok drzew owocowych rosnących dziko na osiedlach. Jeszcze mniej decyduje się skorzystać z dobrodziejstwa darmowych owoców. W dużych miastach na takie działania, niemal styl życia, jest moda. Taka owocowa partyzantka. Amatorzy jedzą owoce na

surowo, ale też robią przetwory i soki. W Dębicy też takich możliwości nie brakuje. Jabłonie owocujące od lata do późnej jesieni, czereśnie, mirabelki, orzechy włoskie. Owoce tych drzew bardzo łatwo spotkać w dębickiej przestrzeni. Wystarczy sięgnąć po nie ręką. Mirabelki leżące na chodnikach, rozdeptywane przez przechodniów, rozjeżdżane przez samochody. Podobnie jest z jabłkami, czereśniami, wiśniami. W mieście marnuje się masa owocowego jedzenia.

Dziko rosnące drzewa owocowe to pozostałości po sadach, gospodarstwach, działkach byłych właścicieli. Kiedy rozrastało się miasto niektóre drzewa

ocalały i znalazły się wśród nowych bloków. Jak np. na osiedlu Słonecznym. Ktoś może zapytać czy są zdrowe? Bez wielkich badań naukowych można stwierdzić, że takie dziko rosnące drzewa dają pełnowartościowe owoce. Nikt nie używa wobec nich chemii. Są zakurzone, pokryte pyłem. Nikt nie namawia, aby jeść je prosto z drzewa. Trzeba je umyć, zjeść lub zrobić przetwory.

Senior i jego Żona obiecali sobie, że wyprawa po orzechy włoskie nie była ostatnią. Chcą włączyć w swoje zdobycze inne drzewa owocowe.

Andrzej Janiec

Reklama

raj
#otwarty dla Was

Sprawdź aktualną ofertę
www.raj-debica.pl

Rekompensata za chryzantemy przekroczy 230 tys. zł

Najwięcej kwiatów zostało w gminie Pilzno

Agnieszce Pieprzyckiej zostało 1900 chryzantem. Wszystkie już rozdała.

To był warunek, by mogła skorzystać z programu uruchomionego przez rząd dla producentów tych kwiatów. Zgodnie z założeniami wszyscy, którzy nie zdążyli sprzedać chryzantem przed 1 listopada, mogli złożyć do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o rekompensatę.

Czasu na to nie mieli za dużo, bo zaledwie kilka dni. Termin mijał 6 listopada. Agnieszka Pieprzycka z Pilzna wniosek złożyła i dostała już potwierdzenie jego przyjęcia. Spełniła też dodatkowy warunek, którym było przekazanie wszystkich niesprzedanych kwiatów w pełni rozkwitu organizacjom pozarządowym, samorządowym czy innym instytucjom publicznym.

- Gdybym tego nie zrobiła do 16 listopada, musiałabym je oddać do utylizacji i ponieść jej koszty - tłumaczy producentka.

Ma nadzieję, że pieniądze otrzyma do końca grudnia. Dla mieszkańców Pilzna ich odzyskanie jest bardzo ważne, bo uprawa kwiatów jest jej głównym źródłem utrzymania. Gdyby nie ta pomoc nie miałyby za co kupić opału i ziemi do tuneli.

Uważa jednak, że wypłaty rekompensat przez państwo można było uniknąć. Wystarczyło, by premier ogłosił decyzję o zamknięciu cmentarzy na Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny tydzień wcześniej i wszyscy tak by sobie zorganizowali przygotowania, by kwiaty kupić i zanieść na groby w ciągu ostatniego tygodnia października.

- A tak widziałam, co się działo w Pilźnie czy Jasle w piątek wie-



W gminie Pilzno chryzantemy dostarczone przez producentów rozdawali m.in. druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łękach Dolnych.

czorem. Policja musiała kierować ruchem, żeby rozładować korki - opowiada.

Ze strony internetowej ARiMR dowiadujemy się, ile kwiatów zostało producentom w poszczególnych miejscowościach.

Klecie - 150 (doniczkowe)
Przeczyca - 1 210 (cięte) + 57 (doniczkowe)

Smarżowa - 200 (doniczkowe)
Chotowa - 576 (doniczkowe)
Dębica - 2 730 (doniczkowe)
Kędzierz - 412 (doniczkowe)
Paszczyzna - 200 (doniczkowe)
Stasiówka - 215 (doniczkowe)
Stobierna - 167 (doniczkowe)
Dęborzyn - 300 (doniczkowe)

Pilzno - 2 562 (doniczkowe)
Dobrków - 1 620 (doniczkowe)
Mokrzec - 260 (doniczkowe)
Parkosz - 390 (cięte)
Parkosz - 1763 (doniczkowe)

Wziąwszy pod uwagę, że za każdą doniczkę rekompensata wynosi 20 zł, a za każdą chryzantemę ciętą 5 zł, to do właścicieli szklarni w powiecie dębickim powinno trafić ponad 230 tysięcy złotych.

Jak informuje Izabela Kulaga z Oddziału Regionalnego ARiMR w Rzeszowie łącznie o wypłatę właśnie takiej kwoty stara się 25 producentów kwiatów z naszego powiatu.

Janusz Grajcar

To już ósma edycja Szlachetnej Paczki

Do 13 grudnia należy dostarczyć prezenty w ramach akcji Szlachetna Paczka.

W poniedziałek 16 listopada na stronie szlachetnapaczka.pl opublikowana została lista osób i rodzin z miasta Dębica oraz gmin Dębica, Czarna, Żyraków i Pilzno, które zostały objęte akcją.

- Wolontariusze odwiedzili około trzydziestu samotnych osób i rodzin - mówi lider SP w Dębicy Mateusz Cebula.

Dodaje, że w tym roku było ich mniej niż w poprzednich latach, a wszystko przez pandemię koronawirusa. Wyjaśnia, że niektórzy seniorzy bali się przyjmować wolontariuszy. Ostatecznie wsparcie ma trafić do dwudziestu osób i rodzin.

- Są rodziny, które potrzebują żywności, kurtek, czy butów na zimę. Ale są i tacy, którzy potrzebują sprzętu AGD, np. niewielkiej lodówki, żeby mieć gdzie przechowywać żywność - mówi Mateusz Cebula.

Podkreśla, że pomocą w tym roku zostaną objęte również te rodziny, które w poprzednich latach nie miałyby na to szansy. W ten sposób organizatorzy Szlachetnej Paczki

reagują na dynamicznie zmieniającą się sytuację w kraju. Wiele osób straciło pracę przez pandemię koronawirusa, niektórym z nich pomoże właśnie SP.

Paczki należy dostarczać w dniach 12 i 13 grudnia do siedziby Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego przy ul. Kościuszki 32 paw. B50/8. Zostaną od razu rozwieszone do objętych pomocą osób.

Tegoroczna akcja będzie dwudziestą w kraju i ósmą w powiecie dębickim. Pierwszy raz SP zorganizowana została u nas w 2012 roku. Nie odbyła się raz w 2014. Dla Mateusza Cebuli będzie to szósta edycja w roli lidera, dwukrotnie tę funkcję pełniła Karolina Cichowska-Gałka.

Do tej pory dzięki Szlachetnej Paczce w powiecie dębickim udało się przygotować pomoc o wartości ok. 400 tys. zł. Tylko w ubiegłym roku wartość prezentów wyniosła ok. 50 tys. zł.

Do tego należy doliczyć kwotę ok. 105 tys. zł jaka wydana została na paczki w ramach bliźniaczej akcji Drużyna Dębickich Serc, którą organizował Mateusz Cebula będąc jeszcze komendantem Hufca ZHP wraz z harcerzami.

rar



W ubiegłym roku wszystkie osoby z listy szybko znalazły darczyńców. Czy tak będzie również w tym?



Pięć gwiazdek otrzymuje

Adam Strojek

To znany od lat społecznik, radny gminy Żyraków z Korzenio-wa, aktywny strażak - ochotnik, m.in. zastępca prezesa zarządu gminnego. Teraz napisał książkę o przeszłości swojej wsi, dobrze udokumentowaną, z biogramami osób zasłużonych w dziejach tej miejscowości. Oby miał naśladowców, pasjonatów lokalnej historii.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Jacek Gil

Wodociągi Dębickie, którymi kieruje, zdobyły dwie prestiżowe nagrody. Pierwszą w konkursie Państwowej Inspekcji Pracy, w którym okazały się najlepsze na Podkarpaciu i drugą w konkursie Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, tu wygrały rywalizację w kategorii: najbardziej efektywny pracodawca (firmy małe).

nych na polskich scenach tanecznych. Okazały się także najlepsze w Ogólnopolskim Konkursie Tanecznym im. Janiny Janikowskiej Magia Tańca w Ostrowie Wielkopolskim, który odbył się za pomocą internetu. Nie przeskodziło to dębiczankom w zdobyciu dwóch nagród Grand Prix, siedmiu złotych i jednego brązowego medalu.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Edyta Mędrak-Śliwa

Tancerki Szkoły Tańca Soul Dance, którą prowadzi, po raz kolejny pokazały, że nie ma na nich moc-

29. finał WOŚP

Kwiatek z orkiestrą zagra jak co roku

Jak co roku również zadba o to Małgorzata Burdzy i młodzież z Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy.

- Tym razem nie nastawiamy się na bicie rekordów. Choć z drugiej strony, kto wie? Może pobijemy rekord w sieci? - zastanawia się szefowa dębickiego sztabu Kwiatek.

Bo właśnie do sieci, z uwagi na pandemię, przenoszą największe siły dębicki wolontariusze. Stawiają na internetowe aukcje, na których zbierać będą pieniądze dla fundacji Jurka Owsiaka, która zgodnie z hasłem finału - Finał z głową, przeznaczy je na zakup sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

- Obecnie szukamy darczyńców, firm i osób prywatnych, mogących przekazać nam rzeczy, które moglibyśmy wystawić na licytacjach. I pierwsze deklaracje już mamy - cieszy się Małgorzata Burdzy.

Liczy jednak, że będzie ich jak najwięcej, bo to przecież przekłada się na pieniądze, które będzie można później wydać na sprzęt medyczny, być może również dla naszego szpitala.

- Dlatego prosimy każdego, kto tylko mógłby nam przekazać coś na licytację, o kontakt - mówi.

A kontaktować można się bezpośrednio z nią dzwoniąc na numer: 512 392 011 lub pisząc na adres: debicawosp@gmail.com. Przedmioty na licytację można również przy-

nosić do ZS nr 2 mieszczącego się przy ul. Lisa 2.

W grudniu ruszy strona internetowa z aukcjami, ale już dziś warto śledzić orkiestrowy profil dostępny pod adresem: facebook.com/debicawosp.

Ci, którzy nie będą chcieli brać udziału w licytacjach będą mogli też wrzucić pieniądze do puszek. Tyle tylko, że będą to puszki stacjonarne, które znajdziemy np. w sklepach sieci Jubilatka.

- Będziemy mieć 35 takich puszek, ale nie potrafię jeszcze powiedzieć, gdzie będą stać, ponieważ dopiero rozmawiam z gminami, czy przyłączą się do tegorocznego finału - wyjaśnia szefowa sztabu.

tra

KRONIKA
POLICYJNA

TRUJĄCEGO GAZU NIE BYŁO

Dwa zgłoszenia o ładunkach chemicznych dotarły do dwóch przedszkoli w gminie Dębica. Pierwsze to przedszkole w Pustyni, drugie w Pustkowie-Osiedlu. Jak informuje st. asp. Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji, były to na szczęście fałszywe alarmy. Ale w obu przypadkach sprawę po-traktowano poważnie i ewaku-owano placówki. W tym czasie dokładnie przeszukano budynki.

ZA SZYBKO
W ZABUDOWANYM

Na trzy miesiące odebrane zo-stało prawo jazdy 33-letniemu mieszkańcowi Jabłonicy, który w sobotę 14 listopada zatrzyma-ny został w Jodłowej. Mężczyzna jechał swoim audi 103 kmh w te-renie zabudowanym, a więc prze-kroczył dozwoloną prędkość o 53 km/h.

KOLIZJA W LATOSZYNIE

Mandatem w kwocie 500 zł ukarany został mieszkaniec Szczecina, który w Latoszynie do-prowadził do kolizji. Jak informu-je st. asp. Jacek Bator, rzecznik KPP w Dębicy kierujący audi ja-dąc z nadmierną prędkością nie zapanował nad samochodem i uderzył w forda fiestę. Na szczę-ście w zdarzeniu nikt nie ucier-piał. Oprócz mandatu kierowca z województwa zachodniopo-morskiego otrzymał też 6 punk-tów karnych.

Mogli zginąć też ludzie

Jeleń nie przeżył. Uwaga
na zwierzęta na drodze!Uszkodzone samochody
i martwy jeleń po kolizji
w Dęborzynie.

Od Jodłowej nadjeżdżał vol-kswagen golf, z naprzeciwka zbli-żała się kia piacanto, gdy na drodze w Dęborzynie pojawił się jeleń. Dokładnie na środku. Obydwa po-jazdy uderzyły w stojące na jezdni zwierzę. Z taką siłą, że znalazło się w rowie. Prawdopodobnie padło na miejscu.

Do rowu wpadła także kia, kiero-wana przez mieszkańca Jodłowej. Pasażerka tego auta została zabrana przez karetkę. Po badaniu okazało się, że ma tylko potłuczenia i może wrócić do domu. Drugim samocho-dem kierował mieszkaniec Żurowej w powiecie tarnowskim. Jemu też nic się nie stało. Do policyjnych sta-tystyk zdarzenie trafiło jako kolizja. - W tym roku odnotowaliśmy 112 podobnych przypadków - mówi asp. Jacek Bator, rzecznik policji w powiecie.

Z obecnością dzikich zwierząt na drodze trzeba się liczyć także w po-bliżu miasta. Pod koniec ubiegłego roku stado dzików wbiegło na ob-



Po kolizji z jeleniem, kię z rowu wyciągali strażacy.

wodnicę, wprost pod nadjeżdża-jące od strony Rzeszowa audi. Na szczęście kierowca nie ucierpiał, nie przeżyło natomiast 5 dzików, z li-czącego ponad 30 zwierząt stada.

W listopadzie tego roku przeko-nał się o tym także kierowca opla,

któremu na ulicy Lwowskiej przed maskę wypadła sarna. Dwa dni później podobne zdarzenie miało miejsce w Zawierzbju, a 11 listo-pada aż dwa: w Górze Motycznej i Zawadce Brzosteckiej.

(nan)

Zrobił zakupy
na cudze konto

Dobrowolnie chce poddać się karze 34-letni Adrian S. z gminy Dębica.

Mężczyzna znalazł w Pustyni kartę bankomatową. Zamiast po-szukać właściciela, wybrał się z nią na zakupy, po czym przekazał znajomym, którzy zrobili to samo, tyle że siedmiokrotnie. W efekcie poszkodowany stracił 225 zł. Podej-rzany chce zapłacić 800 zł grzywny, wyrównać powstałą szkodę i zapła-cić koszty postępowania.

(nan)

Złamał zakaz,
będzie wyrok

Do 5 lat więzienia grozi 46-latkowi, który nie zastosował się do wyroku sądu.

Zgodnie z orzeczeniem w sprawie za znęcanie, mężczyzna miał zakaz zbliżania się do swojej żony oraz jej rodziców. Po opuszczeniu aresztu udał się jednak do domu, gdzie przebywali poszkodowani. Z ich zeznań wynika, że zrobił to kilkakrotnie.

Podejrzany przyznał się do winy. Został objęty dozorem policji.

(nan)

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milio-nów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za najwięk-szego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe.

Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek za-kosztował dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Po-nad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przeby-wających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej

kawalerce przez dwie nałogowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piątego piętra nie chciało im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczaił się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zastan, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powo-dem do żartów, a nawet do prześladowania Kuby za odzież cuchnącą dymem. Nie po-magały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwy-kła to czynić od dawna.

Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chud-nąć, częściej kaślać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zastabła i za-brato ją pogotowie, a po prześwietleniu oka-zało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech mie-siącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kuby wyciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudno-sci rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszyst-kie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotwo-rach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwór-czymi zawartymi w dymie tytoniowym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i bi-ernych palaczy (także dzieci i młodzieży), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zady-mionych pomieszczeniach.

W początkowej fazie objawy raka płuca są trud-ne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszności, powtarzają-ce się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych.

W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają onkolo-dzy, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy prze-rzutach do sąsiednich tkanek szanse na prze-życie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profi-laktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie moż-na się z nim spotkać.

Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i in-nych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzuce-nie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, te-rapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

**SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU?
Zadzwoń do Poradni Pomocy Palącym
801 108 108, dla telefonów komórkowych
22 211 80 15.**

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i tera-peutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl.

Ogólnosiwiatowe dążenie do zdrowego, wol-nego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i pro-wadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl**
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

**CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl**

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE

Ministerstwo
Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Koronaraport

Dyrektor miejskiego przedszkola uspokaja: dzieci są bezpieczne

Nie spada liczba zakażonych koronawirusem w powiecie dębickim. Niestety jest wręcz odwrotnie.

Pomiędzy 3 a 9 listopada mieliśmy 429 nowych zakażeń i 19 zgonów. Z kolei od 10 do 16 listopada potwierdzono u nas 450 zakażeń. Spadła natomiast liczba zgonów - było ich 16.

Optymistyczna niedziela i poniedziałek

Niestety, nic nie wskazuje na to, żeby liczba zakażeń w powiecie miała spadać w widoczny sposób.

W poniedziałek 9 listopada przybyło 57 osób zakażonych. Następnego dnia liczba ta wzrosła do 66, a Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie poinformowała o 2 zgonach.

Później przyszła środa 11 listopada i najgorszy wynik. Nie tylko w ubiegłym tygodniu, ale również od początku pandemii koronawirusa w powiecie dębickim. Wynik pozytywny został potwierdzony u 101 osób. Zmarły kolejne 4 osoby. W piątek 13 listopada zakażeń było 76 i 3 zgony, a w sobotę WSSE poinformowała o 80 zakażonych

osobach. W raporcie z tego dnia mogliśmy przeczytać o 6 kolejnych zmarłych osobach.

Trochę optymizmu przyniosły dane podane w niedzielę 15 listopada - potwierdzono 37 przypadków zakażenia SARS-CoV-2 i 1 zgon oraz w poniedziałek 16 listopada - 33 zakażenia.

Może to być optymizm chwilowy, bo każdego tygodnia dane z weekendu są niższe. Choć trzeba podkreślić, że tak niskich nie było już dawno.

Pracownicy przedszkola już w komplecie

Cieszyć może fakt, że minął kolejny tydzień, kiedy w powiecie dębickim nie stwierdzono żadnego ogniska koronawirusa. Choć niepokojące informacje docierały do nas z Przedszkola Miejskiego nr 2 w Dębicy. Według nich na zwolnieniach chorobowych ma być kilka osób z personelu. Wśród nich tacy, którzy mają objawy typowe dla koronawirusa.



Przedszkole nr 2 w Dębicy pracuje normalnie, a dyrektor Dorota Kliś zapewnia, że dzieci są tam bezpieczne. Fot. PM nr 2.

Dyrektor Dorota Kliś uspokaja i mówi, że nic złego się nie dzieje.

- Jedna osoba przebywa do wtorku (17 listopada - przyp. red.) na zwolnieniu lekarskim, pozostałe

już wróciły - powiedziała w poniedziałek 16 listopada.

Łącznie na zwolnieniach przebywało 6 osób. Dyrektor podkreśla, że poinformowała rodziców o dwóch

paniach, które miały objawy. Zostały im wykonane testy, które wyszły negatywnie.

- Tak, że wszystko jest dobrze, działamy, pracujemy, nic się nie dzieje póki co i mam nadzieję, że tak zostanie - mówi.

Dzieci chorują mniej

Dorota Kliś, jak i pracownicy innych przedszkoli w mieście zauważyła jednak pewną prawidłowość. Otóż w tym roku mają mniej chorych dzieci, niż jesienią ubiegłego roku i w latach poprzednich. Według niej to zasługa... pandemii.

- Dzieci mają codziennie mierzoną temperaturę. Jak ktoś ma katar, to rodzice od razu odbierają pociechę z przedszkola - mówi dyrektorka.

Dodaje, że maluchy nigdzie nie chodzą, nie uczestniczą w imprezach urodzinowych koleżanek i kolegów, przez co mniej chorują.

Od początku pandemii w powiecie wirusa potwierdzono u 2460 osób, wyzdrowiało 868, zmarły 83 osoby. Obecnie choruje 1509 osób, na kwarantannie przebywa 1277 (stan na 16 listopada, godz. 10:30).

Grzegorz Król

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chory? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka.

Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi - lub prowadził w przeszłości - niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosy, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodczyce, pije mało wody, nie gimnastkuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczczeniu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej



ON NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Cekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknięto.

- Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata - mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodni udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopilnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować. Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po naswietlaniach i wypoczywał na dziale.

- Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała - wyznał Grzegorz.

- Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszam z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.



u urologa. Należy się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymcza-

sem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomaganymi komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl**
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Trzy pytania do ... **Lesława Ciepieli,**

lekarza neurologa.

Najlepiej rzucić przed czterdziestką

Rozmawiamy z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia, który obchodzony jest 21 listopada. Pan kiedyś palił, panie doktorze?

– Nigdy nie paliłem dużo. Pamiętam ostatniego papierosa, którego wypaliłem w szpitalu, po śmierci dziecka z wadą genetyczną, bardzo ciężki przypadek. To było 20 lat temu.

Co takiego złego jest w paleniu, że warto rzucić?

– Wbrew pozorom wcale nie nikotyna. Owszem, to ona daje przyjemność, ale nie jest najbardziej szkodliwa. Warto sobie uświadomić, co znajduje się w dymie papierosowym: tlenek węgla, aceton, cyjanowodór, radioaktywny polon, arsen, formaldehydy - to

wszystko bardzo toksyczne substancje. Palenie naprawdę prowadzi do wielu groźnych chorób, w szczególności: rak płuc, przewłoka obturacyjna choroba płuc oraz zawał serca, który występuje także u ludzi młodych. Błędem jest myślenie, że palenie wpływa tylko na płuca i układ oddechowy. Jest groźne także dla narządów niezwiązanych z oddychaniem: trzustki, wątroby, nerek. Odgrywa znaczną rolę w procesach rakotwórczych. Wpływa na ogólną kondycję całego organizmu. Mówiąc o paleniu nie sposób nie wspomnieć także o biernych palaczach, którymi często są dzieci. Mam ogromną prośbę do rodziców, apel właściwie: jeśli nie potraficie zerwać z nałogiem, zróbcie



coś dobrego dla swoich dzieci: nie palcie przy nich. Niech nawet nie widzą, że palicie.

A jak się ma palenie do zachorowania na covid 19 i przebieg choroby?

– Są badania, które pokazują, że wśród palaczy umieralność związana z zarażeniem sars-cov-2 jest dwukrotnie wyższa niż u osób, które nie paliły. Zawsze jest dobry czas na rzucenie palenia. Bez względu na okoliczności i wiek, w jakim jesteście. Chociaż najkorzystniej rzucić przed czterdziestką.

(nan)

Przesunęli 400 tysięcy złotych dla MKS

Władze miasta starają się dopiąć budżet na ten rok. Pieniądzy ciągle brakuje.

W związku z pandemią koronawirusa mniejsze są wpływy z podatków. A opłat nie ubywa, jak np. rekompensata należna Miejskiej Komunikacji Samochodowej.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, który obecnie pełni obowiązki burmistrza, podpisał zarządzenie w sprawie zmiany budżetu. Chodzi o kwotę 400 tys. zł, która została przesunięta z puli na oświatę i organizację pozarządową, a która trafiła przewoźnika.

Czy w związku z tym ktoś na tym ucierpi?

Wiceburmistrz Maciej Małozieć potwierdza, że takie przesunięcie miało faktycznie miejsce, ale ani oświata, ani też żadna z działających w mieście organizacji pozarządowych nie będą z tego powodu poszkodowane. Jakim cudem, skoro zostało im zabrane 400 tys. zł?

– Środki zostały przesunięte głównie w wyniku oszczędności z tytułu niezrealizowanych projektów przez organizacje pozarządowe - tłumaczy Maciej Małozieć.

Dodaje, że ze względu na sytuację w kraju nie mogły one wykorzystać przyznanych im pieniędzy. W ich przypadku chodzi o kwotę ok. 160 tys. zł.

Z kolei z puli Miejskiego Zarządu Oświaty udało się zaoszczędzić ok. 240 tys. zł.

– W tym przypadku mówimy o oszczędnościach, które wynikają z przejścia części pracowników na emeryturę - dodaje wiceburmistrz.

To nie jest pierwsza taka sytuacja w ostatnich miesiącach. W związku z niższymi wpływami do budżetu miasta władze muszą szukać oszczędności nie tylko po to, by dopiąć budżet Dębicy, ale również budżety innych instytucji, które im podlegają, takich jak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej czy Miejski Ośrodek Kultury.

rar

Przedstawiamy samorządy uczniowskie

W tej szkole rządzą Karoliny

Wszystkie członkinie samorządu są uczennicami tej samej klasy.

W Zespole Szkół Zawodowych w Pustkowie Osiedlu przed czterema laty przewodniczącą wybraną została Karolina Zawora. Była wtedy uczennicą pierwszej klasy technikum hotelarskiego. Szefową samorządu uczniowskiego jest do dziś, bo wygrywała również wszystkie kolejne wybory.

Wiceprzewodniczącą jest jej koleżanka z klasy Karolina Siwula, a skład najważniejszej uczniowskiej organizacji w szkole uzupełniają sekretarz Anna Sak. Karolina Zawora podkreśla, że współpracuje z nimi od początku Wiktoria Świętoń, której nazwisko - choć nie jest członkiem SU - trudno tu pominąć.

Opiekunką jest zaś nauczycielka języka polskiego Regina Dykiel.



Karolina Zawora (przewodnicząca) i Karolina Siwula (wiceprzewodnicząca).

W tym roku dziewczyny zdążyły już zorganizować narodowe czytanie Balladyny. W planach mają jak zawsze przygotowanie i wręczenie walentynki seniorom z Pustkowa Osiedla.

Pomagają też chorej dziewczynce, dla której będą chciały przygotować paczkę na Mikołaja. A jeśli się uda zaśpiewają kolędy dla podopiecznych ZOL-u w Budach.

JAG

Termin do 20 listopada

Opłat ma nie być, ale miejsce zarezerwuj

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że w 2021 roku nie będzie opłat targowych.

Szef rządu zapewnił jednocześnie, że państwo zrekomensuje samorządom dochody, które utracą z powodu braku opłaty targowej.

– Jeżeli to zwolnienie będzie obowiązywać w całej Polsce, to oczywiście również i u nas. Na razie jednak, z tego co mi wiadomo, nie

dostaliśmy na ten temat żadnej oficjalnej informacji - twierdzi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Ze zwolnienia skorzystać będą mogli m.in. ci, którzy wcześniej zarezerwują sobie miejsce na miejskich targowiskach.

– Termin minął już 30 października, ale z uwagi na sytuację covidową burmistrz przedłużył go jeszcze do 20 listopada. Dlatego bardzo serdecznie zapraszamy dotychczasowych handlujących, jak i nowych

do rezerwowania miejsc - mówi Jolanta Paździor, kierowniczka Biura Współpracy z Przedsiębiorcami.

Wniosek o przyznanie rezerwacji miejsca handlowego na Targowisku Miejskim przy ul. Kraszewskiego pobrać można ze strony internetowej Urzędu Miejskiego.

Jeżeli zapowiadane przez premiera zwolnienie wejdzie w życie, handlujący będą mogli zaoszczędzić 552 zł rocznie.

tra

Szukają jej ponad miesiąc. Gdzie jest?

Nadal nie wiadomo, co stało się z 58-letnią mieszkanką gminy Dębica.

W piątek 13 listopada minął miesiąc od zaginięcia mieszkanki Głobikowej Grażyny Przepaśniak. Kobieta ostatni raz widziana była we wtorek 13 października. Z kolei w poniedziałek 19 października o jej zaginięciu policję poinformowała córka.

Co kilka dni do akcji poszukiwawczej angażowani są strażacy z ochotniczych straży pożarnych. Ostatni raz taka miała miejsce we wtorek 10 listopada.

– Prosimy o pomoc strażaków za każdym razem, kiedy typujemy jakiś obszar do przeszukania - informuje st. asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Dodaje, że przez cały czas policja prowadzi także inne działania, które być może pomogą rozwiązać tę sprawę. Niestety ani to, ani przeszukiwanie kolejnych obszarów lasu nie przyniosło póki co efektów. Tak samo jak poszukiwania z wykorzystaniem drona, które prowadzili policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.



Poszukiwana kobieta.

Rzecznik dębickiej policji podkreśla, że poszukiwań nie ułatwia niestety górski teren.

Zaginiona kobieta ma ok. 165 cm wzrostu, sylwetka krępa. Krótkie, brązowe i kręcone włosy. Oczy szeroko osadzone, nos prosty, brak uzębienia.

Osoby, które mają informacje dotyczące zaginionej kobiety, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Dębicy tel. 47 8228 310 lub 311.

rar

17 listopada

Dzień Czarnego Kota

Gastronomia już ledwo przędzie

Jeśli nadal nie będzie klientów to bary i restauracje trzeba będzie zamykać

Anna Małkiewicz, właścicielka baru Syrenka nawet nie zamierza udawać, że jest dobrze. Bo nie jest.

Tomasz Ratuszniak

- Klientów jest tak mało, że już miałam zamykać. Najpierw od pierwszego, później od jedenastego listopada. I pewnie bym zamknęła, gdyby nie syn, bo on mnie cały czas jeszcze namawia, że jeszcze mam nie, może jeszcze się coś ruszy. Ale co tu może się ruszyć? - pyta, a właściwie stwierdza właścicielka działającego od 1962 roku baru przy ul. Rzeszowskiej.

Tłumaczy, że dowozów jest niewiele, a i z ulicy mało kto wstępuje. Nie bardzo ma kto, bo gdy patrzy przez okno, to chodniki są puste.

- A nawet jak ktoś przyjdzie to tę zupę chciałby przy stoliku zjeść. A ja do stolika nie mogę podać, tylko na wynos - mówi.

Ostatnio miała sytuację, że panowie obiad na wynos kupili, ale na schodach przed barem usiedli i tam zaczęli go jeść. Odeszli dopiero gdy, im powiedziała, że jeśli przyjdzie policja, to i oni i ona mandat zapłacą.

Anna Małkowska uważa, że klientów jest niewielu, bo z uwagi na obostrzenia ludziom coraz gorzej się powodzi, a jedzenie to pierwsze na czym zaczynają oszczędzać.

- Za prąd, za wodę, czy za gaz muszą zapłacić. Ale obiadu w barze kupować nie muszą, tylko w domu mogą zrobić - wyjaśnia.

Poza tym rodzice siedzą w domu z dziećmi, które mają naukę zdalną, to i częściej gotują. Dlatego ona, nie tylko na pracowników, co i na siebie urobić nie jest w stanie.

- Cały czas jeszcze bronię się przed tym zamknięciem, bo na wiosnę miałam zamknięte 2,5 miesiąca i wiem co to znaczy nie zarabiać. A później, już po otwarciu, to klient tak szybko nie wraca - mówi.

Gdy siedzi za barem zerkając czasem w stronę budki z zapiekankami. I tam ruch dużo mniejszy, bo młodzież pozamykana w domach, a i dorosłych dużo mniej na ulicach.

Kiedy rozmawiamy do baru wchodzi mężczyzna i zamawia trzy porcje pierogów ruskich. Czekać na nie siada przy jedynym stoliku. W tym samym czasie syn Anny Małkowskiej szykuje się do wyjazdu z potrawami, które klient zamówił przez telefon.

- Ale to ciągle mało. Przy takiej liczbie zamówień to ja baru i ludzi nie utrzymam - stwierdza właścicielka Syrenki.

Golonki w samochodzie nie zje

Skutki pandemii bardzo mocno odczuł też Stanisław Jarosz, właściciel firmy Taurus z Pilzna.

Spośród czterestu barów, które prowadzi głównie przy drogach i autostradzie, dziś działa tylko

osiem. I karczma Dolina Pstrąga w Machowej.

- Działa to za dużo powiedziane. Mamy je otwarte, żeby kierowcy mogli zjeść coś ciepłego. Dla nich to trzymamy - mówi szef Taurusa.

Bo bary na siebie nie zarabiają. Dziennie do kasy trafia 400-500 zł. A to nie wystarczy nawet na opłacenie pracowników.

- Ktoś by nawet wstąpił i kupił tę golonkę. Ale gdzie ją zje? Na kolonach? W tirze jeszcze się jakoś da, ale w normalnym samochodzie już nie - przyznaje Stanisław Jarosz.

Dolinę Pstrąga ratuje jeszcze fakt, że to również hotel, a pokoje wynajmuje firma. Restauracja sprzedaje też dania na wynos. W ten sposób może uda jej się przetrwać.

Jednak pracownicy barów i restauracji musieli pogodzić się ze sporym spadkiem zarobków. Trzystu osobom tam zatrudnionym Stanisław Jarosz musiał zmienić umowy na pół etatu. Twierdzi, że to jedyny sposób, by uniknąć zwalniania ludzi.

- No zadowoleni nie byli, ale jedno co muszę powiedzieć, to że podeszli do tego ze zrozumieniem - chwali pracowników.

On sam liczy, że z pomocą branży gastronomicznej przyjdzie rząd, choć jak na razie nikt o tym nie wspomina.

- Miejmy nadzieję, że po świętach, jak już ta szczepionka wejdzie, to wszystko wróci do normy. Bo inaczej to długo się tak nie da - mówi.

Tappas Bar musiał zamknąć

Piotr Bassara jeszcze kilka miesięcy temu prowadził w Dębicy nie tylko restaurację SteakHouse, ale i Tappas Bar. Ten drugi jednak, w którym m.in. organizował imprezy taneczne, musiał zamknąć. W restauracji natomiast ma obroty rzędu 15-20 procent. Ratuje go catering, który przygotowuje.

- Mam 21 pracowników, więc ich płace i ZUS to wiadomo jakie są koszty. Z tego 10 w tej chwili nie jest mi potrzebnych. Ale nie zwalniam ich, bo to świetna ekipa - mówi.

Dodaje, że sytuacja w gastronomii jest gorzej niż tragiczna. W dużych miastach połowa lokali jest już do wynajęcia, bo ich właściciele splajtowali.

- Mój kolega otworzył hotel. To miała być jego inwestycja życia. Włożył w niego 6 mln zł i właśnie ogłosił upadłość. Jest bardzo źle, cholernie źle - przekonuje.

Do tego restauratorzy nie mogą liczyć na pomoc od rządu. A ledwo przędą już od marca.

- W wakacje coś udało się zarobić, ale to tylko żeby spłacić długi - przyznaje Piotr Bassara.

ratuszniak@ol.com.pl



Anna Małkowska jest coraz bliżej decyzji o zamknięciu Syrenki. Twierdzi, że to już tylko kwestia dni.

Reklama

**Zyskaj gwarantowane
300 000 zł za ha**

Zarabiaj na swoim gruncie !

Generalny Wykonawca

ALSEVA

SZUKAMY GRUNTÓW DO DZIERŻAWY POD FARMY FOTOWOLTAICZNE (SŁONECZNE)

- Powierzchnia łączna działek **od 1 ha do 200 ha**
- Klasa gruntów: **IV, V, VI**
- Odległość do linii średniego napięcia do 1 km
- Ukształtowanie płaskie lub zorientowane na południe
- Wynagrodzenie **od 9000 do 11000 zł** za hektar gruntu rocznie
- Umowa dzierżawy na **29 lat**
- Kwota czynszu podlega waloryzacji

ZADZWOŃ TERAZ!

Podając numer działki, miejscowość oraz gminę

SPRAWDZIMY TWOJĄ DZIAŁKĘ

TEL: 502 839 531/ 510 756 693

WYNAGRODZENIE ZA POLECENIE

JEŚLI MASZ SĄSIADA, KTÓRY POSIADA GRUNTY, POLEĆ MU NASZĄ OFERTĘ, A MY ZAPŁACIMY CI ZA KONTAKT! GDY PODPISZEMY UMOWĘ Z OSOBĄ POLECANĄ,

OTRZYMASZ 500 ZŁ!



TELEFON: +48 12 421 03 33/ +48 798 637 224, BIURO@ALSEVA.PL

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Kraskiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Czego nam w mieście brakuje?

Mieszkańcy zadowoleni z dostępu do sportu i rekreacji

Dębiczanom brakuje dobrych miejsc pracy i dostępu do specjalistycznych usług medycznych. Oraz żłobka.

Tak wynika z ankiety przeprowadzonej przez Urząd Miejski, która będzie jednym z filarów Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. W badaniu wzięło udział tylko 45 osób, czyli mniej więcej co tysięczny mieszkaniec Dębicy. Pytania dotyczyły różnych sfer życia w mieście i problemów, z którymi zmagają się mieszkańcy.

Za najbardziej palący problem respondenci uznali kwestie związane ze służbą zdrowia: długi czas oczekiwania na wizytę u lekarza i brak dostępu do specjalistów. Aż 40% ankietowanych funkcjonowanie służby zdrowia oceniło jako raczej złe, a 24% jako zdecydowanie złe.

Na trudności w znalezieniu pracy wskazuje 69% uczestników ankiety. Problem ten ma dotyczyć głównie ludzi starszych. Zdaniem badanych pracodawcy oferują za małe zarobki. To właśnie rynek pracy i służbę zdrowia wskazali jako obszary, w których najwięcej jest do poprawienia i które wpływają na życie mieszkańców.

Z opinii zawartych w ankietach wynika, że władze miasta sporo mają jeszcze do zrobienia w kwestii podniesienia komfortu życia osób niepełnosprawnych. Dębiczanie uważają, że problemem wciąż są przeszkody architektoniczne, nieprzystosowanie środków transportu publicznego oraz utrudniony dostęp do rehabilitacji. Jednocześnie 69% biorących udział w ankiecie uważa, że pomoc oferowana niepełnosprawnym przez samorząd jest raczej wystarczająca. Za to wsparcie dla seniorów aż 42% uważa za słabe.

Jako najlepiej pracujące placówki oświatowe respondenci wskazali przedszkola. Za nimi są szkoły podstawowe, na końcu, z minimalnie gorszym wynikiem, szkoły średnie. Prawie 1/4 ankietowanych uważa, że w Dębicy jest za mało żłobków.

Dobrze wypadła ocena dostępności do obiektów sportowo-rekreacyjnych - pozytywnie oceniają 40% pytanym. Jako atut wskazują różnorodność i jakość oferty.



Dębiczanie uważają, że atutem miasta są obiekty sportowe.

Ale ponad połowa raczej nisko oceniła jakość oferty kulturalnej. Jako plusy wymienione zostały: obiekty, zróżnicowanie wydarzeń oraz ceny biletów, jako minusy:

liczba organizowanych w mieście imprez (bez wskazania, czy jest ich za mało czy za dużo) oraz ceny biletów.

(nan)

Konsultacje tylko przez internet

Sam zaproponuj patrona

Do końca listopada potrwać konsultacje w sprawie nadania imienia parkowi przy Śnieżce.

O tym, że takie konsultacje się odbędą, pisaliśmy już końcem października. Ich ogłoszenie przesunęło się jednak w czasie ze względu m.in. na nieobecność jednego z pracowników, który miał być odpowiedzialny za ich przeprowadzenie. Ale nie tylko. Nieustalona była również forma konsultacji, a dokładnie pytania, na które mieli odpowiadać mieszkańcy.

Jednym z pomysłów wiceburmistrza Macieja Małozieścia była zamknięta forma konsultacji z py-

taniem czy jesteś za tym, by park przy ul. Bojanowskiego nosił nazwę Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Dębicy.

I to pytanie ostatecznie znaleźć można na portalu konsultacyjnym. Ale są jeszcze dwa inne. Jedno z nich ma formułę otwartą, gdzie można wpisywać własną propozycję imienia parku. Trzecia opcja to nienadawanie mu go w ogóle.

Głosować można pod adresem: <http://konsultacje.debica.pl/>.

- W formule uproszczonej nie trzeba się rejestrować, wystarczy tylko wpisać adres mailowy, by wyrazić swoje zdanie - podpowiada Maciej Małozieć.

tra

Ogłoszenie

Pani
Helenie Ciebień
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Dębicy

27 milionów złotych mniej na miejskie inwestycje!

Niezbyt dobrze wygląda projekt przyszłorocznego budżetu miasta.

Skarbnik miasta Anna Puzio mówi wprost, że 2021 to będzie trudny rok z trudnym budżetem.

- I nikt tego nie ukrywa - dodaje skarbnik.

Dochody miasta ogółem zaplanowane na przyszły rok wynoszą 229 mln zł. W porównaniu do aktualnego planu na ten rok kwota ta jest niższa o 12 mln zł.

Dochody bieżące wyniosą 225 mln zł (213 mln zł - 2020 r.) i tu mamy wzrost. Duży spadek plano-

wany jest w przypadku dochodów majątkowych - 4 mln zł (28 mln zł - 2020 r.). W przyszłym roku miasto planuje wydać ogółem 221 mln zł (248 mln zł - 2020 r.), z czego 211 mln zł to wydatki bieżące (tak samo, jak w tym roku). Z kolei wydatki majątkowe wyniosą 10 mln zł, co jest kwotą o 27 mln zł niższą niż w tym roku.

A to interesuje mieszkańców najbardziej, gdyż to w tych wydatkach zawierają się wszelkie inwestycje. Ale skarbnik Anna Puzio ma nadzieję, że w ciągu roku uda się zdobyć dotacje, dzięki którym ten wskaźnik uda się poprawić.

rar

Ogłoszenie

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
naszej **Koleżanki**

Bożeny Wojciechowskiej

długoletniej pracownicy
Fabryki Opon „Stomil” w Dębicy.

Wyrazy współczucia Rodzinie
składają Przyjaciele.

Tłumów nie ma, ale bezpiecznie musi być

Wiatę przestawiają, ale co dalej z ul. Fabryczną?

Ścieżka przed wiatą przystankową i chodnik donikąd.
A wszystko przy świeżo remontowanych drogach.

Jeszcze nie zakończyły się wszystkie prace przy przebudowie ul. Kwiatkowskiego w Dębicy, a już inwestycja budzi zastrzeżenia naszych Czytelników. Jednym z nich jest usytuowanie wiaty przystankowej w pobliżu budynku należącego do Wodociągów Dębickich.

Przebudowa Kwiatkowskiego najpierw stała pod znakiem zaopiniowania, a potem dość długo się ona ciągnęła. Ale w końcu można ją przejechać.

- Jeszcze zostały drobne prace związane z uzupełnieniem m.in. oznakowania - mówi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Miała jej nie być

I dopiero po zakończeniu wszystkiego miejscy urzędnicy będą zastanawiać się, jak rozwiązać problem z niefortunnym usytuowaniem wiaty przystankowej.

- W pierwotnym projekcie sprzed lat nie było jej w tym miejscu - podkreśla wiceburmistrz.

Potem do projektu trafiła, ale nikt nie zauważył, że tuż przed nią przebiega ścieżka rowerowa.

Nietrudno wyobrazić sobie, co się stanie, jeśli ktoś z niej wyjdzie, a ścieżką akurat przejeżdżał będzie rowerzysta.

Jerzy Sieradzki podkreśla, że miasto przestawi wiatę w ramach bieżącego utrzymania dróg. Problem nie jest bardzo palący, bo przystanek nie jest też bardzo oblegany przez mieszkańców, jak np. ten w centrum miasta.

Musi być bezpiecznie

Jedną z świeższych inwestycji miejskich, która wykonana została w poprzedniej kadencji jest przebudowa ul. Fabrycznej. Tam również można trafić na drogowy absurd, który stwarza zagrożenie. Idąc od ul. 1 Maja, w kierunku Słonecznej po lewej mamy chodnik, a po prawej ścieżkę rowerową. W pewnym momencie chodnik się urywa. Którędy mają iść ludzie? Nie wiadomo, bo po drugiej stronie jest ścieżka. Nawet jednak, jeśli byłby tam ciąg pieszo-rowerowy, to brak jest przejścia dla pieszych, nie ma też obniżonych krawężników, które ułatwią



Ścieżka rowerowa przebiega bezpośrednio przed wiatą.

wjazd niepełnosprawnym, czy rodzicami z dzieckiem w wózku.

Wiceburmistrz Sieradzki mówi, że był to temat, nad którym długo zastanawiali się osoby od bezpieczeństwa. Dodaje również, że podobnie, jak w przypadku wiaty na

Kwiatkowskiego, tak i tam tłumów pieszych nie ma.

- Ale bezwzględnie musi być bezpiecznie dla osób, które tamte dy chodzą i rozeznają temat - zapewnia.

Grzegorz Król

KRÓTKO

DLA ZGRANEJ PAKI

Dodatkowe zajęcia korekcyjno-kompresyjne i koła zainteresowań m.in. taneczne, plastyczne, kulinarne czekają na uczestników projektu realizowanego w świetlicach środowiskowych w Dębicy. Miasto i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymali na realizację projektu Lepsza Przyszłość Zgranej Paki kwotę 770 tys. zł. Nabór na zajęcia potrwa do końca grudnia. Informacje można otrzymać pod nr. tel: MOPS - 14 670 50 06 wew. 123, Zgrana Paka (Sienkiewiczza) - tel. 692 785 472, Zgrana Paka (Kraszewskiego) - tel. 14 683 34 90, Zgrana Paka (Matejki) - tel. 14 682 16 15.

TANKUJ ZA DARMO

Firma Oponiarska zachęca do udziału w konkursie, w ramach którego do wygrania są karty paliwowe o wartości 6 tys. zł oraz gadżety producenta opon. Wystarczy wejść na ich stronę i opisać najciekawszą trasę w Polsce, którą autor chętnie poleci innym kierowcom. Na opisy TC Dębica czeka do 18 grudnia.

ZUM ODŚNIEŻY I ZAMIECIE PO ZIMIE

Zakładu Usług Miejskich w Dębicy wygrał przetarg na zimowe utrzymanie dróg oraz pozamiatanie ulic po zimie. Za swoje usługi miejska spółka otrzyma ponad 570 tysięcy złotych. Oprócz ZUM w przetargu podzielonym na dwa zadania (odśnieżanie i sprzątanie) nie wystartowała żadna inna firma.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
16.11.2020 r. do 21.11.2020 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa parówkowa 15⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	Schab wędzony 18⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	Masło EXTRA WYPAS 82% tłuszczu 3⁹⁹ zł/szt 200g	Rosół z kury KUCHAREK 2⁶⁹ zł/szt 180g	Chrupki kukurydziane ŁAPSY zielona cebulka 1⁴⁹ zł/szt 70g
---	--	--	---	---

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM Piwo ŻUBR 6% puszcza 2⁶⁹ zł/szt oferta handlowa 0,5L	FORTUNA sok 100% pomarańcza 2⁹⁹ zł/szt 1L	Napój OSHEE classic 1²⁹ zł/szt 250ml	Baton WEDEL Pawełek toffi, śmietankowy, advocat, Bajeczny 45g, WW 47g 1⁴⁹ zł/szt	Krówka mleczna luz 7⁹⁹ zł/kg WOLNOŚĆ
---	---	--	---	--

w wybranych sklepach sieci Jubilatka w sprzedaży zdrowa żywność i produkty ekologiczne



W O**L**biektywie...

Piekarnia należąca do PSS Społem przy ul. Żeromskiego, podobnie jak ta na dębickich Błoniach, wypieka już w piecu opalonym gazem. Wychodzące z niego chleby, czy też bułki nie różnią się niczym od tych, które opuszczały piec opalany węglem. Teraz jest czystiej i bardziej ekologicznie. Z pewnością ze zmiany cieszą się także mieszkańcy pobliskiego bloku przy ul. Strumskiego, którzy skarżyli się na dym i sadzę wydobywającą się z komina. Na zdjęciu Stanisław Mądro z nowym wypiekarnikiem.

Zmienia trasy i godziny odjazdów

Autobusem do Brzostku, Jodłowej i Pilzna

Gminy, które korzystały z funduszu autobusowego, złożą wnioski na 2021 rok.

Ponad 50 mln zł przeznaczył Urząd Wojewódzki w Rzeszowie na dofinansowanie przewozów autobusowych. Maksymalna kwota dopłaty od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. wynosić będzie 3 złote do wozokilometra. A więc tyle samo, ile obecnie.

Gmina musi jednak wnieść wkład własny - 10 procent.

Wniosek na pewno złoży gmina Jodłowa, w której od pół roku funkcjonują trzy dotowane linie. Wójt Jan Janiga zapowiada jednak zmiany na trasie Dzwonowa - Jodłowa.

- Wydaje się, że ustaliliśmy nieodpowiednie godziny odjazdów i miesięcznie korzysta z przejazdów tylko 15 pasażerów - stwierdza.

To bardzo mało w stosunku do dwóch pozostałych. Na trasach Dębowa - Jodłowa i Wisowa - Jodłowa busami jeździ średnio po 150 osób w ciągu miesiąca. Wójt nie chce jednak likwidować linii do Dzwonowej i po konsultacji z radnym i sołtysem od nowego roku zmieniony zostanie rozkład jazdy.

O dopłatę starać się będzie także gmina Pilzno. Burmistrz Ewa Gołębiowska podkreśla, że po konsultacjach z radnymi i sołtysami dojdzie jednak do zmian zarówno w godzinach odjazdów, jak i na trasach.



Busami firmy Ludbus pasażerowie dojadą z Pilzna do Łęka i Machowej.

- Chcemy, żeby część autobusów z Łęka pojechała ul. 3 Maja, a część ul. Witosa. Zamierzamy też objąć połączeniami Podlesie Machowskie - mówi Ewa Gołębiowska.

Burmistrz Brzostku Wojciech Stanisławski też chce kontynuacji. Choć nie jest do końca zadowolony z frekwencji na liniach, to o dotację będzie się starał. Zostanie na pewno wprowadzona korekta czasowa.

W tym roku z pieniędzy z tzw. funduszu autobusowego skorzystało na Podkarpaciu 40 organi-

zatorów transportu publicznego, którzy utworzyli 336 linii komunikacyjnych.

Wnioski o dopłaty mogą składać gminy, związki międzygminne, powiaty, związki powiatów. Wypełnione wnioski wraz z załącznikami muszą przesłać do 24 listopada do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Nabór dotyczy dopłat do przewozów autobusowych planowanych do poniesienia przez organizatorów w 2021 r.

(jag)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Zielona fala? Nie w Dębicy

Chciałem zainteresować Was tematem sygnalizacji świetlnej w Dębicy. Zastanawiam się, czy ktoś się nad nią kiedykolwiek zastanawiał. Skrzyżowanie Rzeszowskiej i Robotniczej - po co światła działają tam późno w nocy, kiedy nie ma ruchu? Po co kierowcy mają stać kilka minut na czerwonym, skoro bocznymi ulicami nikt nie jeździ? Ale to nie jest jeszcze jakiś ogromny problem. Najgorzej jest w godzinach szczytu na ul. Kościuszki, czy Rzeszowskiej i Krakowskiej. W wielu miastach sygnalizacja zorganizowana jest w taki sposób, by ruch odbywał się miarę płynnie. To tzw. zielona fala. Jak kierowca dobrze trafi, to w zasadzie pokona jedną ulicę w całości, bez zatrzymywania się na każdym skrzyżowaniu. Tak jest np. na tzw. obwodnicy Rzeszowa. Ale nie w Dębicy. Kilka już razy zatrzymywałem się na czerwonym, na Kościuszki. Nie ma znaczenia, z której strony wiaduktu kolejowego. Wskazuje zielone, jedziemy. Ale zaledwie kilka me-

trów, bo okazuje się, że po drugiej stronie torów jest czerwone. Czy nie można tego jakoś przeorganizować? Ja wiem, że zaraz będą tłumaczenia, że to koszty, bo sterowniki są drogie, ale na litość - ułatwiamy sobie życie. A sytuacja, jaką mamy w mieście nie ułatwia. Na wspomnianej Rzeszowskiej i Krakowskiej jest dokładnie tak samo. Centrum miasta nie da się przejechać na zielonym. Bo jeśli mamy takie światło na wysokości Kaprysu, to będziemy stać na skrzyżowaniu Rzeszowska/Kościuszki/Strażacka. Ma to ogromne znaczenie w kontekście zbliżającej się zimy. Władzom powinno zależeć na tym, żeby kierowcy możliwie najmniej stali z włączonym silnikiem, w przeciwnym wypadku podusiłby się wszyscy. Ale to wpływa też na nasze kieszenie i ogólny odbiór tego, jak funkcjonuje miasto. Wiem, że opisane przeze mnie miejsca należą do starostwa, ale myślę, że najwyższy czas, by oba samorządy zaczęły współpracować.

Darek

Radni PiS do Belgów: wasz król nękał niewolników!

Rada Miejska głosami radnych PiS wystosowała pismo do miasta partnerskiego Puurs.

To odpowiedź na zawieszenie przez Belgów współpracy z Dębicą, po tym, jak nasi radni podjęli uchwałę w sprawie Karty Praw Rodziny. I chociaż nasi radni zarzekają się, że ten dokument nie stygmatyzuje gejów czy lesbijek, jasno w nim napisano, że za rodzinę uważa się związek mężczyzny i kobiety i w takiej formie komórka ta może liczyć na wsparcie.

Takie stanowisko nie spodobało się radnym z partnerskiego miasta Puurs. Poprosili o wyjaśnienia władze miasta, zawieszając współpracę z Dębicą.

W odpowiedzi na to Rada Miejska przyjęła stanowisko, w którym nie tylko ubolewa nad decyzją samorządowców z Puurs, ale także... żąda przywrócenia współpracy oraz wytyka Belgom niechlubne fakty z historii.

- W Belgii w 1958 roku funkcjonowało ostatnie „ludzkie zoo”, a król Leopold II odpowiada za śmierć i wyzysk rzeszy mieszkańców Afryki w niewolniczej pracy - czytamy w stanowisku - uchwałe Rady Miejskiej.

Znalazła się tam także konkluzja, że mając taką historię Belgowie nie powinni pouczać innych narodów w kwestii praw człowieka oraz żądanie przeprosin i wznowienia współpracy.

Pozostali radni są oburzeni takim posunięciem. W głosowaniu nie brali udziału, podkreślając, że to sta-



Mateusz Cebula przekonuje, że to stanowisko rady, a nie klubu PiS.

nowisko wyłącznie radnych Prawa i Sprawiedliwości.

- To jest stanowisko Rady Miejskiej podjęte bez głosów sprzeciwu - zaznacza Mateusz Cebula.

Co oczywiście, biorąc pod uwagę, że głosowali tylko radni PiS.

- Nie było nas wtedy na obradach, ale potępiamy to stanowisko i nie chcemy mieć z nim nic wspólnego - mówi Piotr Miuchor.

A Monika Garduła dodaje, że wystosowany przez radnych PiS dokument jest ich odrębnym zdaniem, z którym nie identyfikują się pozostali radni.

Mimo medialnej wrzawy pismo do Puurs zostanie wysłane, tak zapowiada przewodniczący Mateusz Cebula. Raczej nie należy się spodziewać, że poprawi to nasze stosunki z miastem partnerskim w Belgii.

(nan)

Przetarg wciąż nie jest rozstrzygnięty

Miało być ciepło i ekologicznie. Jest ziąb i wielki strach przed zimą

Byli przekonani, że tej zimy będą mieć już nowe ekologiczne ogrzewanie. Nie mają żadnego.

Dwoje starszych ludzi i niepełnosprawny dorosły syn w domu przy ulicy Tysiąclecia w Dębicy. Zima za pasem, a oni bez pieca. W mieszkaniu chłód i wilgoć, w nich samych rozgoryczenie, że dali się nabrać na piękne słowa o ekologii. Bo tak się właśnie czują. Oszukani.

- To trochę wasza wina, bo tyle pisaliście w gazecie, że trzeba piece stare wymieniać - Ryszard Dwojak nie potrafi ukryć zdenerwowania.

Ale przyznaje, że do decyzji o zmianie pieca przyczyniły się nie tylko prasowe publikacje. Zarówno on, jak i żona mieli świadomość, że piec węglowy nie sprzyja środowisku i trzeba się z nim rozstać.

- Nigdy nie paliliśmy żadnego plastiku, nic takiego. Ale i tak ludzie z bloku patrzyli na nas z urazą - opowiada pan Ryszard.

Postanowili skorzystać z programu wymiany pieca na gazowy. Taką możliwość oferował samorząd.

- Nie chcę na nikogo zwać winy, ale cały projekt realizowany jest przez Związek Gmin Dorzecza Wiśloki, do którego Dębica też należy.

Wraz z 22 innymi samorządami - wyjaśnia wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Ale Dwojakowie nie musieli tego wiedzieć. Przekonani, że piece wymieniać będzie miasto, wpłacili 1000 zł zaliczki z przekonaniem, że tej zimy w ich domu zaczną działać ogrzewanie gazowe. Co więcej, wzięli kredyt, wymienili instalację grzewczą i... wymontowali stary piec. Mieli jednak zapewnienie, że wiosną, najpóźniej w czerwcu ruszy program wymiany źródeł ciepła dla mieszkańców Dębicy.

I przeliczyli się, bo mimo że już listopad, nowego pieca nie mają nadal. Najgorsze jest to, że i starego też nie. A na zewnątrz coraz zimniej. Dogrzewają farelkami, ale na niewiele to się zdaje.

- Ani się wykąpać, nie da się tak żyć - utyskuje Ryszard Dwojak.

Jerzy Sieradzki tłumaczy, że obsuwa w terminie instalacji nowych pieców to wynik zaskarżenia przetargu na wykonanie tego zadania.

- W grę wchodzi kwota ponad 20 mln zł, można się było spodziewać,



Ryszard Dwojak nie wie, jak jego rodzina przetrwa zimę w domu bez ogrzewania.

że firmy będą o to walczyć - mówi wiceburmistrz.

O sytuacji rodziny z Tysiąclecia dowiedział się kilka dni temu i zapewnia, że jest poruszony po-

łożeniem, w jakim się znalazła. Deklaruje pomoc z urzędu. Rozmawiamy w piątek 13 listopada, a Jerzy Sieradzki zapewnia, że już w poniedziałek u państwa Dwoja-

ków pojawią się pracownicy Ratusza i sprawdzą, co można zrobić, by zapewnić rodzinie normalne warunki życia.

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie rozumie o co chodzi

Tajemnica trzech kropek we wpisie dyrektora: PiS da, czy...

Krzysztof Lipczyński nie widzi powodu, by miał kogokolwiek przeproszać.

Chodzi o komentarz dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica i jednocześnie radnego Rady Powiatu. Pod dyskusją w sprawie dębickiego szpitala na jego profilu jeden z internautów dodał komentarz o treści „peło”. W ten sposób odniósł się do politycznych powiązań Krzysztofa Lipczyńskiego, który jest szefem powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej.

Dyrektor GOSiR i radny powiatowy dość szybko odpisał „pi... da”. I choć wiele osób uznało, że w ten sposób wulgarnie określił partię rządzącą, to on sam nie widzi w swoim wpisie niczego złego i nie zamierza za niego kogokolwiek przeproszać.

- Kompromitacja osoby, która w ogóle do was z tym przyszła, widocznie nie ma większych problemów - mówi radny Krzysztof Lipczyński.

Dodaje, że gdyby napisał pełne słowo, używając przy tym litery zet



Krzysztof Lipczyński (z prawej) zapewnia, że nie miał niczego złego na myśli.

w środku, to wtedy by przeprosił. A pisząc je w taki sposób, jak napisał nie miał niczego złego na myśli i nikogo nie chciał obrazić.

- Chodziło o to, że PiS da. Co jest w tym złego? PO da, PSL da, to i PiS da. Niech każdy czyta ze zrozumieniem, ja nie mam wpływu na to, jak ktoś te słowa interpretuje. Nawet mi się nie chce tego komentować. Chyba nie wstydzą się nazwy swojej partii? - zastanawia się.

Dziwi się również, że mediom chce się w ogóle zajmować takimi sprawami.

Czym innym w ocenie Krzysztofa Lipczyńskiego było, gdy np. radna Rady Miejskiej w Dębicy z ramienia Prawa i Sprawiedliwości Ludmiła Stelmach-Kołodziej napisała pod adresem córki Romana Giertycha: szkarada. Choć z treści komentarza i tytułu artykułu, pod którym się on pojawił wywnioskować można, że

radna była przekonana, że tym słowem określa żonę byłego ministra edukacji w rządzie Prawa i Sprawiedliwości, a nie ich córkę.

- To rozumiem, ale tutaj w tym przypadku nie wiem zupełnie o co chodzi. Każdy to odczytuje jak chce i mi nic do tego - podkreśla Krzysztof Lipczyński.

Ale te dwa przypadki nie są niczym nadzwyczajnym w ostatnich tygodniach. W przestrzeni publicznej coraz częściej dochodzi do podobnych sytuacji. Radni, ale i władze z różnych gmin oraz szczebli, zapominają jakie pełnią funkcje i dają się ponieść emocjom.

Wójt Stanisław Rokosz nazywający wicestarostę Adama Pieniżka pasożytem, czy też wicestarosta piszący do internauty „kawał ch...” to tylko kropla w morzu hejtu, jakie każdego tygodnia wylewa się z mediów społecznościowych.

Finał takich wpisów jest zawsze taki sam. Pojawiają się tłumaczenia, że ich autorzy nic złego na myśli nie mieli, że słowa zostały źle zinterpretowane, albo wyrwane z kontekstu.

Wojtek będzie słyszał syrenę

Powodzeniem zakończyła się zbiórka pieniędzy na operację dla Wojtka Barana.

Jedenastolatek z Pustyni to uczeń Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy. Urodził się z zespołem Downa, jest chłopcem z niepełnosprawnością intelektualną, ma wadę wzroku, choruje też na niedoczynność tarczycy.

W ubiegłym roku u Wojtka zdiagnozowana została poważna wada słuchu, która wymaga leczenia operacyjnego i długotrwałej rehabilitacji. Koszt samego zabiegu to ok. 20 tys. zł. W zależności od przebiegu rekonwalescencji, chłopca czekać będzie kosztowna rehabilitacja i zakup aparatów słuchowych.

Ale zarówno on, jak i jego rodzice, mogą w tej sytuacji liczyć na pomoc innych. Dochód z tegorocznej sprzedaży marcinkowych rogali Barbara Bassara-Poprawa przekaze właśnie na ratowanie słuchu Wojtka. Będzie to kwota 3,5 tys. zł.

Do akcji przyłączyli się też druhowie OSP w Pustyni. Pod hasłem: By Wojtek mógł usłyszeć syrenę, ogłosili zbiórkę na portalu zrzutka.pl. Do tej pory ofiarodawcy przekazali już 22,2 tys. zł. Pieniądze trafią na subkonto Wojtka prowadzone przez Stowarzyszenie Z potrzeby serca przy ZSS w Dębicy.

JAG

Główna nagroda trafi do Natalii Wojnarowskiej ze Starej Jastrzębki

Miało być strasznie, ale i smacznie. Autorzy deserów prześcigali się w pomysłach.

Do konkursu organizowanego przez Fundację Kultury Irlandzkiej zgłosiła się siódemka uczniów ze Szkoły Podstawowej w Starej Jastrzębce. Do uczestnictwa w nim podopiecznych zachęciła nauczycielka języka angielskiego Otylia Lipa.

- Przygotowane desery są wręcz upiorne, wszystkie wymagały sporego wkładu pracy. Niektóre

nawiązują tematycznie do Irlandii, choć nawet takiego wymogu nie było - opowiada Otylia Lipa.

Wszystkie wzięły udział w głosowaniu na profilu fejsbukowym głównego organizatora. W sumie zgłoszonych zostało prawie 40 prac cukierniczych. Autorzy pięciu z nich mieli szansę na główne nagrody. I jedna z nich trafi do Starej Jastrzębki.

Otrzyma ją uczennica ósmej klasy Natalia Wojnarowska, która zebrała aż 409 polubień. To właśnie na jej dzieło oddanych zostało w ten sposób najwięcej głosów w konkursie.

Deser, który zajął drugie miejsce miał o 62 lajki mniej.

Nagrody pocieszenia otrzymają także pozostali uczniowie ze Starej Jastrzębki. A są to: Gabriela Guzik (klasa trzecia), Zuzanna Furgał, Anna Kwiatek, Magdalena Madura, Jakub Wilk (klasa piąta) i Oliwia Woźniak (klasa siódma).

Otylia Lipa od lat współpracuje z Fundacją Kultury Irlandzkiej. W szkole organizuje m.in. Dzień Świętego Patryka, który jest patronem kraju, gdzie jednym z języków urzędowych jest angielski.

JAG



Ten deser został przygotowany przez Natalię Wojnarowską.

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrzębka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumńska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Bezpieczniej w Brzeźnicy

Do fotoradaru sami chcą dołożyć połowę

Gmina Dębica nie składa bronii w walce o fotoradar w Brzeźnicy.

Wniosek o zamontowanie w Brzeźnicy fotoradaru skierowany został do Delegatury Południowo - Wschodniej Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Podpisali się pod nim nie tylko wójt Stanisław Rokosz i przewodniczący Rady Gminy Piotr Żybura, ale też poseł Kazimierz Moskał. Odpowiedź dostali - niestety, odmowną. Ta wiadomość nie ucieszy mieszkańców, bo to oni zabiegali o ulokowanie tu urządzenia monitorującego, które poprawiłoby bezpieczeństwo na tym odcinku drogi.

Jak tłumaczy wójt Stanisław Rokosz, wniosek został odrzucony z uwagi na dużą liczbę takich petycji. Po przeanalizowaniu wszystkich prośb samorządowców z gminy Dębica trafiła na 160. miejsce pośród 290 podobnych z innych miejscowości.

- Biorąc pod uwagę, że rocznie takich urządzeń montuje się około 26,



Mieszkańcy i władze gminy chcą, by na tej drodze zamontować fotoradar.

trudno sobie wyobrazić, kiedy byśmy się go doczekali - mówi wójt.

I dodaje, że decyzje zapadają na podstawie statystyk zdarzeń drogowych na danym odcinku, położenia zabudowań, widoczności oraz ukształtowania terenu.

Jest jednak i dobra wiadomość. Biorąc pod uwagę bezpieczeństwo mieszkańców i użytkowników drogi, gmina postanowiła dołożyć się

do przedsięwzięcia i sfinansować połowę kosztów zakupu i instalacji fotoradaru w Brzeźnicy.

- To niemała kwota, bo całość kosztuje około 150 tys. zł - mówi Jacek Drobot, zastępca wójta.

Taką propozycję samorządowcy przesła do Delegatury Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

(nan)

Laptopy trafią do nauczycieli

Ponad 100 tys. zł otrzymała gmina Czarna na sprzęt elektroniczny dla szkół.

Artur Fronc, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Czarnej, mówi, że pieniądze przeznaczone zostaną na zakup laptopów dla nauczycieli.

- Ich prywatny sprzęt, na którym do tej pory pracowali, nie zawsze jest najlepszej jakości, przyda im się coś nowego - zauważa.

Laptopy powinny trafić do pedagogów pod koniec listopada. Obecnie trwa postępowanie przetargowe, które wyłoni dostawcę sprzętu.

To nie pierwsze pieniądze dla gminy w programie Zdalna Szkoła+. W maju Czarna otrzymała prawie 70 tys. zł. Za tę kwotę kupione zostały tablety, które obecnie służą uczniom.

JAG

Sadziła drzewko, znalazła granat

Kolejne niewybuchy znaleźli na początku listopada mieszkańcy Podlesia i Borowej.

W Podlesiu 9 listopada mężczyzna, który wybrał się na grzyby do lasu, omal nie nastąpił na granat móżdziejowy. Pocisk kalibru 81 mm leżał przykryty liśćmi.

W Borowej 11 listopada kobieta sadziła drzewko w ogrodzie w pobliżu posesji. Podczas kopania dołka pod nie natknęła się na pocisk artyleryjski kalibru 100 mm. Wezwani na miejsce saperzy znaleźli jeszcze granat móżdziejowy i amunicję strzelecką.

Kierownik Posterunku Policji w Czarnej asp. sztab. Jerzy Labak jest zaskoczony tym, że 75 lat po wojnie w ziemi znajduje się tyle niewybuchów. Od września nie było bowiem tygodnia, by ktoś nie zgłosił takiego znaleziska.

JAG

Pracownicy mają zajęcie

Farbami z promocji pomalowali piętro

Kupili farby z rabatem i zaczęło się wielkie malowanie. Na początek w kompleksie Nemo.

W ramach akcji firmy Śnieżka pod nazwą Kolorowe renowacje, gmina Dębica kupiła 18 palet z farbami. Trafiły do 15 jednostek organizacyjnych gminy i zostaną wykorzystane do odnowienia budynków kultury, sportu i oświaty. Na pierwszy ogień poszedł kompleks basenów Nemo w Pustkowie-Osiedlu, który obecnie jest

zamknięty z powodu pandemii. Zatem to dobry czas na remont. Przy wykorzystaniu farb kupionych z rabatem trwa malowanie ścian nie tylko na korytarzach, ale i w innych pomieszczeniach budynku. Na razie gotowe jest pierwsze piętro.

- Biura, sala rekreacyjna, sala narad - mówi Krzysztof Lipczyński, dyrektor GOSiR.

Za pędzle chwycili pracownicy ośrodka, między innymi ratownicy, którzy teraz nie mają zajęcia.

(nan)



Malowanie w kompleksie Nemo.

Z Żyrakowa do Nagawczyny

Policjantom udało się namierzyć walec, który zniknął z placu budowy w Żyrakowie.

Właściciel firmy budowlanej wyceenił wartość pojazdu na ponad 34 tys. zł. Kilka dni po kradzieży śledczy natrafili na walec na jednej z posesji w Nagawczynie. Miał usunięte tablice rejestracyjne i emblematy z logo firmy, prawdopodobnie szykowany był na sprzedaż.

Człowiek, u którego znaleziony został skradziony pojazd twierdzi, że tylko go przewoził.

(nan)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemoc
w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemoc
w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki
Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna
Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagyszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Jest książka o Korzeniowie

Historia zdarzeń i ludzi spod pióra Adama Strojka

Napisał książkę, bo chciał uporządkować historię Korzeniowa.

Historia wsi Korzeniów na przestrzeni wieków. Osoby związane z Korzeniowem - to tytuł książki napisanej przez Adama Strojka, rodowitego mieszkańca tej miejscowości. Powstawała sześć lat, które autor poświęcił na studiovanie i analizowanie materiałów historycznych. Korzystał z archiwów, między innymi Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podkreśla, że książka zawiera zbiór wszystkich informacji i dokumentów na temat Korzeniowa do jakich udało mu się dotrzeć.

- Głównie kroniki, muzea, archiwa, pamiątki rodzinne i dokumenty - wspomina.

I dodaje, że najtrudniej było zacząć, a kiedy już to zrobił i coraz bardziej zagłębiał się w dokumenty i pamiątki, praca sprawiała mu dużą przyjemność.

Całość materiału została uporządkowana chronologicznie i podzielona na trzy części: Zarys dziejów wsi Korzeniów, Formy życia społeczne-



Adam Strojek poświęcił sześć lat na napisanie książki o Korzeniowie.

go w Korzeniowie, Biografie osób związanych z Korzeniowem.

Autor podkreśla, że bardzo zależało mu na wiarygodności i rzetelności. Dlatego niektóre informacje

sprawdzał po kilka razy w różnych źródłach, zanim zdecydował się przenieść je na karty książki. W ten sposób powstało 160 stron dokumentu o jego rodzinnej wsi.

Książka została wydana w nakładzie 200 sztuk. Zainteresowani jej przeczytaniem, powinni kontaktować się bezpośrednio z autorem.

(nan)

Tadeusz Pieczonka spotykać się nie chce

Był przewodniczącym domaga się, by w sesjach Rady Miejskiej radni mogli brać udział zdalnie.

- Przepraszam, niech mi pan powie, czy w ogóle dzisiejsza sesja to jest legalna? - pytał przewodniczącego Czesława Ziaję podczas ostatniej, która odbyła się w Domu Kultury w Pilźnie.

Po czym stwierdził, że on nie wie, czy obecni na sesji nie uczestniczą w nielegalnym zgromadzeniu i czy na sali nie powinno być tylko pięć osób. I choć burmistrz Ewa Gołębiowska szybko uspokoiła go, że to rozporządzenie już nie obowiązuje, to i tak na przyszłość domagał się albo zdalnej organizacji sesji, albo rozsadzenia radnych po innych pomieszczeniach tak, by nie mieli ze sobą kontaktu.

- Słuchajcie państwo. Wiemy, że jesteśmy w takiej sytuacji w jakiej jesteśmy. Sytuacja jest straszna, parszywa, pan przewodniczący wymieniał ludzi, którzy padli ofiarą covidu m.in. w naszej gminie. Powiem szczerze, że gęsiej skórki człowiek dostaje jak chodzi i tych klepsydr są z dnia na dzień bardzo duże ilości - tłumaczył swoje obawy Tadeusz Pieczonka.

Poparł go radny Mirosław Micek, choć sam stwierdził, że bez-



Tadeusz Pieczonka, obok Barbara Srebro.

pieczeństwo na odbywającej się sesji zostało zachowane. Jednak, jak również przyznał, lepiej wprowadzić sesje zdalne, by radni mogli brać w nich udział nawet wtedy, gdy np. trafią na kwarantannę i będą musieli zostać w domu.

- Mamy wszyscy tablety, może faktycznie w formie telekonferencji dałoby się to zorganizować - zastanawiał się przewodniczący Ziaja, deklarując, że jeśli sytuacja epidemiczna nie będzie się poprawiać, to przy kolejnych sesjach weźmie takie rozwiązanie pod uwagę.

tra

Wszyscy radni byli za

Podwyżek nie będzie

To dobra informacja. W 2021 roku podatki pozostaną na dotychczasowym poziomie.

- Informowałam wysoką radę na wspólnym posiedzeniu komisji, że rezygnujemy z podwyżek podatków w roku 2020 do stawek, które miałyby obowiązywać w 2021 roku. Niemniej ustawodawca zobowiązał nas do podjęcia tej uchwały dotyczącej podatku rolnego. Stąd też nasza propozycja, aby ten podatek pozostał na poziomie roku 2020 - tłumaczyła radnym burmistrz Ewa Gołębiowska przed głosowaniem projektu uchwały dotyczącej

Reklama

obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjętej jako podstawa obliczenia podatku rolnego.

Bo gdyby rada przyjęła cenę skupu wynikającą z komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, która wyniosła 58,55 zł za kwintal, stawka ta byłaby wyższa. Tymczasem radni zdecydowali, by cena ta pozostała na poziomie 40 zł. Taki sam manewr zastosowali zresztą w zeszłym roku (z 58,46 na 40 zł). Tyle tylko, że wtedy i tak oznaczało to podwyżkę z 90 na 100 zł. Dobra informacja jest jednak taka, że tym razem rolnicy więcej nie zapłacą.

tra



350 tysięcy złotych dołoży gmina

Do połowy grudnia zakończy się budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej w Jodłowej.

Inwestycję w połowie finansuje Starostwo Powiatowe w Dębicy, w połowie gmina.

- Wartość kosztorysowa to 800 tys. zł, po przetargu wyszło 711 tys. zł - mówi wicestarosta powiatu Adam Pieniżek.

Wzdłuż drogi powiatowej powstanie blisko 1,1 km chodnika. Zadowolony z tej inwestycji nie kryje radny Rady Gminy Jodłowa Paweł Ciszczon.

- Cieszy fakt, że przetarg wygrała lokalna firma z Jodłowej, gdzie większość pracowników to mieszkańcy gminy. Na podkreślenie zasługuje też dobra współpraca powiatu i gminy. Rok temu wybudowany został nowy most za blisko 2 mln zł, teraz powstaje chodnik - mówi radny.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Powstanie budynek rekreacyjny

Pieniądze także dla Jodłowej

Nie tylko gmina Brzostek otrzyma pieniądze z LGD Liwocz.

Chodzi o kwotę 280 tys. zł, dzięki której w Jodłowej Dolnej powstanie budynek rekreacyjno-kulturalny, wraz z wiatą.

- Takiego miejsca dla mieszkańców w tym sołectwie nie było - cieszy się wójt Jan Janiga.

Prace ruszą wiosną

Jak zapewnia władza roboty budowlane ruszą wiosną przyszłego roku. I również w 2021 zostaną zakończone. Przy stadionie w Jodłowej powstanie budynek o powierzchni 152 metrów kwadratowych. Poza częścią rekreacyjną będzie również pełne zaplecze socjalne.

- Będzie to budynek parterowy, przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych - mówi Jan Janiga.

We wniosku o dofinansowanie, który do LGD Liwocz złożyła gmina, władze podkreślają, że w Jodłowej i okolicznych miejscowościach brakuje takich obiektów.

- Brak jest warunków do spotkań i kultywowania tradycji regionu, dlatego też budowa budynku rekreacyjnego pozwoli na większą



Budynek powstanie na stadionie w Jodłowej, na którym trenują młodzi zawodnicy AP Diament. Fot. AP Diament.

integrację i aktywizację, stworzy miejsce spotkań młodzieży i innych grup społecznych - możemy przeczytać we wniosku.

Można będzie wynająć

Jan Janiga mówi, że z obiektu będzie mógł skorzystać każdy mieszkaniec gminy.

- Można go będzie wynająć na organizację urodzin, czy inne imprezy okolicznościowe - twierdzi, dodając że tuż przy budynku powstanie wiaty, z której będzie można korzystać w cieplejsze dni.

Nie tylko Jodłowa otrzymała pieniądze z Liwocza w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Wcześniej o dofinansowaniu poinformowała również gmina Brzostek. Oni z otrzymanych pieniędzy zagospodarują teren wokół szkoły w Nawsiu Brzosteckim. Powstanie plac zabaw, wybudowana zostanie mała architektura, a także bezpieczne parkingi.

Grzegorz Król

Główne roboty w przyszłym roku

Czy wyburzą kotłownię?

Około 70 tys. zł kosztować będzie wyburzenie starej kotłowni w Brzostku.

Budynek znajduje się przy ośrodku zdrowia. Wyburzenie pozwoli na wybudowanie tam porządnego parkingu.

- A jest problem z parkowaniem - mówi wiceburmistrz Adam Kostrzab, który dodaje, że główne prace przy parkingu byłyby prowadzone w przyszłym roku.

Wszystko będzie możliwe, jeśli na realizację tego zadania wyrazi zgodę Rada Miejska w Brzostku, która zbierze się w środę 25 listopada. Adam Kostrzab przekonuje jednak, że z jego informacji wynika, że radni dadzą zielone światło tej inwestycji.

Wcześniej wiceburmistrz wysłał do różnych firm zapytania ofertowe, by zorientować się w kosztach usunięcia kotłowni i przedstawić je miejskim radcom.

rar

Głosy zebrane, maszty będą w obu gminach

Brzostek i Jodłowa przekroczyły wymaganą liczbę głosów.

A te zbierane były w ramach ogłoszonej przez premiera Mateusza Morawieckiego akcji pt. Pod biało-czerwoną. Gminy do 20 tys. mieszkańców, takie jak właśnie Brzostek i Jodłowa, musiały zdobyć minimum sto głosów, by otrzymać maszt oraz biało-czerwoną flagę. Głosy oddawać można do końca roku. Z kolei

do końca stycznia 2021 komisja podejmie ostateczną decyzję o sfinansowaniu zakupu masztów i flag w poszczególnych gminach.

W czwartek 12 listopada Brzostek miał na swoim koncie 188 głosów, a Jodłowa 206. Do 31 grudnia jeszcze daleko i nie wiadomo, jak się to skończy. Trzy gminy, które będą miały najwięcej głosów w stosunku do liczby mieszkańców odwiedzi premier Morawiecki.

rar

Powiat zrobił chodnik, sołtys wymalował słupki

Około 200 metrów chodnika zostało wyremontowane w Siedliskach-Bogusz..

Jak mówi sołtys i radny z tej miejscowości Bogdan Stanek o naprawę zniszczonego chodnika zabiegał on oraz radny powiatowy Andrzej Wittek.

- Ale pomogli także Marek Drechny z rejonu dróg w Brzostku oraz Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych - mówi.

Dodaje, że inwestycję poparli także dwaj pozostali radni RP z gminy

Brzostek - Daniel Wójcik i Mateusz Domaradzki. Wartość inwestycji wyniosła ok. 45 tys. zł.

Sołtys dziękuje także burmistrzowi Wojciechowi Staniszewskiemu, który postarał się o słupki zabezpieczające przed wybieganiem z Domu Ludowego na drogę powiatową.

- Znajdują się one po drugiej stronie wyremontowanego chodnika - mówi.

Bogdan Stanek dodaje, że sam je zamontował, a potem pomalował na biało i czerwono.

rar



Słupki przed domem ludowym pomalował sołtys Bogdan Stanek.

Konkurs wiedzy o św. Janie Pawle II

Z testem najlepiej poradziła sobie Blanka Rachwał



Wszyscy uczestnicy konkursu wiedzy o św. Janie Pawle II w Szkole Podstawowej nr 9 w Dębicy mogli liczyć na nagrody.

Uczniowie trzech klas uczestniczyli w konkursie o św. Janie Pawle II.

Do finału konkursowych zmagani zakwalifikowała się ósemka trzecioklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy. Wszyscy musieli przejść przez eliminacje klasowe, ale właśnie oni wykazali

się najszerzą wiedzą o św. Janie Pawle II.

- Rozwiązanie testu finałowego zawierającego 30 pytań dotyczących życia i działalności papieża Polaka nie sprawiło im większych problemów - mówi jedna z organizatorek Zofia Więch.

Najwięcej poprawnych odpowiedzi udzieliła Blanka Rachwał, do której trafiła główna nagroda.

Na drugim miejscu uplasował się Szymon Piłat, a na trzecim Blanka Pietrucha. Pozostali uczestnicy finału również odebrali dyplomy i nagrody pocieszenia.

Zofia Więch podkreśla, że zostali w ten sposób docenieni za wyróżnienie się bardzo dobrym przygotowaniem do tematu. Byli to: Maja Biduś, Artur Chuptyś, Bartosz Łojek, Maksymilian Piątkowski

i Patryk Zapaśnik. Wszystkim laureatom i wyróżnionym gratulowali dyrektor szkoły Grażyna Pondo i katecheta ks. Stanisław Ryz.

Organizatorami konkursu były Renata Gil, Agnieszka Klusek i Zofia Więch. Wszystkie cieszą się, że trzecioklasiści pracą i nauką uczcili setną rocznicę urodzin Karola Wojtyły.

JAG

Kościół dla zabieganych

Spotkanie w piątek

Z ograniczeniami odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Kościoła dla zabieganych.

Chętni do wzięcia udziału w nabożeństwie powinni przyjść do kościoła św. Jadwigi w Dębicy w piątek 20 listopada na godz. 19:30. W pro-

Ogłoszenie

gramie jest adoracja, konferencja i wspólna modlitwa oraz upominek dla każdego uczestnika.

- To doskonała okazja, by dobrze spędzić jesienny, piątkowy wieczór - zachęca ks. Ryszard Piasecki.

W kościele św. Jadwigi może przebywać 40 osób.

JAG

Papieskie relikwie przywiezie arcybiskup

Do kościoła w Brzostku wprowadzone zostaną relikwie św. Jana Pawła II.

Stanie się to podczas oczekiwanej od miesiąca wizyty arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego. Metropolita lwowski, były osobisty sekretarz Jana Pawła II, ofiaruje brzostockiej parafii relikwie papieża Polaka i będzie koncelebrował mszę św. w sobotę 21 listopada o godz. 17:00.

Przygotowując się do tej uroczystości wierni zgromadzą się w świątyni o godz. 16:30 na modlitwie różańcowej, a następnie przywitają arcybiskupa z relikwiami. Składka z mszy św. zostanie przekazana na pomoc wspólnotom katolickim na Ukrainie. Przed kościołem będzie można kupić książki autorstwa abp. Mieczysława Mokrzyckiego o Janie Pawle II.

Hierarcha miał odwiedzić Brzostek już w środę 14 października.



Arcybiskupa powita brzostocki proboszcz ks. Marek Mnich.

Wtedy w ostatniej chwili jego przyjazd został odwołany ze względu na to, że arcybiskup musiał się poddać kwarantannie. Zapowiadał, że postara się dotrzeć do miasteczka w listopadzie i wygląda na to, że słowa będzie chciał dotrzymać.

JAG

KRONIKA

PRZYJMĄ KANDYDATKI

W sobotę 21 listopada w dzień wspomnienia Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny o godz. 11:00 w kościele Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy będzie sprawowana msza święta dla Dziewczęcej Służby Maryjnej. Podczas tego dodatkowego nabożeństwa dla DSM, które w sobotę odbędzie się ze względu na ograniczenia liczby uczestników Eucharystii, odbędzie się obrzęd przyjęcia nowych kandydatek.

DROGA KRZYŻOWA W INTENCJI ZMARŁYCH

Wspólnota Modlitewna Wieczernik, działająca przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie zaprasza na Drogę Krzyżową w intencji zmarłych. Nabożeństwo odbędzie się w piątek 20 listopada po mszy św. wieczornej. Jako że do kościoła na Wolicy może wejść tylko 50 osób (po 25 do górnego i dolnego) w Drodze Krzyżowej można wziąć udział także on-line na stronie <http://kamery.tarnow.net.pl/item/242245>

O MIŁOSIERDZIE DLA ŚWIATA

Na comiesięczne nabożeństwo w piątek 20 listopada zaprasza Grupa Modlitwy O. Pio. Przez wstawiennictwo patrona jej członkowie i zgromadzeni w kościele Ducha Św. w Dębicy wierni będą błagać o Miłosierdzie Boże dla świata. Początek nabożeństwa o godz. 18:00.

O USTANIE PANDEMII

W poniedziałek 16 listopada rozpoczęła się we wspólnocie Miłosierdzia Bożego w Dębicy modlitwa różańcowa o ustanie epidemii oraz o pokój i jedność w Ojczyźnie. Różaniec odmawiany jest codziennie o godz. 20:30 w dolnym kościele, gdzie trwa wieczna adoracja Pana Jezusa. Duszpasterze zachęcają dołączenia się z nimi poprzez transmisję internetową (<http://milosierdzie.debica.pl/transmisja>). Można też przyjść do kościoła, pamiętając, że w dolnym kościele może być do 50 osób.

MSZA ŚW. O UZDROWIENIE

Z kolei w poniedziałek 23 listopada o godz. 18:00 w górnym kościele Miłosierdzia Bożego odprawiona zostanie kolejna msza św. z modlitwami o uzdrowienie. W czasie epidemii w tej części świątyni może przebywać 166 osób. Pozostali chętni mogą pozostać w łączności z kościołem z pomocą łączni internetowych. Adres do transmisji w wiadomości powyżej.

PRZED UROCZYSTOŚCIĄ CHRYSUSA KRÓLA

Adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele św. Jadwigi w Dębicy wynagradzająca za grzechy, przeżywana corocznie przed uroczystością Chrystusa Króla, w tym roku z racji epidemii będzie miała nieco inny przebieg. Rozpocznie się w piątek 20 listopada po wieczornej mszy św. wystawieniem Najświętszego Sakramentu do godz. 20:00. Później członkowie wspólnot będą kontynuować adorację w domach w wyznaczonych godzinach. Zakończenie będzie w sobotę podczas mszy o godz. 18:00.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że odszedł nasz wieloletni Kolega i Pracownik

Stanisław Drygaś

Rodzinie i bliskim składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Koledzy i Zarząd

Firmy Oponiarskiej Dębica S.A.

Ranking samorządów Rzeczypospolitej 2020

Żyraków z najwyższą liczbą punktów pierwszy raz wyżej niż gmina Dębica

Żyraków znalazł się na 18. pozycji rankingu, w którym brane pod uwagę było 1537 gmin wiejskich.

Mowa o przygotowywanym od 16 lat przez dziennik Rzeczypospolita Rankingu Samorządów. Uznawany jest on za jeden z najbardziej prestiżowych i wiarygodnych w Polsce.

Kryteria oceny to około pięćdziesiąt wskaźników. Maksymalna liczba punktów, jaką można w nim uzyskać wynosiła 100.

Punkty zdobywało się za: zwiększanie dochodów własnych, korzystanie z zewnętrznych źródeł finansowania i efektywność zarządzania finansami (maksymalnie 30 punktów), działania mające wpływ na jakość życia mieszkańców, np. usługi w zakresie edukacji, kultury, sportu i transportu publicznego, miejsca dla dzieci w żłobkach i przedszkolach, współpraca z organizacjami pozarządowymi (maks. 34 pkt.), kwestie związane z ochroną środowiska, gospodarkę odpadami, czy redukcję emisji spalin i smogu (maks. 28 pkt.), a także jakość zarządzania urzędem i współpracę między samorządami (maks. 10 pkt.).

W tegorocznej edycji w kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich oceniane były 874 samorządy. Wyżej niż te z naszego powiatu w rankingu znalazły się m.in. Radomyśl Wielki

(40 miejsce), Mielec (82), czy Ropczyce (118).

Dębica jest dopiero na 353 pozycji zestawienia Rzeczypospolitej z 37,25 punktami. Ale to i tak lepiej niż w 2019 roku, kiedy uplasowaliśmy się na 553, czy w 2018 na 441 miejscu.

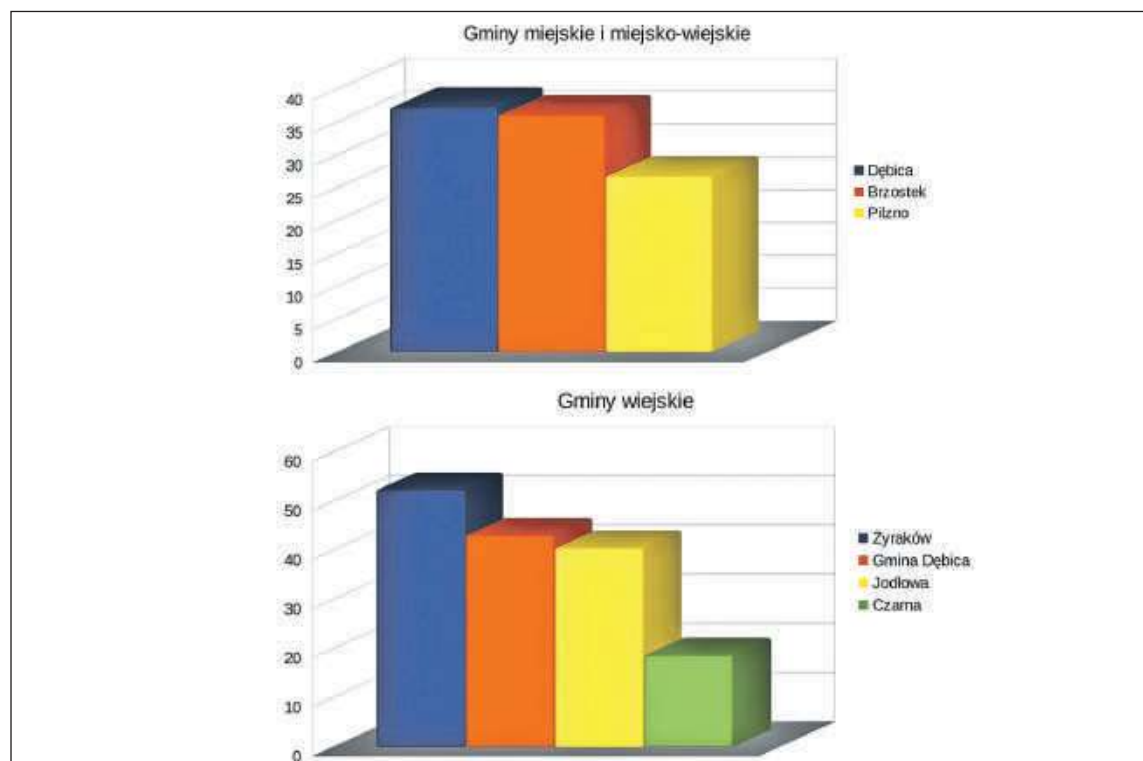
Pozycję w rankingu dość mocno poprawił Brzostek, któremu Rzeczypospolita przyznała tym razem 392 pozycję (36,07 pkt.). W latach poprzednich był na 744 (2019) i 765 (2018) miejscu.

Najniżej spośród gmin miejskich i miejsko-wiejskich z naszego powiatu uplasowało się Pilzno, które w zestawieniu jest na miejscu 762 z 26,81 punktami. W 2019 roku było to miejsce 813, a w 2018 - 721.

Wśród gmin wiejskich liderem zestawienia spośród samorządów naszego powiatu okazała się gmina Żyraków, która znalazła się na bardzo wysokim 18 miejscu (52,55 pkt.) i po raz pierwszy od trzech lat pokonała gminę Dębica.

Ta druga zajęła w tym roku 49 miejsce - 43,24 pkt..

W 2019 samorząd pod przewodnictwem Stanisława Rokosza był na 58, a ten w którym rządzi Marek Rączka na 60 miejscu. W 2018 gmina Dębica uplasowała się na 36, a Żyraków na



Wyniki Rankingu Rzeczypospolitej 2020 w rozbiciu na gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz wiejskie.

odległym 743 miejscu. Wychodzi więc na to, że w ciągu dwóch lat poprawił swój wynik aż o 725 oczek.

W pierwszej setce, a dokładnie na 71 pozycji (40,68 pkt.) znalazła się też gmina Jodłowa. Co więcej w porównaniu z zeszłorocznym zestawieniem jest to awans aż o 1308

miejsc, bowiem w 2018 Jodłowa była 1516. Czarna zdobyła 1227 miejsce (18,84 pkt.) na 1537 samorządów. Ten wynik trudno uznać za dobry, podobnie jak trudno porównać jednak z tymi z poprzednich lat. A to dlatego, że w Polsce są trzy gminy Czarna. I o ile w tym roku organi-

zatorzy zadbali by je wyróżnić, to w poprzednich latach tego nie było. W 2019 Czarna mogła więc mieć miejsca: 362, 754, lub 1056, a w 2018 r. - 156, 983, czy 1525. Z żadnym z tych wyników na lidera rankingu nie ma jednak szans.

tra

Która wieś pójdzie w ślady Korzeniowa? Startuje Piękna Wieś Podkarpacka 2020

Korzeniów laureatem konkursu był w 2018 r. Czy w tym któreś sołectwo pójdzie w jego ślady?

Startuje kolejna edycja konkursu Piękna Wieś Podkarpacka. Dotychczas największe sukcesy odnosiły w nim: Jodłowa - druga w 2011 roku, Straszęcin - drugi w 2012 roku, Pustków Osiedle - drugi w 2014 roku i Korzeniów - trzeci w 2018 roku.

W 2011 r. w pierwszej dziesiątce była też Stobierna, a w 2013 - Głębikowa. W 2018 r. poza Korzeniowem zgłoszona została Paszczyna, która odpadła jednak na pierwszym etapie. Rok później jej losy podzieliła Nagawczyzna, którą od wejścia do finałowej dziesiątki dzieliło zaledwie 0,6 punktu.

We wszystkich wsiach zakwalifikowanych do drugiego etapu przeprowadzane są wizje lokalne, na podstawie których wyłaniani są laureaci. W tym roku ze względu na pandemię koronawirusa przyjmowanie zgłoszeń zaczęło się wyjątkowo późno.

Zgłoszenia do konkursu można pobrać ze strony internetowej



Korzeniów był laureatem konkursu w 2018 roku.

www.podkarpackie.pl. Wypełnione wraz z prezentacją multimedialną i dokumentacją opisową należy przesłać do 30 listopada (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Al. Łukasza Cieplińskiego 4, 35-310 Rzeszów.

Pocztą elektroniczną na adres: w.palys@podkarpackie.pl prze-

śłać natomiast należy wypełniony formularz zgłoszenia bez załączników.

Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień odbędzie się na przełomie grudnia 2020 r. i stycznia 2021 r. Laureaci (trzy pierwsze miejsca) mogą liczyć na sprzęt elektroniczny. Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nr tel. 17 747 69 09 lub 730 320 694.

JAG

Przepust mniejszy, ale bezpieczny?

PKP przesłało odpowiedź

PKP Polskie Linie Kolejowe odpowiedziały w sprawie przebudowy przepustu.

Chodzi o ten na potoku Budzisz, który znajduje się pod torami na linii Dębica-Mielec. Jak przekonywał w mailu do naszej redakcji Grzegorz Tokarski jego przebudowa wygląda tak, jakby miał być zmniejszony o połowę.

- Mieszkańcy ulicy Sandomierskiej dobrze pamiętają sytuację z powodzi w 2010 roku, kiedy doszło do zalania dużych obszarów w widłach linii kolejowych Kraków-Rzeszów i Dębica - Mielec - pisał wtedy mężczyzna.

Jak wyjaśniał w wiadomości do zalania prywatnych posesji by nie doszło, gdyby nie zbyt małe przepusty na potoku Budzisz.

- Obecnie budowany przepust ma przekrój co najmniej dwukrotnie mniejszy od obecnego. Takie rozwiązanie dodatkowo utrudni przepływ wody, co będzie skutkowało jej spiętrzeniem i w efekcie zagrozi zalaniem domostw w tym obszarze. Zlewnia potoku Budzisz ma charakter górski i posiada duży obszar. Przybór wody podczas na-

walnych i długotrwałych opadów jest bardzo szybki i masywny - dodaje Grzegorz Tokarski.

W tej sprawie wysłaliśmy zapytanie do PKP Polskich Linii Kolejowych w tej sprawie. Dotarła ona do nas tuż po oddaniu poprzedniego numeru obserwatora do druku. Rzecznik prasowa Dorota Szalacha wyjaśnia, że dla przepustu na potoku Budzisz, jak i dla pozostałych obiektów inżynierskich sporządzony został projekt w oparciu o przeliczenia przepływów wody.

- Wydano również decyzję wodnoprawną i pozwolenie na budowę. W związku z wątpliwościami mieszkańców, sprawę także ponownie konsultowano. Według przedstawiciela Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie, mieszkańcy nie mają powodów do obaw. Parametry przepustu po przebudowie są na zbliżonym poziomie czytamy w odpowiedzi.

Nie wiadomo jednak, czy słowo „zbliżonym” oznacza, że przepust będzie większy. Wygląda na to, że nie. A jeśli będzie choć odrobinę mniejszy, to mieszkańcy ul. Sandomierskiej jednak spokojnie nie będą mogli spać.

rar

W szpitalu spokojniej

Nowe respiratory i wolne izolatki

Na podjeździe przed szpitalem nie ma już kolejek karetek.

- Ciągłe mamy przepływ pacjentów, ale takie sytuacje się skończyły. Być może górkę mamy już za sobą. Bardzo chciałbym w to wierzyć - mówi dyrektor Przemysław Wojtys.

W poniedziałek na oddziałach przekształconych na covidowe w szpitalu w Dębicy przebywało 139 osób zakażonych koronawirusem. Możliwości są większe, bo na potrzeby takich chorych przystosowano 260 łóżek.

Ograniczenie stanowi dostęp do tlenu. Aktualnie tlenownia przechodzi remont, wymieniony zostanie zbiornik i przewody.

- To sprawi, że nie będziemy musieli obawiać się awarii, ale nie zwiększy to punktów poboru tlenu - wyjaśnia dyrektor.

A tych na oddziałach jest 130, maksymalnie 150.

W tej chwili zajętych jest 10 respiratorów z 15, jakimi dysponuje szpital.

Kolejnych pięć, przekazanych przez wojewodę, właśnie jest montowanych. Trafia na oddziały i będą służyć pacjentom w cięższych stanach. To urządzenia, które nie wymagają podczas obsługi obecności anestezjologa.

Niewykluczone, że wkrótce szpital dostanie kolejnych pięć respiratorów, takich, które są używane



Szpital wzbogacił się o 5 nowych respiratorów.

przy stanach ciężkich, wymagających intubacji.

O tym, że sytuacja jest lepsza niż jeszcze tydzień temu świadczy również fakt, że na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym nie wszystkie izolatki są stale zajęte. Zdaniem dyrektora w tej chwili normą jest, że co najmniej jedna jest wolna, a bywa, że nawet dwie. Takie stanowiska na SOR są 4, ale w razie potrzeby ich liczbę można zwiększyć nawet do 7.

Rozładowała się także sytuacja w szpitalu psychiatrycznym w Straszynie, gdzie dla pacjentów covidowych został przeznaczony

III oddział - z oddzielnym wejściem oraz służą dla personelu. W poniedziałek do południa nie przebywał tam ani jeden chory z koronawirusem. Jeśli ta sytuacja utrzyma się przez kilka następnych dni, prawdopodobnie oddział zostanie przywrócony do swojej pierwotnej funkcji.

Przemysław Wojtys ocenia, że sytuacja nieco się unormowała. Wszystkie poradnie, z wyjątkiem medycyny pracy, funkcjonują normalnie.

- Chyba że lekarz zachoruje - zastrzega Wojtys.

(gaM)

Na Kwiatkowskiego ze skierowaniem i bez

- Gdzie mogę zrobić test na covid? - takie pytanie przewija się w telefonach do naszej redakcji.

- Mam objawy, które wskazują na koronawirusa. Chciałbym zrobić sobie test tylko nie wiem gdzie - mówi jeden z naszych Czytelników, który zadzwonił do redakcji.

By przekonać się czy rzeczywiście jesteśmy zakażeni koronawirusem najlepiej skontaktować się ze swoim lekarzem rodzinnym, który, jeśli mamy objawy, da nam skierowanie na wymazy. W Dębicy wykonuje je Centrum Medyczne Medyk przy ul. Kwiatkowskiego.

By jednak przejść testy trzeba się wcześniej zarejestrować. Można to zrobić pod numerem: 517 300 828, od poniedziałku do piątku od godz. 7:00 do 18:00. Dzwoniąc do rejestracji należy mieć przygotowany numer PESEL, a także numer zlecenia, który poda nam lekarz rodzinny. Jeszcze dwa, czy trzy tygodnie

temu trzeba było się też uzbroić w cierpliwość, bo z uwagi na dużą liczbę zainteresowanych na swoją kolejkę trzeba było czekać nawet ponad godzinę. Teraz jest lepiej.

- W ostatnich dniach liczba testów spada - twierdzi Sylwia Miazga z CM Medyk.

Krótsze są więc też terminy badań, na które stawiać się trzeba do okienka z tyłu budynku przy ul. Kwiatkowskiego. Testy robione są tam w dni robocze od 8:00 do 14:00, a w weekendy od 8:00 do 12:00.

Wyniki dostępne są zazwyczaj po około 48 godzinach na stronie internetowej, której adres wraz z numerem badania dostaniemy w okienku.

W Medyku możemy też zrobić testy bez skierowania od lekarza. Koszt wykonania wymazów, czyli testów RT-PCR to 500 zł. Za szybki, ale również skuteczny, test antygenowy, którego wynik jest po 15 minutach, zapłacimy 150 zł.

tra



Wymazy pobierane są w okienku znajdującym się z tyłu budynku.

Test na przeciwciała wykonasz w szpitalu

Ozdrowieńcy mogą pomóc

Chcesz oddać osocze, a nie jesteś pewien, czy masz przeciwciała. Zrób wcześniej badania.

Laboratorium w Szpitalu Powiatowym w Dębicy przeprowadza badania w klasie IgA i IgG. Dla osób, które chcą przekazać osocze choremu, kluczowy jest wynik tego drugiego.

- Badanie wykonujemy testem ELISA firmy Euroimmun, który jest bardzo dobrej jakości - zapewnia kierowniczka laboratorium Marta Trojan-Kubas.

Przeciwciała oznaczane są z wykorzystaniem fragmentu koronawirusa. Tymi strategicznymi częściami są kolczaste wyrostki na koronie, którymi wirus łączy się z tkankami w zaatakowanym organizmie.

W próbce poddanej analizie poszukiwane są przeciwciała przeciw białku S1. To one podane choremu mają skutecznie uniemożliwić koronawirusowi przenikanie do

tkanek. Dlatego nazywane są neutralizującymi.

Krew do przeprowadzenia badań w tym celu można oddać w punktach poboru w Przychodni Rejonowej nr 1 na ul. Cmentarnej, Przychodni Rejonowej nr 5 na ul. Szkolnej i w szpitalu. Ten ostatni zaczął działać po kilkutygodniowej przerwie w miniony poniedziałek.

Na wynik badania trzeba poczekać od kilku dni do nawet tygodnia. Czas uzależniony jest głównie od liczby zainteresowanych. Marta Trojan-Kubas tłumaczy, że przeprowadzenie analizy trwa kilka godzin.

- Jeśli włączymy urządzenie rano, to pracę kończy o godz. 14 - mówi kierowniczka.

Dlatego uruchamiane jest najczęściej wtedy, gdy zbierze się od 40 do 60 próbek. A tak dzieje się obecnie raz lub dwa razy w tygodniu. Maksymalnie na płytce można ich umieścić 90.

Marcie Trojan-Kubas zależy, by zainteresowanych badaniami

przybywało. Przede wszystkim ze względu na wpływ, jaki po stwierdzeniu u nich przeciwciał będą mieli na leczenie chorych na covid 19.

- Ale także na sprawdzenie, jak długo przeciwciała utrzymują się w organizmie, co jest bardzo ważne w walce z koronawirusem - wyjaśnia.

Osoby, które chcą sprawdzić, czy mają przeciwciała, powinny pamiętać o jednej rzeczy. Na badanie mogą się zgłosić po wyzdrowieniu i najwcześniej 21 dni po wystąpieniu pierwszych charakterystycznych dla zakażenia objawów (gorączka, utrata węchu i smaku).

Krew do badań pobierana jest również w ośrodkach zdrowia w powiecie. Marta Trojan-Kubas mówi, że np. w środy próbki przywożone są do szpitala z Pilmedicu i Sumedu w Pilźnie.

Koszt wykonania pojedynczego testu w szpitalu wynosi 50 zł.

Janusz Grajcar

Najpierw podliczą, potem będą myśleć

Władze miasta chcą czekać na koniec pandemii, by pomóc lokalnym przedsiębiorcom.

Kolejny raz jedną z najbardziej poszkodowanych przez koronawirusa branż jest ta gastronomiczna. Decyzją rządu zamknięte zostały wszystkie restauracje i bary. Ale także siłownie i kluby fitness, choć one obchodzą przepisy na ile jest to możliwe. Podczas pierwszej fali pandemii koronawirusa wiosną tego roku miasto umorzyło część opłat firmom, które działały w budynkach komunalnych. Ale jak przekonywali przedsiębiorcy, którzy odwiedzili naszą redakcję ta pomoc nie była wystarczająca.

Dodają, że straty, jakie ponieśli znacznie przekroczyły oszczędności wynikające z pomocy miasta. Warto również pamiętać, że większość firm w Dębicy działa w budynkach, które nie należą do miasta. Oni mogą liczyć jedynie na

dobrą wolę właścicieli, którzy również nie zawsze chcą zgodzić się na umorzenie np. czynszów w całości, bądź w części.

Ale również miasto jest w trudnej sytuacji finansowej, a wszystko przez mniejsze wpływy z podatków. Przez to nie ma pieniędzy na inwestycje, czy też na utrzymanie podlegających miastu jednostek. Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki zapewnia jednak, że władze Dębicy będą chciały pomóc przedsiębiorcom, którzy ucierpieli w trakcie drugiej fali pandemii. Ale jeszcze nie teraz.

- Musimy poczekać, aż się to skończy, wtedy będzie można podliczyć wszystkie straty i podjąć jakieś decyzje - mówi.

Pytanie tylko, czy po zakończeniu pandemii koronawirusa wszystkie podmioty będą mogły z pomocy skorzystać i czy któryś z nich nie będzie musiał wcześniej zakończyć działalności.

rar

Oświadczenia majątkowe radnych z gminy Żyraków

Mariusz Dziadowiec i Jerzy Czerepak mają po dwa domy i trochę oszczędności

Za to właścicielką największego domu spośród radnych o których tym razem piszemy jest Agnieszka Czapiga.

Maria Bodzioch, przewodnicząca Rady Gminy na brak oszczędności nie narzeka. Ma na koncie 80 000 zł, z czego 10 000 zł odłożyła w ostatnim roku.

Na wartości zyskał również jej dom o powierzchni 240 m², który obecnie wycenia na 250 000 zł. Ma też gospodarstwo rolne o powierzchni 4,79 ha i wartości 100 000 zł z budynkiem gospodarczym, spichlerzem i garażem.

W 2018 roku zarobiła 68 752 zł (54 432 zł - pensja, 14 320 zł - dieta radnej), w 2019 - 86 528 zł (72 128 zł - pensja, 14 400 zł - dieta).

Jeździ mercedesem A-150 z 2008 roku.

Wiceprzewodniczący Mariusz Dziadowiec zamiast odkładać, to wydał. Miał na koncie 8700 zł, zostało mu raptem 1500 zł.

Ma za to dwa domy, pierwszy o powierzchni 90 m², drugi - 190 m². W sumie warte są 330 000 zł. Na 60 000 zł wycenia natomiast gospodarstwo rolne o powierzchni 4,7 ha.

W 2018 roku jego dochody zamknęły się kwotą 56 508 zł (55 121 zł - pensja, 910 zł - dieta, 477 zł - produkcja rolna), w 2019 r. - 74 209 zł (66 409 zł - pensja, 7800 zł - dieta).

Przed domem parkuje dwa samochody: dodge caliber z 2009 r. i renault laguna z 2010 r. oraz ciągnik yanmar F175 z 1998 r.

W 2019 roku wziął kredyt na ocieplenie domu. Do spłaty ma jeszcze 14 995 zł.

Za to Kamil Wolski, młodszy z zastępców Marii Bodzioch, swoje oszczędności pomnożył. W 2018 roku miał na kupce 19 118 zł, rok później - 24 801 zł. Nie ma za to żadnych nieruchomości, a jeździ seatem ibizą z 2003 roku.

W 2018 roku zarobił 47 814 zł (43 548 zł - pensja, 910 zł - dieta radnego, 1458 zł - umowa o dzieło, 1898 zł - inne). W 2019 - 56 396 zł (42 583 zł - pensja, 7800 zł - dieta, 2310 zł - umowa o dzieło, 3703 zł - inne).

Jerzy Czerepak na koncie ma 10 088 zł. Jego dwa domy o powierzchni 98 m² i 160 m², warte są



Nieruchomości Jerzego Czerepaka warte są 405 200 zł.

w sumie 370 000 zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze działki i drogę (0,34 ha) co daje dodatkowe 35 200 zł.

W 2018 r. na jego konto wpłynęło 40 408 zł (25 333 zł - emerytura, 3610 zł - inkaso softysa, 9567 zł - dieta z tytułu pełnienia obowiązków społecznych, 1898 zł - świadczenie pielęgnacyjne). W 2019 r. - 41 280 zł (27 256 zł - emerytura, 3871 zł - inkaso, 9600 zł - dieta, 553 zł - świadczenie pielęgnacyjne). Ma

dwa samochody: mercedesa 126 z 1988 roku i volkswagena tourana z 2012 r.

Agnieszka Czapiga oszczędności nie ma, ma za to zobowiązania bankowe. Spłaca kredyty na kwotę 42 973 zł. Posiada 250 m² dom wart 300 000 zł. Na drugie 300 000 zł wycenia gospodarstwo rolne o powierzchni 6,76 ha. Jej dochody w 2018 r. to 10 572 zł (9567 zł - dieta, 1005 zł - działalność osobista).

W 2019 r. - 10 262 zł (9600 zł - dieta, 662 zł - działalność osobista).

Halina Głowacka w 2019 roku podżyrowała kredyt na kwotę 289 405 zł. Ale i jej dom o powierzchni 196 m² jest sporo wart. Wycenia go na 313 600 zł. Ma też gospodarstwo (3,98 ha) warte 40 000 zł.

W 2018 roku zarobiła 80 284 zł (79 444 zł - pensja, 840 zł - dieta), w 2019 r. - 93 392 zł (86 192 zł - pensja, 7200 zł - dieta). Jeździ hondą accord z 2009 roku.

Jeszcze w 2018 roku Tadeusz Orłowski był posiadaczem motocykla yamaha XVS drag star z 2003 roku. Rok później dwa kółka zmienił na cztery i dziś jeździ nissanem juke z 2013 r. Musiał się na niego wykosztować, bo z 20 000 zł oszczędności zostało mu tylko 6 419 zł.

Radny jest właścicielem domu o powierzchni 180 m² o wartości 250 000 zł i gospodarstwa (2,22 ha) wartego 35 000 zł.

W 2018 r. na jego konto wpłynęło 68 905 zł (66 282 zł - emerytura, 2623 zł - dieta), a w 2019 r. - 60 879 zł (53 209 zł - emerytura, 7 670 zł - dieta). Do spłaty ma jeszcze 67 636 zł kredytu hipotecznego.

tra

Z fake newsami staramy się walczyć, jak możemy

Bo plotka zawsze uderza w człowieka

Hit czy kit? - to odwieczny dylemat dziennikarza. O fake newsa dziś nie trudno.

Ci, którzy ze względu na czystość języka polskiego określenia fake news używać nie chcą, mogą mówić po prostu plotka. Bo jest to właśnie taka niesprawdzona informacja, która powtarzana wiele razy przez wiele osób, zaczyna być własnym życiem. Wcześniej czy później trafia do redakcji.

Jak ta w 2015 roku. Mówili o tym wszyscy mieszkańcy Pilzna. Dla redakcji mógł to być hit, bo przeciw artykuły, których bohaterami są księża, czytają się bardzo dobrze. Po przeanalizowaniu wielu za i przeciw uznaliśmy jednak, że to tylko plotki i trzeba je odrzucić.

Chodziło o to, że kapłani z parafii św. Jana Chrzciciela mieli grać w karty i przegrać plebanie oraz grunty rolne. Księża nie chcieli się w ogóle w tej sprawie wypowiadać, ale zrobili to za nich członkowie rady parafialnej.

- To są bzdury i pomówienia. Nie umiem nawet powiedzieć, skąd takie plotki się biorą i kto je wymyśla - mówił Aleksander Sas.

- Nic się nie potwierdziło, bo nikt z nas nie był - stwierdził Stanisław Jarosz, który przez pół roku starał

się dojść, skąd się wzięła taka wiadomość.

Zaangażował się w tę sprawę tak mocno, bo sam stał się jej bohaterem. Miał odkupić plebanie przegraną w karty przez proboszcza.

- Za chwilę się jeszcze okaże, że i księża wykupiłem - denerwował się.

A jak daleko sięga ta plotka, można się było przekonać przed rokiem, kiedy Pilzno żegnało odchodzącego na emeryturę proboszcza. Jedna z internetek pod wpisem przedstawiającym nowego gospodarza na fejsbuku zamieściła taki wpis: Inni przepili plebanie za karty, może ten wprowadzi porządek i nie da się podkupywać od tutejszych sponzorów.

Tupetu nie brakowało również człowiekowi, który potrafił uśmiercić znaną mieszkankę Dębicy. Którego dnia w redakcji rozdzwoniły się telefony, a nasi Czytelnicy informowali nas o śmierci znanej artystki. Potwierdzeniem tej informacji miały być rozwieszane na słupach nekrologi.

Coś nam się jednak w tej sprawie nie zgadzało, dlatego postanowiliśmy zadzwonić do osoby, której nazwisko znalazło się na klepsydrach. I nie byliśmy specjalnie zaskoczeni, kiedy odebrała połączenie. Od razu też wiedziała, w jakiej sprawie

dzwonił, bo ją także ktoś wcześniej poinformował o tym bardzo głupim żarcie.

W 2013 roku opisywaliśmy sprawę rodziny ówczesnego burmistrza Pawła Wolickiego. Jego żona napisała list otwarty, w którym prosiła o Niemieszanie lokalnej polityki z życiem rodzinnym.

- Nigdy w historii Dębicy po roku 1989 rodzina żadnego polityka nie była atakowana tak brutalnie i fałszywie jak nasza - pisała Małgorzata Wolicka.

Podkreślała, że nie jest łatwo znosić plotki i oszczerstwa, zwłaszcza kiedy ma się dzieci. A Wolicki mają trójkę. Najstarszy syn miał wtedy 10 lat. Zarówno on, jak i jego młodsze siostry na własnej skórze odczuły, co znaczy ludzka nienawiść, pomówienia i nieprawda o rodzinie.

Jako dziennikarz zetknąłem się również z takimi pomówieniami rzucanymi pod moim adresem. Kiedyś na jednym z portali przeczytałem, że zawsze dobrze piszę o firmie przewozowej Monis, bo jeżdżę za darmo jej autobusami.

Nigdy do tej pory do tej sprawy się nie odnosiłem. Teraz mogę napisać, że miałem wykupiony bilet. Jako że dojeżdżałem do pracy codziennie był to bilet miesięczny.

Przyznam się, że bez biletu jechałem autobusem raz w życiu. Było to



Przed pięcioma laty od plotek o księżach huczało całe Pilzno.

w Warszawie, kiedy wracałem nocną linią ze znajomymi ze spotkania w jednym z lokali. Pech chciał, że w pojeździe można go było kupić tylko w automacie, a ten był zepsuty. Na szczęście nie było kontroli.

Skąd biorą się takie plotki? A może stąd, że - jak mówi przysłowie - człowiek człowiekowi wilkiem. Bo, w co może niektórym trudno uwierzyć, drugi człowiek jest dla nas czasem groźniejszy niż wilk. O tym zresztą

też pisaliśmy na łamach OL, kiedy docierały do nas sygnały, że w lasach powiatu dębickiego pojawiły się te sympatyczne zwierzaki.

Tłumaczyliśmy, że mieszkańcy nie mają podstaw, aby obawiać się tych zwierząt, bo to one panicznie wręcz boją się ludzi. Są bardzo płochliwe i ostrożne. A ponieważ zwierzę w naszych lasach jest dużo, nie atakują też zwierząt hodowlanych.

Janusz Grajcar

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA.

Dobra Firma - nagroda ZPiP

Mamy zwycięzcę i czterech laureatów

Wśród najlepszych firm z Podkarpacia znalazło się pięć z naszego powiatu.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców wybrał najlepsze firmy w naszym województwie. Wskazał 39 laureatów, a następnie 6 zwycięzców. By to zrobić eksperci związku przeanalizowali wyniki finansowe, a także profile działalności, potencjał innowacyjny i rozwojowy oraz reputację firm.

- W ramach naszej działalności chcemy wyróżniać najlepsze polskie firmy i przedsiębiorców, którzy mimo trudnych warunków rozwojowych konsekwentnie idą do przodu, wdrażają innowacje, zapewniają stabilne i przyjazne pracownikom miejsca pracy - twierdzi Cezary Kaźmierczak, prezes ZPiP.

Zwycięzcą w kategorii Najbardziej efektywny pracodawca - Firmy duże i średnie, została spółka Tikkurila Polska. Z jej prezesem Remigiuszem Skąpskim, który za nagrodę podziękował nie tylko w imieniu swoim, ale też koleżanek i kolegów, organizatorzy łączyli się online, podobnie jak przedstawicielami pozostałym pięciu zwycięskich firm.

Tytuł laureata w kategorii, w której zwyciężył producent farb, zdobyła spółka Nutrifarm z Pustyni (Olimp Labs), tworząca żywność przyszłości, leki, wyroby medyczne, żywność specjalnego medycznego przeznaczenia, produkty dla



Gala wręczenia nagród odbyła się online. Spółkę Tikkurila Polska reprezentował jej prezes Remigiusz Skąpski.

sportowców i ludzi o aktywnym stylu życia, a także szeroką gamę suplementów diety.

Najbardziej efektywnym pracodawcą wśród małych firm okazały się Wodociągi Dębickie. Na taką ocenę wpływ miały m.in. inwestycje realizowane w ostatnich latach, a także fakt, że firma poprzez swój produkt - Dębicką Kraniczanke, promuje zdrowy styl życia.

Jednym z najlepszych innowatorów w kategorii firm dużych i średnich jest spółka Darco z Dębicy. Będąc jednym z liderów branży

instalacyjnej tworzy kompleksowe rozwiązania dla wentylacji i ogrzewania. Dodatkowo rozwija działalność badawczą - dysponuje laboratorium zorientowanym na wdrożenia innowacji.

Wśród najlepszych innowatorów w kategorii firm małych ZPiP wyróżnił spółkę Ban-Kor-Bet z Dębicy. Firma specjalizuje się w produkcji betonu towarowego. Współpracowała przy takich inwestycjach jak m.in. budowa autostrady A4, czy przebudowa linii kolejowej E30.

tra

Niszczą tablice, śmiecą i podpalają ławki

Nadleśnictwo już się poddało. Bo po co np. stawiać ławki jeśli zaraz ktoś je zniszczy lub ukradnie?



Tak wygląda tablica w lesie Wolica.

Las na Wolicy, a szczególnie mierząca 6,5 km zielona trasa przebiegająca wzdłuż ul. 23 Sierpnia parkuje nawet po kilkanaście samochodów, którymi przyjeżdżają chcący poobcować z naturą.

Każdy kto wejdzie do lasu mija tablicę ustawioną tam przez Nadleśnictwo Dębica, które wita gości słowami: Witaj, ten las jest także twój. Zostań przyjacielem lasu.

Niestety, nie każdemu uda się to przeczytać, bo cała tablica pokryta jest napisami wykonanymi przez wandalów farbą w sprayu. Nawet logo nadleśnictwa zaklejone zostało naklejką.

- Ile byśmy takich tablic nie stawiali, to wszystkie są zaraz zniszczone. Teraz tylko te covidowe jeszcze się jakoś trzymają - przekonuje Wacław Pankiewicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Dębica.

Twierdzi jednak, że to jeszcze nic. Ławki, które leśnicy postawili w różnych częściach lasu w powiecie albo zostały zniszczone, albo podpalone, albo nawet skradzione. Niektórym nie udało się przetrwać nawet tygodnia. Tak było chociażby w Pustkowie, gdzie nadleśnictwo budowało ścieżki we współpracy z gminą Dębica. Albo na Grabówce.

- To jest masakra jakaś. To po co mamy stawiać następne, jeśli nikt tego nie szanuje? Nie ma sensu - mówi nadleśniczy.

I tak jest z każdym sprzętem, a nawet ogrodzeniami i kosztami na śmieci. Te ostatnie jeśli nie są prze-

wrócone, to i tak papiery, puszki, czy butelki walają się wokół nich.

Wacław Pankiewicz wandalizacji i śmieciarstwa stawia na jednej szali z użytkownikami quadów, którzy również nie są mile widziani w lasach, a mimo to wciąż niszczą leśne traktory i płaszczyzny zwierzęta.

- Po lesie jeździć nie wolno, ale oni i tak przyjeżdżają. Bo gdyby chcieli skorzystać z profesjonalnego placu to musieliby zapłacić, a po lesie jeżdżą za darmo - tłumaczy Wacław Pankiewicz.

Ale nawet on widzi światełko w tunelu. Uważa, że wiele zmieniło się na plus. Chociażby to, że do lasu nie trafia już tyle śmieci jak wtedy, gdy rozpoczął pracę w tutejszym nadleśnictwie.

- Oczywiście, że są tacy, którym nadal zdarza się je wywozić, ale oni pewnie byliby chorzy, gdyby tego nie zrobili. Większość jednak cywilizowała się na tyle, że tych śmieci jest mniej - stwierdza nadleśniczy.

tra

Świąteczne oświetlenie przyjedzie z Zabrze - tak jak w tamtym roku

Ta sama firma co przed rokiem przystroi miasto świątecznymi dekoracjami.

Za takie same pieniądze, które samorząd wydał na świąteczne dekoracje rok temu. To kwota 170 tys. zł, którą zarobi w Dębicy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe IPB z Zabrze. Wydatku nie udało się zredukować, mimo oszczędności związanych z pandemią, bo firma wygrała przetarg na wykonanie usługi przez dwa lata.

- Umowa jest tak skonstruowana, że nie ma prawnej możliwości, by ją zerwać - tłumaczy Robert Siemradzki, naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej UM.

Ozdoby pojawiają się w mieście prawdopodobnie, tak jak w poprzednim roku, na początku grudnia. Oprócz tych, które przyjadą do nas z Zabrze i rozświetlą np. rondo, zainstalowane zostaną także dekoracje będące własnością miasta.



Jedna z choinek stanie tradycyjnie na Placu Solidarności.

- Część tych ozdób zakupiliśmy sami w poprzednich latach - mówi naczelnik.

Należą do nich między innymi: oświetlenie montowane na choince w Rynku, szopka ze świętą rodziną stawiana tuż obok drzewka, a także

część dekoracji, którymi przystrojona zostanie ulica Kolejowa.

Na te ozdoby miasto wydało około 20 tys. zł. Ich instalacją zajmie się jak co roku Zakład Usług Miejskich.

(nan)

Nauczysz się sterowania jachtem

BotMod ma na start

Prawie milion złotych otrzymała firma BotMod z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Dzięki tej dotacji dębicka firma będzie mogła wprowadzić na rynek system VR-SailSim. Z jego pomocą prowadzone będą szkolenia żeglarskie w wirtualnej rzeczywistości. Kolejne moduły umożliwią przejście całego szkolenia żeglarskiego łącznie ze zdobyciem stopnia żeglarza jachtowego i sterownika morskiego.

System opracowany został przez prezesa BotModu Pawła Gocłona i Tomasza Kosiewiczą. Pozwala nie tylko na przeprowadzanie stacjonarnych szkoleń pod okiem doświadczanego instruktora. Można z niego korzystać również w domu, by uczyć się żeglarstwa. Wystarczy do tego okulary VR i smartfon lub komputer.

Minimalna wersja produktu powstała dzięki platformie startowej Start In Podkarpackie. Jest tak do-

brze przygotowana, że patronat nad nią zdecydował się objąć Polski Związek Żeglarski.

BotMod dofinansowanie z PARP otrzymał jako jedna z jedenastu spółek, które wystartowały w konkursie dla startupów. Pozwoli ono twórcom na zajęcie się optymalizacją systemu. Po udoskonaleniu kilku elementów, na które uwagę zwrócił Polski Związek Żeglarski, prawdopodobnie już za pół roku kompletny program szkoleniowy trafi do sprzedaży.

Twórcy podkreślają, że adepty sztuki żeglarskiej nauczą się tu wszystkiego od manewrowania jachtem morskim w porcie, poprzez ćwiczenia nawigacyjne, po obsługę radia.

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego dotychczas podpisała już 121 umów ze startupami. Inkubację zakończyło już 91 powstałych w ten sposób firm, a 86 uzyskało pozytywną rekomendację do ubiegania się o dotację.

JAG

Zeznaje...

Joanna Rżany



Zajmuję się
Jestem wiceprezesem UKP Gryf.
W dzieciństwie chciałam zostać
Siostrą zakonną.
W wolnym czasie
Bardzo lubię chodzić po górach.
Na bezludnej wyspie chciałam się znaleźć z...
Mężem Andrzejem i dziećmi Wiktorią i Blanką.
Pies czy kot?
Pies i to dużo. Miałam dwa nowofunlandy Bena i Baksa.
Pierwsze zarobione pieniądze
W USA jako opiekunka dzieci.
Ulubiony lokal w powiecie
Karczma Zawada i Steakhouse.
Najchętniej zjadłabym
Steka półkrwistego.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Zawsze chciałam do Brazylii, do Rio de Janeiro na Nowy Rok.
Książka lub film, które polecam
Lubię filmy dokumentalne, ale konkretnego nie polecę.
Na urodziny chciałabym dostać
Dużo uścisków od najbliższych.
Gościom w powiecie pokazałabym
Widoki z zawadkiego wzgórza.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje spokoju i ciszy.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na zawodników z mojego klubu, by odbyli podróż marzeń np. na zawody do Dubaju.

Dobry przepis, bo ze stasiówki



Rozgrzewająca zupa z dyni

Poleca: **Katarzyna Hildebrandt**

Składniki:

1 średniej wielkości dynia
2 marchewki,
1 pietruszka
1/2 selera,
1 dynia
2 papryki
szklanka czerwonej soczewicy
5 ząbków czosnku
przyprawy: kumin rzymski, papryka wędzona, świeży imbir, mleczko kokosowe/śmietanka 30%, natka pietruszki

Wykonanie:

Marchewkę, seler, pietruszkę gotujemy, paprykę, czosnek, dynię i cebulę pieczemy w piekarniku, bądź dusimy na patelni. Soczewicę gotujemy osobno do miękkości. Potem wszystko wrzucamy do garnka z ugotowanymi warzywami, czyli pieczoną paprykę (papryka ma się piec, aż będzie ciemnobrązowa, wtedy usuwamy gniazda nasienne i skórkę z łatwością), dynię, czosnek i cebulkę oraz czerwoną soczewicę. To wszystko doprawiamy przyprawami, ilość wedle uznania. Imbir jest dobry bo rozgrzewa, więc daję go dużo. Do tego mleczko kokosowe, bądź śmietankę i blendujemy. Podajemy z pietruszką zieloną. Zupa jest zdrowa i doskonała na chłodne dni.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Tvoja galeria



Piękna Jesień.

Fot. Ewelina Grabowska

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Ewelina Grabowska** za zdjęcie: **Piękna Jesień**. Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Jesteście już bardzo zestresowani. Może krótki urlop? Powinniście spędzić kilka dni na łonie natury. Przyniesie to ogromną korzyść.

Byk (21.04 - 20.05)

Przed wami aktywny tydzień, będziecie potrzebować dużo sił. Upewnijcie się, że dostarczacie sobie wystarczająco witamin.

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Nie brońcie się przed zmianami w waszym życiu tak jak to robicie do tej pory. Ostatecznie okażą się dla was bardzo dobre.

Rak (21.06 - 22.07)

Zbyt koncentrujecie się na swoich celach i nie zauważacie, że jesteście bardziej nerwowi. Odpuśćcie, by spełniać marzenia.

Lew (23.07 - 22.08)

Przeście kierować się nadmierną chciwością i chęcią wyrwania jak najwięcej dla siebie. Zastanówcie się, czy warto.

Panna (23.08 - 22.09)

Będziecie pewni siebie, być może nawet trochę za bardzo, co może doprowadzić do konfliktu. A ten nie jest teraz wskazany.

Waga (23.09 - 23.10)

Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. Nie bądźcie zachłani. Cierpliwość i determinacja są w tym momencie najważniejsze.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Dzięki ciągłemu wewnętrznemu pragnieniu działania, podejmiecie pewne ważne decyzje. Podążajcie dalej za swoim entuzjazmem.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Ukierunkujcie swoją energię na ruch, dzięki temu odzyskacie swobodę i uregulujecie apetyt. Będzie wam łatwiej cieszyć się życiem.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Może ten kawałek tortu, o który tak zażarcie walczyliście nie jest tak wielki, jak wam się wydaje? Może ta gra nie jest warta świeczki?

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nauczcie się, że pomimo dużych możliwości, nie wszystko dacie radę zrealizować. Są ograniczenia, na które nie macie wpływu.

Ryby (20.02 - 20.03)

Zaskoczy was dziwne zachowanie osoby, która dotychczas była przewidywalna. Gdy poznacie przyczynę, podskoczycie z wrażenia.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

CEL OSIĄGNIĘTY – 12 KG MNIEJ!

Pamiętacie Norberta? Postanowił, że zmieni coś w swoim życiu i będzie to właśnie waga. Norbert to niezwykle zdyscyplinowany chłopiec, który dzielnie pracował nad swoją zmianą. Norbert trwał przy swoim i oto teraz możemy podziwiać efekty jego wytrwałości i z dumą wspomnieć tak fenomenalną zmianę :)

Duma rozpiera!

DLACZEGO POSTANOWIŁES PODJĄĆ KURACJĘ ODCHUDZAJĄCĄ? CO BYŁO POWODEM TWOJEJ DECYZJI O ZMIANACH?

Dużo czynników zewnętrznych miało wpływ na podjęcie mojej decyzji o wizycie u Dietetyka. Głównym czynnikiem była moja wizyta kontrolna u lekarza rodzinnego, który stwierdził, że mam dużą nadwagę. Ja sam nigdy nie odczułem i wręcz nigdy nie uważałem się za osobę otyłą, lecz ta wizyta uświadomiła mi ten problem. Również rodzice dużo wcześniej sygnalizowali o pojawiającym się problemie oraz rodzina subtelnie to uświadamiała.

CZY BAŁEŚ SIĘ PIERWSZEJ WIZYTY W CENTRUM DIETETYCZNYM? I JAKIE MIAŁEŚ WRAŻENIA JUŻ PO PIERWSZEJ WIZYTY?

Nie ukrywam, że bałem się pierwszej wizyty w Centrum Dietetycznym, był to stres dla mnie i coś nowego. Ale już po pierwszej wizycie byłem mile zaskoczony pozytywną atmosferą panującą w gabinecie.

CZY TO JEST TWÓJ PIERWSZY KONTAKT Z DIETĄ?

Tak, ponieważ nigdy wcześniej nie byłem u Dietetyka i nawet nie myślałem o diecie, ponieważ nie uważałem się za osobę otyłą.

JAKI EFEKT CHCESZ OSIĄGNĄĆ? A MOŻE JUŻ OSIĄGNĄŁEŚ?

Chciałem osiągnąć wynik 10 kg mniej od początkowej masy ciała, z którą startowałem na początku diety, ale to już udało mi się osiągnąć i mam 12 kg mniej.

CZY JESTEŚ ZADOWOLONY Z OSIĄGNIĘTYCH EFEKTÓW? JAK REAGUJE RODZINA I ZNAJOMI NA TWOJĄ OGROMNĄ ZMIANĘ?

Fakt, jestem zadowolony z efektów diety, bo teraz bez zażenowania mogę wyjść w kąpielówkach na basen, spokojnie dopinam się w koszulę oraz zdecydowanie korzystniej wyglądam w t-shirtach i nie mam problemu z kupieniem spodni, gdyż przed dietą było to dla mnie trudne. Efekty diety to nie tylko walory estetyczne, które nie ukrywam bardzo mnie cieszą, ale też ogromną radość sprawia mi zaskoczenie i niedowierzanie moich znajomych i rodziny, którzy bardzo są zadowoleni moją zmianą wyglądu. Dzięki wsparciu ze strony moich rodziców, a szczególnie mamy, która bardzo starała się przez te 7 tygodni, by posiłki były przygotowane ściśle według diety i na czas, mogłem osiągnąć taki wynik i zaskoczyć pozytywnie wszystkich. Przez to zbieram same pochwały i wszyscy są zachwyceni moim obecnym wyglądem.

JAK OCENIASZ PRACĘ PANI DIETETYK? JAK SAMĄ DIETĘ?

Ja mogę tylko dodać, iż Pani Dietetyk jest bardzo miłą i sympatyczną kobietą. Układając mi tygodniową dietę bałem się, że będzie niesmaczna i nie podołam tym posiłkom, lecz okazało się, że tak wcale nie jest. Pani Dietetyk dobierała mi takie posiłki, które lubię. Muszę powiedzieć, że jestem mile zaskoczony, że osiągnąłem tak duży wynik. Umawiałem się z Panią Dietetyk na 10 kg, a schudłem 12 kg. Bardzo się cieszę z tego i dziękuję Pani Dietetyk, że mi pomogła. Dziękuję również moim rodzicom za wsparcie i wiarę we mnie. W wieku 13 lat trzeba mieć silną wolę i dobre chęci, ale jeśli coś chce się osiągnąć, to się da.

Nic dodać, nic ująć. Jeśli chcesz zaważyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem. Każdy może osiągnąć swój sukces!

Zachęcamy wszystkich do skorzystania z bezpłatnej konsultacji stacjonarnej, ale również teraz online. Dla wszystkich, którzy skorzystają z konsultacji przygotowaliśmy e-book z przepisami dietetycznymi.

METAMORFOZA



przed kuracją



po kuracji

-12 KG

Zadbajmy również w tym czasie o swoją odporność!



Dietetyk
inż. Magdalena Parys

CENTRUM DIETETYCZNE PROJEKT ZDROWIE

39-200 Dębica, ul. Rynek 43 (naprzeciwko płyty rynku głównego)

Tel. 883 771 774, debica@projektzdrowie.info



osiedle
borowiec

www.OsiedleBorowiec.pl

20 BEZCZYNszOWYCH

Mieszkań

II Etap inwestycji

ATRAKCYJNA CENA!

Ostatnie mieszkania

62 do 64 m² + poddasze 35 m²



Biuro sprzedaży:
Dębica, ul. Żuławskiego 2

Ruszają zapisy na kolejne etapy Inwestycji!

+48 533 366 606

biuro@twojanieruchomosc.com

Polsko-hiszpaska para znów na podium

Po tytuł sięgnęli po raz czwarty

Alina Nowak i Edgar Marcos Borias zostali mistrzami Polski w tańcach latynoamerykańskich.

Pochodząca z Pustkowa tancerka i jej hiszpański partner pierwszy raz po ten tytuł sięgnęli w marcu 2017 roku. Niedługo po tym, jak przyjechali do Polski, by reprezentować ją na tanecznych parkietach.

Wcześniej bowiem, przez cztery lata Alina i Edgar na turniejach występowali w barwach Hiszpanii. Wtedy właśnie, biorąc udział w wielu prestiżowych imprezach na całym świecie, trafili do światowej czołówki par latynoamerykańskich. Zanim opuścili Hiszpanię zdążyli jeszcze zdobyć 7. miejsce na Mistrzostwach Świata Latin organizowanych przez World Dance Sport Federation w Chinach, a w rankingu turniejów cyklu Grand Slam Latin dotrzeć do 12. pozycji.

Na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Polski w Tańcach Latynoamerykańskich stanęli cztery lata temu w Rudzie Śląskiej. Rywalizując z 42 parami nie dali im szans i mistrzowsko zdobyli nie tylko serca jurorów, ale przede wszystkim złote medale, puchary i tytuł mistrzów Polski.

Rok później Federacja Tańca Sportowego ponownie zaprosiła ich do Rudy Śląskiej, by udowod-

nili mistrzowską formę, co zresztą zrobili.

Do drugiej próby odebrania im tytułu doszło na mistrzostwach w Sierpcu, gdzie w tańcach latynoamerykańskich rywalizowało 31 par. Nic z tego jednak nie wyszło, bo i tam Alina i Edgar zaprezentowali najwyższy poziom.

Wydawałoby się więc, że do trzech razy sztuka i na tegorocznych mistrzostwach w Koninie para musi w końcu ulec presji pretendentów do tytułu mistrza. Szczególnie, że i same zawody z uwagi na pandemię były inne niż poprzednie.

- Pierwsze podejście do mistrzostw miało być w marcu, z wiadomych powodów zostały odwołane. Teraz w wersji bez publiczności odbyły się inaczej niż zawsze. Na pewno brakowało dopingu publiczności - mówi Irena Nowak, mama naszej mistrzyni.

Bo Alina i Edgar znów stanęli na wysokości zadania i przez kolejny rok mogą cieszyć się tytułem mistrzów Polski w tańcach latynoamerykańskich Federacji Tańca Sportowego.



Alina i Edgar od 2017 roku nie pozwalają sobie odebrać tytułu.

Baczyński według grupy Safo

Grupa Artystyczna Safo na swój sposób uczciła Narodowe Święto Niepodległości.

Młodzież z Miejskiego Ośrodka Kultury przygotowała 5-minutowy teledysk poetycki z interpretacjami wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Za jego scenariusz, zdjęcia i montaż odpowiedzialna jest Dominika Migoń. Za wokół Magdalena Białorucka-Ogorzelec, a za muzykę Piotr Madura.

Klip obejrzeć można na facebookowym profilu grupy, pod adresem: facebook.com/safodebica.

tra

Dziennik wojenny odsłuchasz online

Na stronie internetowej Polskiego Radia dostępne jest słuchowisko Michała Andruka.

Dębicanin zdobył za nie III nagrodę w konkursie na słuchowisko z okazji 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej, zorganizowanym przez Polskie Radio. Słuchowisko dostępne jest pod adresem: polskieradio.pl, po wpisaniu w wyszukiwarke: Dziennik wojenny.

tra

Nowe wydawnictwo TPPIZP

To będzie publikacja sentymentalna

Album pt. Pilzno i Historia zapisana fotografią ukazał się nakładem Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej.

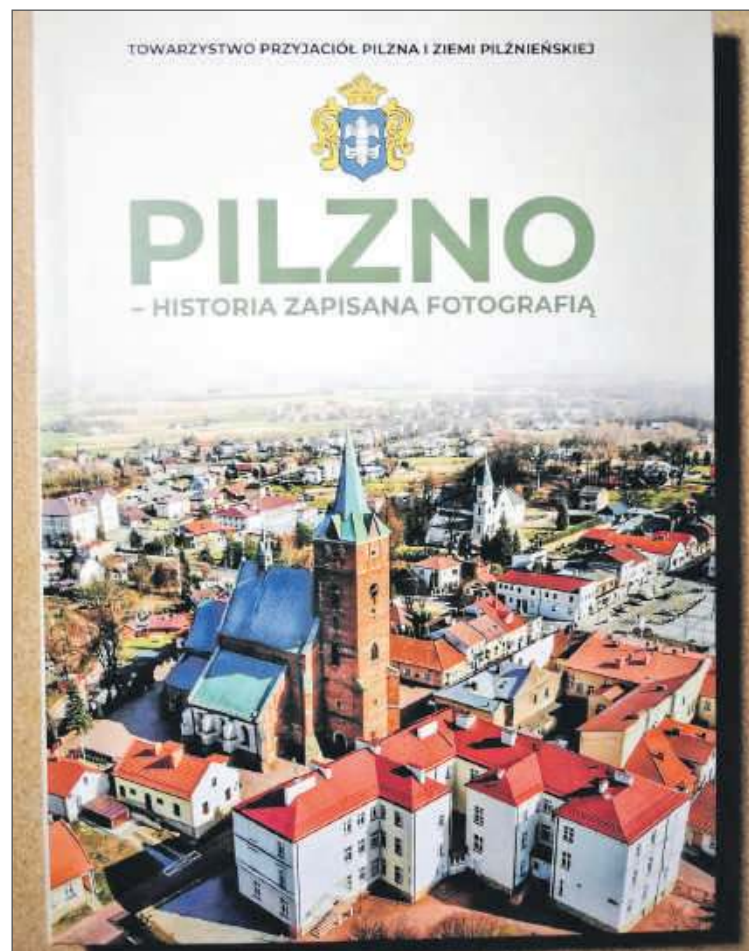
- Przygotowaliśmy go inaczej niż poprzednie wydawnictwo z 2012 roku, w którym pokazywaliśmy Pilzno na starych fotografiach i w dokumentach. Teraz zestawiamy dawne i współczesne zdjęcia, by pokazać jak to Pilzno się zmienia - tłumaczy Jacek Podlasek, prezes TPPIZP.

Na 200 stronach albumu zobaczyć można m.in. Rynek, wszystkie jego pierzeje i najważniejsze odnogi, uliczki, miejsca historyczne, czy cmentarze.

Zdjęcia archiwalne pochodzą ze zbiorów mieszkańców, współczesne są autorstwa Edwarda Wójcika, choć i Jacek Podlasek dołożył tam swoją cegiełkę.

Jako że album ukazał się dzięki dofinansowaniu z programu Działaj lokalnie, to przede wszystkim będzie rozdawany w celach promocyjnych. Trafi m.in. do instytucji, szkół i urzędów. A także do osób, które przyczyniły się do jego wydania.

Jacek Podlasek dodaje jednak, że gdyby komuś bardzo zależało, by wejść w posiadanie tego wydaw-



Album ma służyć przede wszystkim celom promocyjnym.

nictwa powinien kontaktować się z nim lub kimś z zarządu Towar-

zystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej.

tra

Zachęcali go do odwiedzin biblioteki i czytania książek

Sto prac wpłynęło na Gminny Konkurs Literacki pod hasłem List do przyjaciela...

W ramach Międzynarodowego Dnia Pisania Listów zorganizowały go biblioteki w Latoszynie, Pustkowie i Stasiówce. Mogli w nim brać udział uczniowie z gminy Dębica.

Konkurs na odręczne napisanie listu rozstrzygany był w trzech kategoriach wiekowych, a jego uczestnicy, w zależności od wieku, mieli różne zadania.

Uczniowie klas II - IV szkoły podstawowej musieli napisać list do przyjaciela zachęcający go do wizyty w bibliotece. Ich starsi koledzy z klas V-VI zachęcający go do czytania książek, a najstarsi - z klas VII-VIII, do przeczytania książki, którą sami ostatnio przeczytali.

W pierwszej z kategorii, która cieszyła się największym zainteresowaniem (61 uczestników), najwyższej oceniona została praca Nadii Łętek-Stasik z Zespołu Szkół w Głobikowej.

Na drugim miejscu znalazły się Kamila Balasa ze Szkoły Podstawowej w Stobiernej, Emilia Miazga z SP w Stasiówce i Julia Rudna z ZS w Pustkowie. Na trzecim natomiast Oliwia Matera również ZS w Pustkowie i Milena Hamela z SP w Brzeźnicy.



Listonosz miałby pełne ręce roboty.

Wyróżnieni uczniowie to: Mateusz Bukowski i Jakub Kula z ZS w Zawadzie, Maksymilian Bujak - ZS w Pustkowie.

Wśród uczniów klas V-VI (27 uczestników) najlepszy list przygotowała Jagoda Mosior z SP w Brzeźnicy. Drugie miejsce jury przyznali ex aequo: Annie Zajac z SP w Stasiówce i Zofii Perlik z ZS w Pustkowie-Osiedlu, a trzecie Karolowi Marcinowi ze Stobiernej.

Kinga Panek z SP w Brzeźnicy wygrała w kategorii uczniów klas VII-VIII. Druga była Natalia Rusin z SP w Brzeźnicy, a trzecia Jolanta Żółkiewska z SP w Stasiówce. Wyróżniona została Kinga Grzyb z ZS Latoszynie.

tra

Kolejny sukces szkoły Edyty Mędrek-Śliwy

Soul Dance wygrywa nawet tańcząc w internecie

Dwie nagrody Grand Prix, siedem złotych i jeden brązowy medal zdobyły tancerki z Soul Dance na XVIII Ogólnopolskim Konkursie Tanecznym im. Aliny Janikowskiej Magia Tańca.

Tegoroczna, osiemnasta już edycja konkursu organizowanego przez Stowarzyszenie Kulturalne Gwiazda w Ostrowie Wielkopolskim, miała zupełnie inną formę niż poprzednie. Ze względu na pandemię koronawirusa, rywalizacja musiała przenieść się do internetu. Uczestnicy mieli szansę zaprezentować się w konkursie, przysyłając nagrania wideo, które następnie podlegały ocenie jury.

Do konkursu zgłoszonych zostało 122 prezentacje w kategoriach: taniec klasyczny i neoklasyczny, taniec współczesny/modern, taniec jazzowy oraz inne formy tańca.

Dziewczyny ze Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance Edyty Mędrek-Śliwy rywalizowały głównie w ostatniej z tych kategorii. I nie dały większych szans przeciwnikom.

Dziecięca Reprezentacja Soul Dance w składzie: Zuzanna Drozdowska, Aleksandra Pysz, Dominika Bugaj, Amelia Szałęga, Anna Hawro, Karolina Olszewska i Gabriela Róg, nie dość, że wywalczyła złoty medal w kategorii wiekowej 11-13 lat, to jeszcze zdobyła Grand



Dziecięca Reprezentacja Soul Dance wywalczyła Grand Prix, puchar starosty i złoty medal.

Prix w kategorii inne formy tańca i Puchar Starosty Ostrowskiego Pawła Rajskiego. Choreografia, za którą dziewczyny otrzymały najwyższą nagrodę, nosiła tytuł W oczekiwaniu na nową rodzinę.

Grand Prix, Puchar Radnego Województwa Wielkopolskiego Andrzeja Picheta i złoty medal

w kategorii wiekowej 7-10 lat wywalczyła też solistka Anna Hawro.

Na najwyższym stopniu podium znalazły się również: Wiktoria Kopera i Gabriela Róg (duet, inne formy tańca, 11-13 lat), Oliwia Szeła i Nadia Śliwa (duet, inne formy tańca, 14-16 lat), Amelia Szałęga (dwa złote medale inne formy tańca i taniej jazzowy, 11-13 lat), Izabela Mazur (inne formy tańca, 14-17+).

Nadia Śliwa (inne formy tańca, 14-17+) wywalczyła brązowy medal.

Wszystkie prezentacje taneczne w formie prawie 5,5 godzinnego filmu obejrzeć można pod adresem www.twojostrow.pl.

tra

Na zgłoszenie tylko tydzień

Odkryj na nowo powiat dębicki, to hasło XVI Powiatowego Konkursu Ekologicznego.

Do udziału w nim Starostwo Powiatowe i Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy zapraszają młodzież ze szkół ponadpodstawowych z naszego powiatu.

Konkurs ma charakter plastyczno-medialny i polega na przygotowaniu w programie powerpoint prezentacji pod hasłem: Plastik - redukuj, segreguj, ponownie wykorzystuj.

Gotowe prezentacje, złożone z nie więcej niż sześciu slajdów, należy do 23 listopada przesłać na adres: malgorzata.parys@mechanikdebica.edu.pl.

Zwycięzcy, na których czekają nagrody, ogłoszeni zostaną 25 listopada na stronie internetowej szkoły. Tam też można znaleźć więcej informacji na temat warunków konkursu.

tra

Przekaz jest prosty

Jarosław Kaczyńskiego usłyszeć można w najnowszym utworze grupy Nic Śmiesznego.

Nosi on tytuł Przekaz jest prosty i nawiązuje bezpośrednio do oświadczenia wicepremiera i prezesa Prawa i Sprawiedliwości, które wygłosił końcem października w odpowiedzi na strajki kobiet.

- Numer powstał i został nagrany spontanicznie i w ekspresowym tempie bo czasy, w których żyjemy wymagają tego. Jest wulgarnie i jest prosto w ryj do czego nie jesteśmy przyzwyczajeni, ale czasy poezji śpiewanej trzeba w tym momencie puścić w niepamięć - tłumaczy muzyki dębickiej grupy.

Utwór, który premierę miał 11 listopada, znaleźć można w serwisie YouTube na kanale Nic Śmiesznego, a także na facebookowym profilu zespołu.

tra

Kortez wystąpi wiosną

Jego koncerty w Domu Kultury Mors mają odbyć się w marcu lub w kwietniu przyszłego roku.

Informacje o przeniesieniu na inny termin imprez, które miały się odbyć w listopadzie opublikował na swojej stronie Miejski Ośrodek Kultury. I tak spektakl Rubinowe Gody odbędzie się 14 lutego, występ Kabaretu Młodych Panów - 15 lutego, a widowisko Księżniczka Czardasza - 11 marca. Spektakl pt. Pół na Pół, który miał się odbyć w grudniu został odwołany.

tra

Nasza flecistka w Dydni

Natalia Cabaj z dębickiej szkoły muzycznej wzięła udział Kursach Mistrzowskich w Dydni.

To duże wyróżnienie dla uczennicy klasy fletu, którą w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych prowadzi Grażyna Ciesielska. W Dydni Natalia trafiła pod skrzydła dr hab. Wiesława Suroły z Akademii Muzycznej w Krakowie.

tra



Natalia Cabaj na kursach w Dydni.

Dzieci z Żyrakowa kolory jesieni przeniosły na papier

Znamy już zwycięzców konkursu pt. Jesień - Bogactwo Kolorów w gminie Żyraków.

Konkurs, którego organizatorem było Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie rozstrzygany był w trzech kategoriach wiekowych.

W najmłodszej, w której rywalizowały przedszkolaki, wygrała Natalia Węgrzyn z przedszkola w Bobrowej. Na drugim miejscu Emilia Ziobro z tej samej placówki, a na trzecim Martyna Drąg z Korzeniowa. Jurorzy wyróżnili także: Wojciecha Rogowskiego z przedszkola w Mokrem, Oliwię Szmul z przedszkola w Bobrowej i Adrianę Dubiel z Zasowa.

W kategorii uczniów klas I-III szkoły podstawowej zwyciężyli ex aequo: Oliwia Cygan i Krzysztof Sroka ze Szkoły Podstawowej w Bobrowej. Drugie miejsce należało do Julity Dubiel z Zasowa i Karoliny Wolak z Wiewiórki, a trzecie do Filipa Nowakowskiego z Zespołu Szkół w Żyrakowie, Julii Łączak z SP w Korzeniowie i Martyny Ku-



Jedna z prac zgłoszonych na konkurs organizowany przez CKiP.

las ze Świątlicy Wiejskiej w Zasowie. Wyróżnienia otrzymali: Piotr Jarosz, Aldona Kurczyk i Kamila Kurczyk z Bobrowej, oraz Kacper Kasztarynda z ZS w Nagoszynie.

Oliwia Kot z SP w Woli Wielkiej wygrała w kategorii uczniów klas IV-VIII szkoły podstawowej. Na drugim miejscu znalazła się Fau-

styna Ryczek z SP w Zasowie, a na trzecim - Julia Żmuda z SP w Wiewiórce i Kacper Cygan z Bobrowej. Wyróżnienie w tej kategorii jurorzy przyznali Kamili Krogulskiej z SP w Woli Wielkiej.

Wszystkie prace oglądać można na facebookowym profilu CKiP.

tra

Alergologia

Lek. med. Krystyna Rybka
specjalista chorób płuc,
alergolog

•testy skórne •spirometria

przyjmujeponiedz. i środa od 16.00 do 18.00
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
Rejestracja: 601 514 300

Analityka

Diagnostyka Tarnów

Badania analityczne,
mikrobiologiczne, mykologiczne,
cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel. 14 676 04 45Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii

Dębica, ul. Paderewskiego 2

• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgicznePrzyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerologprzyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

LASERY

specjalista dermatolog Marek Haslinger

• **usuwanie:** owłosienia, tatuaży, naczynek
(również nogi), brodawek, plam, piegów itp.• **BOTOX** - zmarszczki, nadpotliwość,
mezoterapia i inne zabiegi dermatologii
estetycznej

Dębica, ul. Rynek 32; tel. 602 789 581

Dietetyka

Poradnia dietetyczna ProDiet

ul. Krakowska 7a (II piętro, gabinet nr 2),
39-200 Dębica
tel. 881 584 171;
www.poradnia-prodiet.pl* Poradnictwo dietetyczne
* Dietoterapia w chorobie
* Skuteczne odchudzanie

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób
wewnętrznych – endokrynologchoroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Endokrynologia

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog
i chorób wewnętrznychprzyjmuje co 2 tygodnie, **w** wtorki od 15.00 -
„Pod Akacjami” Dębica, ul. Rzemieślnicza 2,
tel. 509 648 757w poniedziałki od 14.30 - „Medicentrum” Mielec,
ul. Mickiewicza 40, tel. 17 586 23 78

Lekarz robi USG i biopsję tarczycy.

Ginekologia

Lek. med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik

poniedziałek 9-11 i 16-18;

wtorek 9-11 i 16-18;

środa 9-11 i 16-18;

czwartek 9-11; piątek 9-11

USG i USG przezpochwowe,
Krioterapia nadżerki, USG piersiTel. 606 453 528, Dębica,
CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG

Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych

Poniedziałek 15-18

Dębica, ul. Sobieskiego 3 (*obok Kaprysu*)**REJESTRACJA tel. 14 676 35 71**
517 408 805

KARDIOLOG

lek. Adam Rojek

EKG•Holter EKG•Holter ciśnieniowy
Echo serca•Test wysiłkowy EKG

Rejestracja:

pon. – pt.: 12:00 - 14:00

Tel. 691 704 912

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog**Echo serca, EKG, Holter EKG**
Holter ciśnieniowy**Gabinet Kardiologiczny**
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580*Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów*

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć**BADANIA PROFILAKTYCZNE**
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORIIDębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu,
kręgosłupa, nerwów obwodowychDębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt
w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG**Krzysztof Bałabuszek**Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40**EEG badanie głowy**

Neurologia

Pracownia EEG

badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000

Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień

telefoniczna rejestracja pacjentów:

14 677 92 76

696 48 12 56

Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT
NFZKolejowa 30c,
Dębica

☎ 14 670 27 07

🌐 optyk- debica.pl



Ortopedia

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach**Centrum Medyczne Pod Akacjami**
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Psychologia

Gabinet Psychoterapeutyczny
Dobry Kontakt**mgr Magdalena Krajewska****Psychoterapeuta Gestalt**
specjalista psychoterapii uzależnień

Dębica, ul. ks. Nosala 4

- Openmed, parter gabinet nr 6

Rejestracja telefoniczna:
731 279 187

kontakt@dobry-kontakt.pl

Psychoterapia

mgr Katarzyna Kuraś
psycholog/psychoterapeuta**PSYCHOTERAPIA**
OSÓB DOROSŁYCH**Możliwe wizyty online**
Tarnów, ul. Mościckiego 14
Tel. 601 556 330

Pulmonologia

USG płuc
i jam opłucnowych
dzieci i dorośli**rejestracja 14 64 83 700**
lub www. vivere-usg.pl

Pediatria

PEDIATRA

lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska

ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatraDębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii

Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski**Terapia schorzeń kręgosłupa**
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Rehabilitacji

fizykoterapia, masaż**Małgorzata Barnaś****tel. 661 675 000**
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Psychologia

Biofeedback

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografiiDębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychologia

Sylwia Jeniec
Wsparcie psychologiczne:- Dzieci
- Młodzież
- DorosliRejestracja tel.: 513 584 344
adres: Zawierzbie 38 C (Dębica)
https://sylwiajeniecpsycholog.pl

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki
Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk**Usługi protetyczne,**
naprawa protezDębica, ul. Północna 88
Rej.: 886-706-886, 14-677-87-71**JANECZKO** profesjonalna
stomatologia**dr n. med. Ewa Janeczko**
lek. dentysta**Pełny zakres usług stomatologicznych**
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie**D-ca, ul. Konarskiego 17 a,**
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923**STOMATOLOGIA**
LEWICCY**Diana i Paweł Lewiccy****pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00****Leczenie kanałowe pod mikroskopem****Tel. 500 526 800**
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)**Lek. med. Jadwiga**
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznychDębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367**dr n. med. Sławomir Krocza**
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRArejestracja telefoniczna
14-670-30-98**„Domed” - konsultacje specjalistów**
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31**Lek. med. Marcin Dec**
Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurgusg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne**Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29**
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452**PSYCHOTERAPEUTA,**
PSYCHOLOG, COACH**mgr Robert Gutkowski**ul. Cmentarna 33a/8
Rejestracja: 14 635 11 63
psychoterapia-coaching.eu**CERTYFIKAT PSYCHOTERAPEUTY**Polskiego Towarzystwa
Psychiatrycznego Nr 711

Stomatologia i protetyka

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec

Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny

lek. stom. Mariusz Pogorzelski

Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA

przyjmuje codziennie

ul. Paderewskiego 2

rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770

www.dentysta-debica.pl

RAMUT
STOMATOLOGIA

tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawryś 5/1, Dębica

www.ramutstomatologia.pl

STOMATOLOGIA
openmed

ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE

Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708

www.openmed.eu

PRYWATNY
GABINET DENTYSTYCZNY
„APARACIK”

Jerzy Żabicki, spec. ortodonta
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTETYKA

Dębica, ul. Kolejowa 29,
tel. 14 670 87 80, 602 176 852

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski

przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00

39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303

USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo-więzadłowego, stawów barkowych, kołanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyni

- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
- ECHO serca

Gabinet lekarski ULTRAMED
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNAJESTEŚMY
PRACUJEMY!

Mimo obostrzeń
i wprowadzanych ograniczeń,
nasze gabinety pozostają
OTWARTE!

Każdego dnia z zachowaniem
procedur **BEZPIECZEŃSTWA**,
czeka na Państwa zespół zaangażowanych lekarzy:

lek.stom. Łukasz Zając
lek.stom. Sylwia Sieracka-Klisiewicz
lek.stom. Marzena Korabiowska
lek.stom. Wiktor Szybist
lek.stom. Aleksandra Furman
lek.stom. Joanna Marczyńska
lek.stom. Magdalena Janicka
lek.stom. Piotr Haberk
lek.stom. Magdalena Kozioł

ZDROWIE zaczyna się w JAMIE USTNEJ!

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)

tel: 500 828 228

rejestracja@odontic.pl

USG

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas

Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne

ELASTOGRAFIA

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE

Zapraszamy na trwałe
usuwanie włosów laserem.
Zabieg jest szybki, komfortowy
i wykonywany przez cały rok.

ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

NOCNE
DYŻURY
APTEK

16-22.11.2020

Apteka „Dr. Max”,
Dębica, ul. Rzeszowska 114;
tel. 14 676 95 80

23-29.11.2020

Apteka „Dr. Max”,
Dębica, ul. Rzeszowska 116;
tel. 14 676 95 80

Ogłoszenia drobne przez SMS
w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Ogłoszenia drobne

DZIAŁKI

- Sprzedam działkę o powierzchni 678 m², zabudowana altana murowana, dwukondygnacyjna z przeznaczeniem do upraw ogrodniczych, wypoczynku i rekreacji. Działka zlokalizowana jest na terenie rodzinnego ogrodu działkowego „Jedność” w Dębicy. Kontakt tel. 53 30 30 515.

- Sprzedam działkę, ul. Rzeczna 9 a. Tel. 727 924 317.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Ekspresowe kredyty gotówkowe, hipoteczne, na oświadczenie, również działalność. Tel. 14 681 11 71, 531 411 512.

MIESZKANIA, DOMY

- Pilnie kupię mieszkanie za gotówkę. Telefon: 881 528 534.

- Wynajmę mieszkanie (piętro w domu jednorodzinnym). Kontakt: 605 682 517.

MOTORYZACJA

- Skup samochodów uszkodzonych, skorodowanych, bez aktualnych badań technicznych, kasacja pojazdów, zaświadczenia. Tel. 572 829 444.

- Skup aut. Całe, skorodowane, zniszczone, bez opłat. Płacimy najwięcej. Tel. 601 500 160.

- Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel.: 574 283 937.

NAUKA, KURSY

- Korepetycje z angielskiego w domu ucznia. Tel.: 662 543 686.

- Matematyka, angielski, niemiecki, inne – dla uczniów i studentów. Tel. 696 005 366.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- ABC nieruchomości24 Rzecznik nieruchomości – wycena, sprzedaż, kupno. Domy, mieszkania, działki. Tel. 606 407 112, www.abcnieruchomosci24.pl.

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni pracowników budowlanych wyspecjalizowanych oraz ogólnobudowlanych, m.in.: cieśla, zbrojarz, betoniarz, dekarz, blacharz, murarz, tynkarz, pracownik wykończeniowy i ogólnobudowlany. Praca na miejscu (okolice Dębicy). Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 664 740 723.

- Firma instalacyjna zatrudni osoby na stanowiskach: doświadczony hydraulik instalacji sanitarnych, spawacz rurociągów metodą tig. Tel. 666 047 250.

- Firma zatrudni spawaczy, monterów konstrukcji, kierownika budowy. Tel. 14 682 28 02.

- Poszukiwana osoba do obsługi magazynu w firmie budowlanej. Wymagane: prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózek widłowy, mile widziane: umiejętność drobnej naprawy sprzętu, uprawnienia SEP do 1kV. Kontakt: 668 155 652.

- Praca: kierowca kat. B/zaopatrzeniowiec oraz magazynier/narzędziowiec – z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel.: 664 740 723.

- Sklep z materiałami budowlanymi poszukuje osoby na stanowisko: sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość kasy fiskalnej oraz programu Optima. Zainteresowanych prosimy o przesłanie cv na e-mail: dominika@pan-bud.pl lub kontakt tel. 664 787 527.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie chodników, dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Ozonowanie dywanów, pojazdów i pomieszczeń. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

cd. na str. 26

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 14 670 87 28.

- Myjnia parowa; pranie tapicerki, mycie zewnątrz, ozonowanie. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Brykiet bukowy, dębowy. Tel. 578 922 702.

- RYŚKO – SKŁAD BUDOWLANY, RÓŻA 187 oferuje: węgiel: ekogroszek – workowany, orzech wysokokaloryczny – workowany oraz kostka wysokokaloryczna z kopalni Wesoła, kostka – orzech z Piasta. Zapraszamy. Tel.: 724 746 111, 14 676 23 06.

- Sprzedam drewno miękkie, opałowe. Tel. 661 536 379.

- Tani opał, rzrzyny dębowe, cena 80 zł/m³ Tel. 607 611 868.

- Ziemniaki jadalne Denar, Ignacy, Bellarosa, Straszecin. Możliwy dowóz. Tel. 695 120 459.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieńiążek. Tel. 664 492 296.

- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, za-

roodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.

- Adaptacja poddaszy, podwieszone sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.

- Atrakcyjne ceny, malowanie, szpachlowanie, panele, kamień dekoracyjny. Tel. 729 367 607.

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subito. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

- Budjan. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.

- „Cama” adaptacja poddaszy, pełny zakres prac wykończeniowo – remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.

- Docieplanie budynków, elewacje, podbitki, tynki agregatem, układanie płytek elewacyjnych. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.

- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.

- Firma ERMA wykonuje szpachlowanie i malowanie natryskowe metodą hydrodynamiczną, używając sprzętów i materiałów renomowanych producentów. Tel. 533 862 119.

- Firma remontowo – budowlana oferuje: malowanie, szpa-

chlowanie, układanie płytek, adaptację poddaszy. Tel. 732 705 149, 888 899 190.

- Gładź, malowanie domów i mieszkań. Tel. 665 608 958.

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową, możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zaspowowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- Montaż podbitki dachowej, obróbka kominów blacha, wymiana rynien, montaż śniegołapów. Tel. 697 269 972.

- Ogrodzenia panelowe, siatka, kamienie dekoracyjne. Tel. 730 633 756.

- Remonty, poddasza, ścianki działowe, KG, murowanie, sufity podwieszane, panele, drzwi, tynki ręczne, woda, CAN. Tel. 692 908 966.

- Robimy Bramy Na Wymiar, montaż ogrodzeń panelowych, siatki, podmurówki, ogrodzenia ozdobne, zrealizujemy każdy indywidualny projekt. Tel. 535 271 960.

- Świadczymy usługi HDS-em, wywrotką, dźwigiem (10 i 30 ton) oraz koparko – ładowarką. Kontakt: 668 155 652.

- Usługi instalacji wod – kan, remontowo – budowlane, kostka brukowa. Tel. 730 633 756.

- Usługi koparką 4 t; wozidłem 4 t, wyburzenia młotem hydraulicznym betonów itp. Wolne terminy, szybka realizacja. Tel. 537 114 117.

- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509

655 100, www.piotrowski-okna.pl

- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl

USŁUGI OGRODNICZE

- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.

- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym zbiórki drewniane). Tel. 661 536 379.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 669 885 762.

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanie, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu posiada w sprzedaży: kokoszki i koguty różnokolorowe 20 – tygodniowe – 20 zł/szt., perliczki brojlerowskie, odchowane na wagę 10 zł/kg, kaczo – gęsi mulardy, na wagę 10 zł/kg. Posiadamy paszę dla brojlerów, kaczek i kurcząt. Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

- Sprzedam prosięta, tel. 794 327 653.

kmOKNO
PRODUCENT PCV I ALUMINIUM

OKNA ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+

SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751

VEKA

aliplast
aluminium systems

aluplast
okna i drzwi

PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171 www.kmokno.pl

DEZAKO
ROK ZAŁ. 1991 Sp. z o.o.

Dębica, ul. Rzeszowska 27 (Plac Gryfów)
telefony całodobowe: 604 421 277, 14 670 40 29
biuro czynne: pn.-pt. 7:00-18:00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE

- * kompleksowa organizacja pogrzebu w 24 h
- * trumny i urny, krzyże i tabliczki, wieńce i wiązanki
- * krajowy i międzynarodowy transport zmarłych
- * oprawa muzyczna ceremonii

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

- * nagrobki, grobowce
- * kostka granitowa, parapety, blaty

PRODUKCJA – REMONTY – SPRZEDAŻ
FACHOWE DORADZTWO
GWARANCJA NA WYKONYWANE PRACE

Dom Pogrzebowy Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479



Apartamenty ŁĄKOWA



POWIERZCHNIA 58-95 m²

www.mieszkania-debica.pl

tel. 730 015 505

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad

1²⁹



Koncentrat pomidorowy
30% 190 g Lewiatan
[6,79 zł/1kg]

3⁴⁹



Filety śledziowe w oleju, w sosie
pomidorowym 170 g Lewiatan
[20,53 zł/1kg]

1⁷⁹



Biszkopty w czekoladzie
z galaretką
różne smaki, Lewiatan
135 g [13,26 zł/1kg]

1⁶⁹



Paszтет Profi drobiowy
firmowy, pomidorowy
131 g [12,90 zł/1kg]

1⁹⁹



Twaróg Président
delikatny naturalny,
z rzodkiewką 150 g
[13,27 zł/1kg]

6⁴⁹



Przyprawa Vegeta
500 g Podravka
[12,98 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od **17.11.2020 r.** do **23.11.2020 r.** lub do wyczerpania zapasów.

DOCIEPLENIA
■ STYROPIAN
■ KLEJE, TYNKI
■ DESKA ELEWACYJNA

FARBY
NA ELEWACJE
I DO WNĘTRZ

 **CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST**

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46 kom 501 477 174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

BRYKIET DĘBOWY
660 ZŁ/TONA

BRYKIET BUKOWY
660 ZŁ/TONA

**TANIE I EKOLOGICZNE CIEPŁO
DLA TWOJEGO DOMU**

**Zamów już dziś,
TERAZ PROMOCJA**

Kontakt: 578 922 702, 509 867 600

**Z kuponem transport
i rozładunek towaru gratis**

 **pater**

BETON TOWAROWY

Najwyższa jakość
Najlepsza cena !!
Zadzwoń - zapytaj
509 568 549



GOSPODARSTWO STAWOWE ŻDŻARY
RYBY
Z NATURALNEJ HODOWLI

OFERUJE:
KARP, AMUR, JESIOTR, TOŁPYGA,
SANDACZ, SZCZUPAK, SUM
I WIELE INNYCH...

**ZAPISY
I SPRZEDAŻ
od 1.10.2020 r.
do 24.12.2020 r.**


WWW.STAWYZDZARY.PL

**510 199 401
602 579 979**

ZAPEWNIAMY ZARYBISTY SMAK!

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO - MOSIĄDZ - ALUMINIUM - MIEDŹ -
- BRĄZ - AKUMULATORY - KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM -

NAJWYŻSZE CENY SKUPU

Płacimy gotówką

TEL. 14 68 18 205




 **METKOM** Pustynia 31A, 39-200 Dębica

IV liga

Igloopol w mistrzowskiej, Legion w spadkowej

Wiosną Morsy będą grać o awans, a pilźnianie bronić się przed spadkiem do V ligi.

Igloopol - Czarni Jasło 2:0 (1:0)

1:0 Drobot (12), 2:0 T. Nalepka (72).

Igloopol: Psioda - Cyran (68 Stańczyk), Ligęzka, Stefanik, Wanat - Janus, T. Nalepka, Rokita (68 Pyskaty), Drobot (88 Homik), Syguła (79 Lamparty) - P. Nalepka.

Przed ostatnim w rundzie jesiennej meczem podopieczni trenera Grzegorza Lorka mieli jeden cel. Wygrać z Czarnymi Jasło i bez oglądania się na to, co zrobią rywale, zapewnić sobie miejsce w pierwszej ósemce. Takie rozstrzygnięcie oznaczało, że w rundzie wiosennej zagrają w grupie mistrzowskiej i na pewno nie spadną do V ligi.

Biało-niebiescy postawą w rundzie jesiennej i w spotkaniu z ostatnim rywalem w pełni na to zasłużyli. Od jaślan byli zdecydowanie lepsi, można powiedzieć, że zamęczyli ich biegiem, kiedy wymieniali między sobą podania. Ale nie tylko tym.

Kiedy trzeba było przyspieszać i od razu robiło się groźnie pod bramką Lepuckiego. Na pochwały zasłużył junior Łukasz Cyran, który po ograniu obrońcy gości jak na tacy wyłożył piłkę Aleksandrowi Drobotowi, a ten lewą nogą posłał ją do siatki. Tuż przed zejściem na przerwę mógł trafić jeszcze raz, ale przełobował i bramkarza, i bramkę.

Po powrocie z szatni obraz gry się nie zmienił. Kamil Rokita i Marcin Janus rozgrywali futbolówkę w środku pola, by po chwili posłać ją np. do Przemysława Nalepki. Ten w środę nie powiększył swojego dorobku strzeleckiego, trafił za to jego brat Tomasz.

Po jednej z kontr dostał piłkę przed szesnastką, wpadł z nią w pole karne, wyczekał kiedy bramkarz się położy i przerzucił ją nad nim, ustalając wynik meczu.

Ogłoszenie

Karpaty Krosno - Legion Pilzno 0:1 (0:0)

0:1 Pęcak (76).

Legion: Kochan - Misztal, Mazur, Tragarz - Buras, Sztuka (82 Cichowski), Pęcak, Sikora, Barycza, Dereń (90+2 Gliwa) - Wolański (90+3 Kozioł).

Żółte kartki: Misztal, Pęcak, Sztuka, Barycza.

Jeszcze na początku rundy, kiedy Legion był w gazie, jego wygranej z Karpatami w Krośnie nikt nie odbierałby w kategorii niespodzianki. Teraz to rywale będą wiosną grali o awans, a Legion znalazł się pomimo wygranej z nimi poza czołową ósemką.

Jedyny gol w tym spotkaniu padł w 76. minucie. Zamieszany w jego zdobycie był Damian Wolański, choć to nie on tym razem pokonał bramkarza rywali. Po jego akcji lewą stroną boiska zrobił do Damian Pęcak strzałem z 15 metrów.

Wolański też mógł powiększyć swój dorobek, ale dwukrotnie na przeszkodzie stawał mu Sikorski.

JAG

1	Korona	21	43	49-26
2	Izolator	21	43	37-18
3	Piast	21	41	41-24
4	Karpaty	21	40	31-17
5	Głogovia	21	38	40-26
6	Wisłok	21	38	45-33
7	Igloopol	21	37	24-15
8	JKS	21	37	30-22
9	Stal II M.	21	36	48-20
10	Polonia	21	32	27-27
11	Legion	21	31	30-33
12	Sokół KD	21	30	27-23
13	Ekoball	21	30	28-29
14	Sokół N.	21	28	38-35
15	Błękitni	21	24	25-30
16	Orzeł	21	22	24-35
17	Czarni	21	19	21-36
18	Partyzant	21	17	21-46
19	Stal II SW	21	17	30-63
20	Lechia	21	15	25-40
21	Start	21	14	15-35
22	Resovia II	21	14	27-50

Klasa A

Mistrzem jesieni Pogórze

Do rozegrania w rundzie jesiennej pozostał tylko zaległy mecz Team Przecław - Stasiówka.

KOLEJKA 18:

Sokół - Pustków 2:3 (2:1)

1:0 Łyko (9), 1:1 M. Kalita (12), 2:1 Łyko (36), 2:2 M. Kalita (72), 2:3 M. Kalita (82).

Paszczyński - Mała 4:1 (2:0)

1:0 Podjasek (31), 2:0 Maruszak (41), 3:0 Chmura (55-k.), 4:0 Pyskaty (56), 4:1 Budzik (66).

Olimpia - Łęki Górne 3:2 (1:1)

1:0 Chmiel (6), 1:1 Kot (6), 2:1 Kiszczuk (47), 3:1 Szeliga (47), 3:2 Napora (70).

Progres - Stasiówka 3:2 (1:0)

1:0 Chmiel (20), 1:1 Mądro (60), 1:2 D. Strzałka (63), 2:2 Kłos (73), 3:2 Daniel (82).

Team - Borowiec 0:2 (0:2)

0:1 Przybycień (5), 0:2 Kluk (28).

Pogórze - Żyraków 6:1, Strażak

- Nagoszyn 1:3, Zasów/Mokre

- Kaskada 2:1, Strzelec

- Łopuchowa 3:1

KOLEJKA 19:

Żyraków - Paszczyński 0:1 (0:0)

0:1 Kawa (46-sam.).

Pustków - Progres 2:1 (1:1)



Stasiówka (zielono-czarne stroje) zremisowała u siebie z liderem z Wielopola Skrzyńskiego. (fot. Facebook/LKS Stasiówka - na bieżąco)

0:1 Pieja (11), 1:1 Gawryś (39), 2:1 M. Kalita (69).

Borowiec - Strzelec 2:0 (0:0)

1:0 Przybycień (52), 2:0 Przybycień (78).

Stasiówka - Pogórze 2:2 (1:0)

1:0 Śliwa (12), 1:1 Lisak (68), 1:2 Szkotnicki (86), 2:2 Siop (90+1).

Borkovia - Zasów/Mokre 1:8 (1:5)

Bramki: Bielak (31) - Dubiel 2 (13, 85), Kulas 2 (32, 67), Ryczek (2), Róg (10), J. Ziolo (39), Wałęga (75).

Nagoszyn - Sokół 1:2,

Łopuchowa - Strażak 5:3, Mała -

Olimpia 5:3, Kaskada - Team 0:2.

JAG

1	Pogórze	18	45	60-23
2	Zasów/Mokre	18	40	54-28
3	Pustków	18	39	50-21
4	Team	17	37	53-24
5	Paszczyński	18	35	44-27
6	Łęki Górne	18	34	36-24
7	Kaskada	18	32	39-27
8	Stasiówka	17	30	43-31
9	Nagoszyn	18	27	41-40
10	Żyraków	18	27	28-30
11	Łopuchowa	18	25	40-41
12	Borowiec	18	23	30-36
13	Mała	18	18	44-60
14	Strażak	18	17	29-42
15	Progres	18	17	23-40
16	Sokół	18	16	38-58
17	Olimpia	18	14	40-64
18	Strzelec	18	11	19-43
19	Borkovia	18	7	22-74

Siatkówka: Podkarpacka I Liga

W Rakszawie nie wygrali nawet seta

Po raz pierwszy w sezonie siatkarze Kępy MOSiR zeszli z parkietu pokonani.

Anilana Rakszawa - Kepa MOSiR Dębica 3:0 (26-24, 25-14, 25-19)

Kępa: Pichla, Solecki, Popiela, Szymanik, Kościółek, Czaja, Dzwierzynski (I), Jurczyński (I) oraz Pazdan, Karnas, Sorys.

Początek meczu nie zwiastował problemów Kępy. Dobrze w polu serwisowym prezentował się Dominik Czaja, nie do powstrzymania w ataku był Paweł Szymanik, a blok dębiczanie funkcjonował bez zarzutu. Goście mieli kilka punk-

tów przewagi, a ich gra posypała się po dwóch kontrowersyjnych decyzjach sędziego. W końcówce zdołali doprowadzić do gry na przewagi, ale jej nie wykorzystali.

Dwie kolejne odsłony to pewnie wygrane siatkarzy Anilany, którzy od początku do końca kontrolowali przebieg gry. Dębiczanie często wpadali w siatkę, mieli też problemy z ustawieniem szczelnego bloku, który Anilana bezlitośnie obijała.

Trener Jan Włodarczyk próbował ratować sytuację, ale rezerwowi Karnas, Pazdan i Sorys nie byli w stanie powstrzymać dobrze dysponowanych siatkarzy z Rakszawy.

wy. Ci po pewnym zwycięstwie nad dotychczasowym liderem, sami wskoczyli na jego miejsce.

JAG

1	Anilana	5	13	15-5
2	Kępa	6	13	15-8
3	TSV Sanok	5	12	12-3
4	Marmax	5	11	13-8
5	Lubcza	6	11	12-11
6	Wisłok	6	8	11-13
7	Pruchnik	5	6	8-11
8	Klima	5	6	7-10
9	Siarka	5	4	7-12
10	Głogovia	5	2	4-14
11	AKS V LO	5	1	6-15

WEZMĘ W DZIERŻAWĘ

- grunty orne
- łąki, pastwiska
- nieużytki rolne

Cena czynszu do negocjacji
tel. 570 140 987

AUTO SERWIS ☎ 504 401 704
WARSZTAT SAMOCHODOWY
Dębica, ul. Rzeszowska 14
(teren DEZAKO)
ZAPRASZAMY !!

Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czaplą
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

▶ **Markizy** ▶ **Okna**
▶ **Rolety** ▶ **Bramy garażowe**
▶ **Moskitiery** ▶ **Automatyka**
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI  **SIDING**
antracyt, grafit, brąz, krem, biały,
złoty dąb, winchester, orzech
Dębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Strzelectwo sportowe

Basia w dziesiątkę trafiała bardzo regularnie

Cztery medale zdobyła Barbara Moskal podczas zawodów w Wasilkowie.

W tej niewielkiej miejscowości koło Białegostoku rozegrane zostały Drużynowe Mistrzostwa i Miksty w Strzelectwie Pneumatycznym Osób Niewidomych i Słabowidzących. W ekipie kobiet Podkarpacia Przemyśl, poza zawodniczką z Żyrakowa rywalizowały także Barbara Matyka i Ania Topa.

W zawodach drużynowych, które obejmowały strzelanie w postawie stojącej i postawie leżącej, Barbara Moskal i jej koleżanki plasowały się na trzecich miejscach. Bardzo dobrze z trafianiem do tarczy radziły sobie obie Basie. Nieco gorzej szło Ani, która dopiero zaczyna przygodę ze strzelaniem. A w drużynie liczy się wynik wszystkich trzech zawodniczek.

W mikstach Barbara Moskal strzelała w parze z Bogdanem Koniecznym. W postawie stojącej sięgnęli po złoty medal, wyprzedzając pary Kasia Orzechowska i Piotr Miś z Olsztyna oraz Basia Matyka i Ryszard Kawka z Przemyśla.

W finale to bardzo dobre strzelanie Barbary Moskal przesądziło o mistrzostwie Polski. W pięciu z dziesięciu serii uzyskiwała wynik równy lub większy od 10,0. Jej



Asystentką Basi Moskal i Bogdana Koniecznego była Katarzyna Moskal.

partner dziesiątkę trafił tylko raz, a w przedostatniej kolejce przydała mu się nawet trójka. Najlepszym strzałem naszej zawodniczki był ten ostatni - 7,3.

W postawie leżącej poszło im tylko ciut gorzej. Tym razem ich dorobek został wzbogacony o srebro, a do złota zabrakło ułamek punktu. Najlepsza była para z Wro-

clawia Maria Ciupińska-Narwojsz i Grzegorz Modrzyński. Brąz do Ławy zabrali Klaudia Żelazowska i Jarosław Czapski.

Barbara Moskal w czternastu seriach trafiła aż dziewięć dziesiątek. Jej partner dołożył dwie, najgorszy strzał dał osiem punktów. Mimo to złoto pojechało do Wrocławia.

JAG

III liga

Po trzech zwycięstwach, dwa remisy

Mecze w Chełmie i Nowym Targu były do wygrania, ale zabrakło nieco szczęścia.

Chełmianka Chełm - Wisłoka 0:0

Wisłoka: Libera - Król, Cabała, Partyka (75 Palonek) - Rębisz (57 Zygmunt), Mazur, Łanucha, Sojda (75 Makowski) - Pawlak (57 Kogut), Siedlik, Kamiński (57 Fedan).

Żółte kartki: Makowski (poza boiskiem), Rębisz, Król, Kantor (poza boiskiem), Mazur, Siedlik, Maciosek (poza boiskiem).

Po serii trzech zwycięstw (3:1 z Jutrzenką, 3:0 z Koroną II i 5:1 z Hetmanem) biało-zieloni jechali 11 listopada do Chełma po czwarte. W tabeli to oni byli wyżej, więc mogli się uznawać za faworyta, ale na boisku widać tego nie było.

Obie drużyny stworzyły bowiem marne widowisko. Akcje godne uwagi można byłoby policzyć na palcach jednej ręki. Gospodarze bramce Tomasza Libery poważnie zagrozili tak naprawdę tylko raz. W 53. min nad poprzeczką piłkę głową posłał Wójcik.

Goście natomiast domagali się rzutu karnego po tym jak przed bramką powalony został Łukasz

Siedlik, ale sędzia tego spotkania nie dopatrzył się w tym przypadku złamania przepisów..

Podhale Nowy Targ - Wisłoka

1:1 (0:0)

0:1 Pawlak (81), 1:1 Lewiński (83).

Wisłoka: Libera - Mazur, Makowski, Cabała - Kogut (59 Rębisz) - Łanucha, Fedan, Wrzosek (59 Kamiński), Zygmunt (75 Pawlak) - Palonek (75 Partyka), Siedlik (90 Lubera).

Żółte kartki: Łanucha, Libera.

Już w 2. min pierwszy celny strzał na bramkę gości oddał Łukasz Siedlik, po chwili szansę miał również Szczepan Kogut. Goście przetrwali pierwszy napór i to oni przypuścili szturm na bramkę Tomasza Libera, ale ten uwijał się jak w ukropie i dwukrotnie ratował zespół przed stratą gola.

W końcówce pierwszej połowy dobrych okazji dla Wisłoki nie wykorzystali jeszcze Maciej Cabała i Damian Łanucha. W drugiej odsłonie gorąco było pod bramką Podhala po serii rzutów różnych, ale na gola biało-zieloni musieli poczekać do 81. min.

Akcję przeprowadził Kamil Rę-

bisz, piłka przeszła jeszcze przez Dariusza Kamińskiego, a z 5 metrów wpakował ją do siatki Sebastian Pawlak. Z prowadzenia gospodarze cieszyli się dwie minuty. Po rzucie różnym trafieniem odpowiedział Lewiński.

JAG

1 Wisła P.	19	48	54-19
2 Avia	19	35	45-19
3 Sokół S.	17	34	30-11
4 Wisła S.	18	33	31-21
5 Stal SW	18	32	34-21
7 Siarka	19	31	37-25
8 Podhale	19	31	31-26
9 Łągow	18	28	28-26
10 Wisłoka	19	27	25-20
11 KSZO	18	26	32-23
12 Lewart	19	25	25-22
13 Chełmianka	17	22	19-22
14 Korona II	18	20	30-38
15 Orleń	18	18	17-37
16 Wiązownica	18	18	19-38
17 Cracovia II	19	18	21-27
18 Jutrzenka	19	16	24-51
19 Stal K.	16	15	17-28
20 Podlasie	16	14	21-45
21 Hetman	18	7	15-50

Reklama

AUTOZBYT
BUJAK
Dębica ul. Gumńska 2
Wymiana Oleju
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SPRAWDŹ STAN SAMOCHODU PRZED ZIMĄ

www.autozbyt.pl
info@autozbyt.pl

SERWIS:
(14) 68 17 450
794 993 006
795 508 006

SKLEP:
(14) 67 00 923
794 504 006

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszyńska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator** lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 8 600 egz.

Pływanie

W Tarnobrzegu pokazali, że są w formie

Drugie miejsce zajął Gryf Dębica w Memoriale Jerzego Szczerbatego.

W zawodach w Tarnobrzegu wzięło udział 150 zawodników z dziesięciu klubów Podkarpacia. W klasyfikacji punktowej lepszy od Gryfa był tylko Ikar Mielec, ale w medalowej dębiczanie nie mieli sobie równych. Przywieźli 50 medali - 26 złotych, 11 srebrnych i 13 brązowych. Zdobywali je:

Joanna Świątek (open): 1. na 50 m mot; 1. na 100 m mot; 1. na 50 m dow; 1. na 100 m dow.

Gabriela Szczudło (14-15 lat): 1. na 50 m dow; 1. na 100 m dow; 1. na 50 m mot; 1. na 100 m mot.

Natalia Szopa (12-13 lat): 1. na 50 m dow; 1. na 100 m dow; 1. na 50 m klas; 1. na 100 m klas; 1. na 100 m zm.

Tymoteusz Jarzab (14-15 lat): 1. na 100 m grzb; 1. na 100 m zm; 1. na 200 m zm; 2. na 50 m grzb.

Dominika Kulaga (open): 1. na 50 m grzb; 1. na 100 m grzb; 1. na 100 m zm; 3. na 100 m dow.

Gabriela Koziół (12-13 lat): 1. na 50 m grzb; 1. na 100 grzb; 1. na 50 m mot; 2. na 200 m zm; 3. na 100 m zm.

Jakub Lenczowski (14-15 lat): 1. na 100 m klas; 2. na 50 m klas; 3. na



Zawodnicy Gryfa Dębica z zawodów memoriałowych przywieźli do Dębicy 50 medali, połowę z najcenniejszego kruszcu.

100 m dow.

Michał Nieznański (14-15 lat): 1. na 100 m mot; 2. na 50 m mot; 2. na 50 m dow; 2. na 100 m dow.

Maciej Guściora (open): 1. na 100 m grzb; 2. na 50 m grzb; 3. na 100 m dow.

Antoni Horodyński (open): 2. na 100 m dow.

Liwia Florkiewicz (open): 2. na 50 m dow; 2. na 100 m dow.

Wiktoria Rżany (open): 2. na 100 m klas.

Patrycja Rowińska (14-15 lat): 3. na 50 m klas; 3. na 100 m klas.

Julia Lipińska (12-13 lat): 3. na 200 m zm.

Wiktor Tarasek (open): 3. na 50

m dow.

Igor Cudecki (14-15 lat): 3. na 50 m klas.

Zuzanna Zygmunt (12-13 lat): 3. na 100 m mot.

Miłosz Świstak (14-15 lat): 3. na 200 m zm.

Patrycja Ziobro (14-15 lat): 3. na 100 m zm.

Patrycja Szaraniec (open): 3. na 50 m grzb.

W memoriale uczestniczyli też: Wiktor Bocheński, Blanka Rżany, Karol Sibiga, Aleksandra Sojka, Bartosz Mazur, Martyna Pazdyk, Karolina Starzec, Klaudia Ciołek, Przemysław Pęcak i Robert Żyła.

JAG

Wyścigi quadów

W mistrzostwach Polski Alan Ciepy pojechał lepiej od szesnastolatków

Na quadzie jeździ od piątego roku życia. Dziś ma 12 lat i jest mistrzem Polski w grupie U16.

Alan Ciepy do ośrodka rajdów offroadowych w bieszczadzkiej Stężnicy jechał w roli faworyta. Były to trzecie zawody zaliczane do Młodzieżowej Ligi Quadowej U16 rozgrywanej w ramach mistrzostw Polski.

W dwóch poprzednich, czyli kwietniowym Rajdzie Tropem Żubra i późniejszej imprezie na torze crossowym w Kleszczowie wygrywał. W Stężnicy wystarczyło mu więc tylko postawić kropkę nad i.

Ale na tym nie zamierzał poprzestać. Chciał udowodnić, że jest rzeczywiście najlepszy w tej grupie wiekowej. W Bieszczadach wystartowało ich siedmiu. Do pokonania w godzinę i piętnaście minut mieli jedenaście oesów o długości 3,2 km.

Podczas jednej z prób Alan Ciepy ustanowił rekord toru, który obecnie wynosi 4 min 41 sek. Na podopiecznego trenera Tomasza Kudelki, podczas tych zawodów uwagę zwrócił patron ligi quadowej Arkadiusz Lindner, zwycięzca jednego z etapów na ostatnim Rajdzie Dakar, dwunasty w generalce.



Alan Ciepy (w środku) na podium zawodów quadowych w Bieszczadach.

Od wiosny 2021 po kolejnym Rajdzie Dakar będzie trenował młodego zawodnika z Dębicy.

Alan Ciepy jest uczniem szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr 5 z Dębicy. Na quadzie uczył się jeździć pod okiem taty Marcina. Obecnie ściga się na quadach Ca-

nam Renegade o poj. 650 ccm lub Raptor Yamaha a o poj. 250 ccm. Jego idolem jest właśnie Arkadiusz Lindner, ale kibicuje też Rafałowi Sonikowi.

W przyszłym sezonie znów wystartuje w lidze młodzieżowej.

JAG

V liga

Wiewiórka bez bramkarza

Bramki Wiewiórki w meczu z Chemikiem strzegł zawodnik z pola. Był nim Damian Grdeń.

Czarnovia - Victoria Ocieka 2:1 (0:0)

0:1 Molek (48), 1:1 Piekarczyk (57), 1:2 Siwula (59).

Czarnovia: Balasa - Wadas (72 Mazur), Siwula, Piekarczyk, Tryba, Augustyn (75 Wolak), Jeleń (86 Tabor), Domek, Miazga (80 Kubicki), Bałut (65 Serafin), Brzostowski (73 Helton).

Chemik Pustków - Wiewiórka 3:0 (2:0)

1:0 Gołębiowski (32), 2:0 Gołąb (40), 3:0 Haracz (67).

Chemik: Andreask - Balasa, Gwóźdź, Haracz, Gołębiowski (75 Wicher), Tomaszewski (88 Lasek), Kucharski, Gołąb (60 Guzik), Gawęda, Kulas (85 Stręk), Kopacz.

Wiewiórka: Grdeń - M. Czerwec, Dariusz Kaczor, Dominik Kaczor, Szydłowski, Bieszczad, Sujdak, K. Kaczor, Szuba, R. Czerwec, Marć.

Kamieniarz Golemki - Smocznica Mielec 1:1 (1:0)

1:0 Kantor (8), 1:1 Stępień (67).

Kamieniarz: Kieraś - Ciołek, Koczot, Małek, Piecuch, Wolański, Zięba, Szerszeń (75 Pasik), Pękała (72 Waśko), Kantor, Juskiewicz.

Głowaczowa - Sparta Chorzeliów 3:2

Dla Głowaczowej: F. Bielański 2 (karne), J. Bielański.

Pozostałe wyniki:

Kolorado Team Wola Chorzeliowska - Płomień Zagorzyce 5:3

Olchovia Olchowa - Atut Podbozrze 3:0

Korona Majdan Królewski - Stal III Mielec 1:6

Radomyślanka Radomyśl Wielki - Piast Wolica Piaskowa 3:3

Mecz Czarni Trzeńń - Victoria Czermin został przełożony na 28 listopada.

JAG

1	Czarni	16	39	50-19
2	Victoria Cz.	15	35	52-15
3	Głowaczowa	17	35	38-27
4	Czarnovia	15	34	36-13
5	Stal III	16	31	52-20
6	Smocznica	17	30	36-26
7	Radomyślanka	17	30	49-32
8	Piast	17	29	50-31
9	Kamieniarz	17	26	39-36
10	Płomień	17	23	33-39
11	Sparta	17	20	44-34
12	Olchovia	16	20	23-37
13	Chemik	16	14	28-33
14	Wiewiórka	17	14	29-57
15	Korona	17	13	22-50
16	Atut	17	13	20-45
17	Victoria O.	17	6	10-49
18	Kolorado	17	6	24-72

Wcale nie na marginesie

Wcisnąć wszystkich we własne buty

Agnieszka Majba-Pochwat

Przy okazji pracy nad jednym z artykułów do tego numeru OL, Czytelnik obdarzył mnie komplementem, mówiąc, że zaczyna lekturę gazety od Wcale nie na marginesie.

- Ale wcale nie zawsze się z panią zgadzam - zaznaczył.

To ucieszyło mnie jeszcze bardziej, bo nie chodzi o to, żebyśmy wszyscy mieli takie same poglądy, ale o to, byśmy potrafili je artykułować w cywilizowany sposób, a przede wszystkim nie narzucali komuś własnej ideologii na siłę, jako jedynej słusznej.

O stanowisku, jakie w sprawie zawieszenia współpracy z Dębicą przez samorząd partnerskiego Puurs, wysmażyli radni Prawa i Sprawiedliwości głośno daleko poza granicami naszego powiatu. Nie będę się rozwodzić nad treścią, ani sposobem, w jaki radni chcą nakłonić Belgów do tego, by nadal się z nami kolegowali. Mam na ten temat własne zdanie, odmienne z autorami pisma. Ale uznaję, że oni mają prawo, by mieć swoje i tak,

a nie inaczej je wyrazić. Zwłaszcza, że cała jedenastka odważnie podpisała się pod pismem do władz Puurs. Ja też podpisuję się pod swoimi felietonami ze świadomością, że nie każdemu się podobają głoszone w nich treści.

Przewodniczący Mateusz Cebula uparcie przekonuje, że stanowisko jest głosem Rady Miejskiej w Dębicy.

Nie wiem, czemu radni PiS nie chcą splendoru swojego pisma do Puurs przypisać wyłącznie sobie

cy. Z prawnego punktu widzenia, może i tak. Natomiast z punktu widzenia etyki i dobrego obyczaju, jest próbą wciśnięcia kogoś w swoje buty. Radni PiS doskonale bowiem wiedzieli, że to ich odrębne zdanie, pod którym nie podpisali się pozostali rajcy. Ci ostatni mieli pecha, zresztą mają go w całej kadencji, że jest ich tylko dziesięcioro. Zatem w starciu z jedenastką z PiS

nie mają szans w żadnym głosowaniu. Proste. Rozumiem, że inicjatorzy wystosowania do władz Puurs noty, którą dyplomatyczną trudno nazwać, musieli czuć nieodpartą potrzebę utarcia nosa naszym belgijskim partnerom. Niektórzy tak mają, że zamiast łagodzić spory, rozniecają je jeszcze bardziej, bo taka jest ich natura. Nie rozumiem jednak, dlaczego próbują w swoją bajkę wtłoczyć koleżanki i kolegów z rady, którzy się temu opierają.

Czyż nie można napisać listu do partnerów z Puurs zaczynając od słów: my, łaskawie panujący, radni PiS z Dębicy...? Po cóż autorom pisma i jego sygnatariuszom poparcie swoich politycznych oponentów, skoro wcale się z ich zdaniem nie liczą, dając tym samym dowód na to, że mają ich co najwyżej w nosie?

Żywię nadzieję, że ta reszta, która do Belgów nie chce przemawiać z pozycji wszechwiedzącego mistrza i w tonie polajanki, spręży się i w tym samym czasie wyśle własny list. Dziwię się, że jeszcze tego nie zrobili. Może mieli nadzieję, że nie będzie takiej potrzeby. Cóż - bardzo się przeliczyli.

majba@ol.com.pl



Reklama

OGRÓD WYSTAWOWY 24H
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
KAMIEŃ DEKORACYJNE

DREWBUD CZARNA
 CENTRUMBRUKARSKIE@DREWBUD.INFO

CZARNA 502 685 145 STRZEGOCICE 505 828 801 MIELEC 730 939 461



Obserwatorium

Marcin Łączak, młody działacz społeczno-polityczny, który najpierw lubił się z Mariuszem Szewczykiem, a potem nie, a z Mateuszem Cebulą popłytył się o młodzieżową radę miejską, odniósł się w sieci do stanowiska radnych w sprawie Puurs. Stwierdził mianowicie, że najlepszą odpowiedzią na to stanowisko jest *****. Nie wyjaśnił co prawda co miał na myśli pisząc te osiem gwiazdek, ale my wiemy: Brawo PiS. Chyba...

- Gdyby nie polityka, nie miałbym się o co z Tobą spierać - przyznał ostatnio Wojciech Staniszewski Piotrowi Chęćkowi. No i dobrze, że ta polityka jest, bo by nam się takie Peace & Love w powiecie zrobiło, że wytrzymać by nie szło.

- Ja mam takie przekonanie, że w przeciwieństwie do innych, gdyby zaszła potrzeba siedzielibyśmy ramie w ramie w lesie i walili z czego by było do wrogów Ojczyzny - tym razem to już starosta do burmistrza Brzostku. Po wojskowemu i od razu z grubej rury.

A tak z innej beczki, to że Piotr Chęćek na Marsz Niepodległości do Warszawy nie pojechał? To prawie jakby Dudka na mundial nie wzięli.

Reklama

Roltiss
 Producent systemów osłonowych

rolety
 żaluzje
 plisy
 moskitiery

14 300 01 44
 663 038 058

ul. Żuławskiego 2A
 39-200 Dębica

www.roltiss.pl

SURET

**SPRZEDAŻ
 WYNAJEM
 WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
 Tel. 667 661 014

www.suret.com.pl

WWW.ASASAK.PL

**DREWNO
 KONSTRUKCYJNE
 NA DOMY I WIATY**

**BUDOWA DOMÓW
 SZKIELETOWYCH
 ENERGOOSZCZĘDNYCH**

GÓRA MOTYCZNA 3A
 39-204 Żyraków

biuro@asasak.pl
 608 201 177 / 604 497 638

NOWE OSIEDLE W DĘBICY - II ETAP

**OSIEDLE
 SKOWRONKÓW**

600 467 817

WWW.SKOWRONKOW.COM

**Kupisz,
 Zaprojektujesz,
 Wykonasz**

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

511 599 511